Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 508 Wydanie P — Poznań, sobota dnia 6 listopada 1937 — Rok 32

Poznań, 5 listopada.

Pięciolecie obecnej polskiej polityki zagranicznej

Prasa „sanacyjna" poświęciła wielkie artykuły faktowi, że upłynęło lat pięć od ujęcia przez p. J. Becka steru Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Przyjrzyjmy się temu faktowi ze stanowiska obiektywnego.

Niewątpliwie dawniejsze zmienianie się polskich ministrów spraw zagranicznych co kilka miesięcy wskutek niezdecydowanych, wysoce niezdrowych stosunków w Sejmie uniemożliwiało już samo w sobie prowadzenie konsekwentnej polityki na terenie międzynarodowym. Zmiana tego chwiejnego stanu rzeczy na stan trwały, na okres niewątpliwie długi, kilkoletni, i to w warunkach, w których minister spraw zagranicznych miał silne oparcie w rządzie niezależnym od targów i walk parlamentarnych, — zmiana ta jest istotnie dużym plusem w stosunku do okresu uprzedniego. Jest ona jednak raczej wynikiem przeobrażenia ogólnych stosunków politycznych i oparcia, jakie minister Beck miał w faktycznym, choć nie formalnym, dyktatorze Józefie Piłsudskim, aniżeli zasługą bezpośrednią p. Becka.

Nie można też na dobro polityki p. Becka zapisać tego, że Polska przestała być „klientką", „obiektem" Ligi Narodów w sprawach, wypływających z traktatu wersalskiego, skoro sprawy odnośne przestały być aktualne częściowo z natury rzeczy, częściowo niestety wskutek rezygnacji Polski z uprawnień, wypływających z traktatu w stosunku do żywiołu niemieckiego.

Tak samo nie jest zasługą ministra Becka, jeżeli prasa niezależna stosowała i stosuje wobec jego działalności uczciwą, rzeczową miarę krytyczną, podczas kiedy wobec niejednego z dawniejszych polskich ministrów spraw zagranicznych niejeden z dzisiejszych czołowych organów „sanacyjnych" i niejeden z dzisiejszych „sanacyjnych" leaderów i Kałonów stosował metody skandaliczne, ze stanowiska polskiego interesu państwowego wręcz zbrodnicze, jak np. jawne solidaryzowanie się z przeciwnikami państwa polskiego, a przeciwstawianie się rządowi polskiemu. Powtarzamy: nie jest to zasługą p. Becka, ani obozu, na którym on się opiera, jeżeli takich warcholskich dążeń odśrodkowych dziś nie ma.

Ale nie myślimy być jednostronni i tendencyjni. Przyznajemy ministrowi Beckowi inteligencję polityczną, inicjatywę i ruchliwość. Cechy te zaznaczyły się może najwyraźniej w momencie wypowiedzenia w Genewie tzw. małego traktatu o mniejszościach, do którego dodatkowego podpisania na paryskiej konferencji pokojowej delegaci polscy zostali przez rządy sprzymierzone zmuszeni.

Czy obiektywne stwierdzenie tej prawdy oznacza przyklaskiwanie dytyrambom prasy „sanacyjnej" na cześć polityki p. Becka? Nie.

Obóz rządowy uważa za największe dzieło ministra Becka — umowę polsko-niemiecką. Naszym zdaniem przyszłość dopiero okaże umowy tej prawdziwe oblicze, właściwe jej znaczenie i rzeczywiste jej skutki. Na razie nastąpiła pacyfikacja stosunków, z niemieckiej strony nie traktuje się, przynajmniej głośno, Polski jako państwa sezonowego, słyszymy nawet komplementy, szczególnie oczywiście pod adresem ministra Becka, ale równocześnie całe Niemcy się militaryzują, pogranicze Polski się fortyfikuje i tępi się w nim żywioł polski, a Gdańsk wiąże się politycznie z Rzeszą Niemiecką.

Czy ten stan rzeczy może kogokolwiek, kto myśli sensownie i rzeczowo, usposobić tryumfalnie? Czy nie muszą się narzucić pytania:

Dlaczego to milczenie polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych na całkowite polityczne zawojowanie Wolnego Miasta przez Rzeszę i jego polityczne z nią przez hitleryzm wiązanie?

Czy jest do pomyślenia, by — w okresie „przyjaźni polsko-niemieckiej" — w Gdańsku pod sterem Berlina to się działo, co się dzieje, gdyby Berlin i Gdańsk nie miały na to uprzedniej zasadniczej zgody Warszawy? Czy nie dlatego polityka polska milczy teraz na wszystko?

Przepraszamy: czasem się odezwie, by — zasłaniać to, co się w Gdańsku dzieje. Toć świeżo, dziś rano, podaliśmy depeszę z Gdańska oficjalnej Polskiej Agencji Telegraficznej, która usiłuje uspokoić społeczeństwo nasze doniesieniem, że w Wolnym Mieście nie będzie wprowadzona całkiem nowa flaga, lecz, że do flagi gdańskiej wprowadzi się swastykę, godło niemieckiej partii narodowo - socjalistycznej.

Tylko... Uspokójcie się, poczciwi obywatele... Wszystko jest „w porządku".... Polska polityka zagraniczna jest znakomita... Stanowisko państwa polskiego jest mocarstwowe.

Ale niezależna opinia publiczna odpowie na to, że jest świadoma całkowicie współodpowiedzialności polskiej polityki zagranicznej za odwracanie się Gdańska od Polski, a łączenie się jego coraz ściślejsze z Rzeszą Niemiecką.

Prasa niemiecka śpiewa hymny pochwalne na cześć ministra Becka. Depeszę gratulacyjną posłał mu prezydent Greiser, ten sam, który półtora roku temu wystąpił jawnie z programem „Zurück zum Reich!" i nie otrzymał z polskiej strony oficjalnej żadnej odpowiedzi.

Gdy taki jest stan rzeczy między Polską a Rzeszą Niemiecką oraz Gdańskiem i na odwrót, nie tylko nie widzimy powodu do radości i tryumfów, ale przejęci jesteśmy głęboką troską i uważamy za swój obowiązek pobudzać społeczeństwo do jak największej czujności.

Hitler rozjemcą na Dalekim Wschodzie?

Pogłoski o podjęciu kroków w kierunku zawarcia pokoju — Gabinet wojenny w Japonii — Chińczycy nie upadają na duchu

Londyn. (PAT). Ag. Reutera donosi z Tokio, że japońskie koła oficjalne energicznie zaprzeczają, jakoby zostały przedsięwzięte pewne kroki w kierunku zawarcia pokoju. Mimo to uporczywie krążą pogłoski o gotowości wycofania się z wyprawy szanghajskiej i niezadowoleniu floty z powodu niszczenia okrętów wojennych w służbie blokady.

W kołach poinformowanych sądzą, że raczej kandydatura kanclerza Hitlera, wysunięta na rozjemcę w zatargu z Chinami byłaby łatwiejsza do przyjęcia, niż Roosevelta.

Ag. Reutera przypuszcza, że marsz. Czang-Kai-Szek został powiadomiony o wytycznych japońskich w sprawie zawieszenia broni, lecz kładzie niezmiennie nacisk na przywrócenie stanu z przed rozpoczęcia działań wojennych i na ścisłe przestrzeganie artykułu pierwszego paktu dziewięciu mocarstw, tj. uznania niezależności terytorialnej i administracyjnej Chin.

Londyn. (Tel. wł.) Aktualna od pewnego czasu sprawa powołania gabinetu wojennego pod nazwą cesarskiej kwatery głównej wchodzi na drogę realizacji. W kołach politycznych stolicy japońskiej zapowiadają utworzenie cesarskiej kwatery głównej z dn. 10 bm., aby „złączonymi siłami pod kierownictwem wojskowym ukończyć obecny konflikt zbrojny".

Jedynie pewne trudności sprawia jeszcze różnica zdań czy uprawnieniom tego gabinetu podlegać mają sprawy wyłącznie związane z prowadzeniem wojny, czy również i administracyjne.

„Tokyo Asaki Schimbu" twierdzi, że będzie to organ wojkowy pod złączonym kierownictwem szefów sztabu armii i marynarki. Ministrowie wojny i marynarki zachowają tylko administrację, odpowiadając za sprawne przeprowadzenie zarządzeń koniecznych do zlikwidowania obecnego zatargu. Premier, przewodniczący Rady Stanu oraz ministrowie powołani będą na obrady gabinetu wojskowego za każdorazowym dekretem cesarza.

Dziennik „Yomiuri Schimbu" twierdzi, że chodzi tu obok skoncentrowanego kierownictwa operacyj wojskowych o przystosowanie przemysłu do potrzeb wojny.

Tworzenie takiego gabinetu wskazuje, że japońskie koła miarodajne liczą się z długotrwałym prowadzeniem wojny.

Londyn. (Tel. wł.) Mimo ciągłych postępów wojsk japońskich, Chińczycy nie upadają na duchu. Wręcz przeciwnie. W Szanghaju można zaobserwować ponowne wzmożenie ruchu patriotycznego wśród ludności. Groźne położenie i obawa ustępstw na rzecz Japonii w wyniku konferencji brukselskiej przyczyniają się niezawodnie do potęgowania się tych nastrojów.

W dniu wczorajszym odbyła się manifestacja 10.000 studentów i robotników, która osiągnęła o wiele większe nasilenie, niż wszystkie poprzednie.

Podkreśla się zdecydowaną wolę narodu chińskiego, aby prowadzić nadal walkę o wolność bez żadnych ustępstw.

Ajencja „Kokutsu" donosi, że podczas walk pod Sin-Kou-Dżen ustalono, że w okopach chińskich znajduje się przeszło 200 kobiet, które z karabinem w ręku walczą obok mężczyzn. Kobiety te, przeważnie młode dziewczyny, odznaczają się pogardą śmierci i zagrzewają mężczyzn do walki, wychodząc pierwsze z okopów i pociągając za sobą mężczyzn. Ajencja dodaje, że żołnierze japońscy unikają w miarę możności strzelania do tych kobiet.

Cofnięta dymisja dr. Schachta

Berlin. (Tel. wł.) Już w pierwszych dniach sierpnia złożył swą dymisję dr Schacht i od tego czasu jego ustąpienie uważano za rzecz przesądzoną. W ostatnich nawet tygodniach nie wykonywał żadnych czynności urzędowych i nie ukrywał, że wycofuje się z kierowniczego stanowiska w życiu gospodarczym Rzeszy.

Tymczasem w ostatnich dniach odbyły się specjalne i długie rozmowy wśród decydujących czynników, a w ich wyniku rozeszła się wiadomość, narazie jeszcze nieoficjalna, lecz zupełnie pewna, że dr Schacht pozostaje na dotychczasowym stanowisku prezesa Banku Rzeszy, zachowując równocześnie tekę min. gospodarki.

Pewne światło na podstawy zawartego kompromisu rzuca fakt skonfiskowania organu premiera Göringa „Die Deutsche Volkswirtschaft". Koła poinformowane twierdzą, że zajęcie tego pisma nastąpiło z powodu ujawnienia zamierzeń rządu na najbliższą przyszłość w zakresie gospodarczym. Wedle tych informacyj całością wykonania czteroletniego planu kierować ma zbiorowy organ pod sterem specjalnego szefa, którym jest Goering, oraz jego najbliższego sztabu. Poszczególne działy a specjalnie resorty dra Schachta mają posiadać autonomię wewnętrzną.

Dużą niewątpliwie rolę w takim załatwieniu odegrał sam kanclerz Hitler, który b. wysoko ceni dra Schachta i nie chciałby stracić jego współpracy.

W jutrzejszym wydaniu wieczornym:

DUMA O HETMANIE ŻÓŁKIEWSKIM

przez Zygmunta Wasilewskiego.

Przyjęto plan odwołania ochotników

Komitet Nieinterwencji przyjął projekt brytyjski — Gen. Franco godzi się na przyjazd komisji międzynarodowej

Londyn (Tel. wł.). Komitet Nieinterwencji obradował nad rezolucją podkomitetu w sprawie przyjęcia angielskiego planu odwołania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii. Otwierając posiedzenie lord Plymouth złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac. Kończąc swe wywody dał wyraz nadziei, iż przedstawiciel Sowietów, który dotychczas ciągle sprzeciwiał się przyjęciu tego planu, obecnie zechce go akceptować.

Z kolei przemawiał ambasador Włoch Grandi, który zwracając się w stronę delegata Sowietów powiedział: „Słyszeliśmy tu przedstawiciela rządu sowieckiego, który gotów jest zaakceptować wszystkie punkty planu brytyjskiego za wyjątkiem punktu dotyczącego przyznania praw strony wojującej. Ambasador Majski nazwał ten punkt maleńkim, nic nieznaczącym punkcikiem. Ambasador Majski przypomina mi młode dziewczę, które po wypadku z nielegalnym dzieckiem stara się usprawiedliwić, że wszak dzieciątko było tak maleńkie."

Następnie po przeszło dwugodzinnej dyskusji przyjęto zalecony przez podkomitet projekt angielski przewidujący odwołania ochotników.

W sprawie przyznania gen. Franco praw strony wojującej, przedstawiciel Sowietów, ambasador Majski powstrzymał się od głosowania.

Przyjęta przez zgromadzenie rezolucja przewiduje natychmiastowe powiadomienie o decyzji obu stron wojujących w Hiszpanii. W ten sposób kształtowanie się nieinterwencji zostało posunięte o pewien krok naprzód.

Paryż (ATE). Donosza z Salamanki: gen. Franco w przeciwieństwie do rządu walenckiego przychylnie odnosi się do propozycji Komitetu Nieinterwencji. Dotyczy to zwłaszcza odwołania cudzoziemskich ochotników i przyznania praw strony wojującej obu stronom. Gen. Franco twierdzi, że wówczas dopiero będzie w stanie przeprowadzić blokadę wybrzeży republikańskich, na których wysadzi swe wojska, celem przedsięwzięcia generalnej ofensywy, która w szybkim tempie położy kres wojnie domowej.

Misja Ribbentropa w Rzymie

Rzym (Tel. wł.). Jutro nastąpi tu podpisanie włosko-niemiecko-japońskiego paktu przeciwkomunistycznego. Tekst tego dokumentu będzie identyczny z paktem podpisanym w listopadzie ub. roku przez Rzeszę i Japonię.

W kołach politycznych krążą uporczywe pogłoski, że wspomniany pakt zawiera tajne klauzule wojskowe. Pogłoski owe co prawda spotkały się już z zaprzeczeniami w Tokio i w Berlinie, lecz czynniki dobrze poinformowane nie bardzo dają temu wiarę. Również twierdzi się, że Ribbentrop dąży do pewnego rodzaju okrążenia Sowietów, a etapem tego jest właśnie pakt, który będzie podpisany w Rzymie.

Przy sposobności wysłannik Hitlera ma dokładnie omówić z Mussolinim sprawę roszczeń kolonialnych Rzeszy zwłaszcza, że podobno w niedalekiej przyszłości przewidywane jest objęcie przez Ribbentropa nowego resortu, a mianowicie teki ministra kolonij.

Chamberlain o układach z gen. Franco

Londyn. (Tel. wł.) W Izbie Gmin premier Chamberlain złożył oświadczenie w sprawie zamierzonego ustanowienia brytyjskich agentur handlowych w Hiszpanii gen. Franco. Premier zaznaczył, że rząd angielski nie nosi się z zamiarem zmiany dotychczasowego stanowiska w stosunku do obu partii hiszpańskich. Rząd angielski musi jednak czuwać nad ochroną obywateli brytyjskich oraz brytyjskich interesów handlowych. Idąc więc po tej linii rozumowania, rząd angielski rozpoczął rokowania z gen. Franco w sprawie ustanowienia na terytorium opanowanym przez rząd narodowy agentów konsularnych. Agenci ci nie będą posiadali charakteru placówek dyplomatycznych. O powyższym zawiadomiono rząd francuski.

Na zapytanie przewódcy opozycji, mjra Attlee, czy nie oznacza to uznania de facto rządu gen. Franco, premier Chamberlain odpowiedział przecząco.

Ataki social-komuny na Bonneta

Paryż (PAT). W kołach parlamentarnych duże wrażenie wywołało starcie na pierwszym posiedzeniu komisji finansowej Izby Deputowanych między min. Bonnetem a posłami socjalistycznymi i komunistycznymi.

Socjaliści wytykali ministrowi niehumanitarny charakter projektu budżetu. Jeden z komunistów zagroził nawet dymisją ze stanowiska sprawozdawcy budżetu Min. Oświaty, o ile kredyty tego ministerstwa nie zostaną odpowiednio podwyższone.

Min. Bonnet — jak podkreśla prasa paryska — wyszedł jednak obronną ręką z tych ataków, przeprowadzając swoje zasadnicze tezy, a mianowicie konieczność równowagi budżetowej. Na zarzuty lewicy, iż projekt budżetu nie obejmuje wydatków na emerytury robotnicze, oraz na reformę nauczania, min. Bonnet odpowiedział, że parlament, uchwalając te reformy, będzie musiał zgodnie z ustaloną swego czasu zasadą, wskazać odpowiednie pokrycie.

Proces litewskiego działacza

Wilno (Tel. wł.). Przed wileńskim Sądem Okręgowym rozpoczyna się ciekawa rozprawa przeciw Konstantemu Staszysowi, b. prezesowi b. Narodowego Komitetu Litewskiego w Wilnie, oskarżonemu o to, iż w czasie od 27 kwietnia 1936 r. do 23 listopada 1936 r. bez zezwolenia komisji dewizowej przekazał różnym organizacjom litewskim większe sumy pieniężne w ogólnej liczbie powyżej 500 tysięcy zł. Sumy te pochodziły ze „Związku Wyzwolenia Wilna" z siedziba w Kownie oraz od organizacyj litewskich w Ameryce i Litwie. Ponadto Staszys jest oskarżony o dokonanie szeregu wypłat w Polsce z polecenia urzędniczki konsulatu litewskiego w Łotwie bez zezwolenia komisji dewizowej oraz o nielegalny handel złotem.

W wyniku przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu Staszysa znaleziono schowane obce waluty oraz szereg notatek rozrachunkowych. Podczas badań przyznał się, że adw. Bohdiunas przywiózł mu ponad 100 tysięcy zł od zagranicznych organizacyj litewskich jako prezesowi Narodowego Komitetu Litewskiego.

Rewizje w organizacjach litewskich „Rytas", Litewskie Tow. Rolnicze, Tow. św. Kazimierza i inne udowodniły, że wszystkie te organizacje utrzymywał Staszys. Corocznie przedstawiał on „Związkowi Wyzwolenia Wilna" w Kownie swój „budżet", a po zatwierdzeniu go dostawał dyrektywy dysponowania pieniędzmi.

Zamiary i cele rządu litewskiego, „Związku Wyzwolenia Wilna" i i. organizacyj litewskich, które finansowały Staszysa, dadzą się scharakteryzować jako plan oderwania Wilna i Wileńszczyzny od państwa polskiego celem przyłączenia do Litwy.

Adwokaci — wydziałowi prawa

Warszawa. (Tel. wł.) Na uniwersytecie odbyła się uroczystość wręczenia przez dziekana Rady Adwokackiej insygniów władzy, tj. łańcucha i berła dziekanowi wydziała prawa uniwersytetu prof. Rybarskiemu.

Przemówienia przy tej okazji wygłosili rektor Antoniewicz, dziekan L. Nowodworski oraz prof. Rybarski, który podkreślił doniosłą rolę, jaką w życiu prawniczym Warszawy przedwojennej, pozbawionej uczelni własnej — odgrywali adwokaci. Z wielką wdzięcznością przyjmuje więc mówca insygnia, jako dowód stałej i nierozerwalnej łączności między adwokaturą i uczelnią.

Zawieszone wykłady

Lwów. (Tel. wł.) Na wyższych uczelniach zawieszono wykłady.

Rektor Kulczyński po nieprzyjęciu przez senat rezygnacji zapewnił senat, że przez dwa tygodnie zaprowadzi porządek w salach wykładowych i w tym czasie zawiesił wykłady oraz prace w seminariach i laboratoriach. Rektor oświadczył, że w razie potrzeby skorzysta z par. 11 ustawy o szkołach akademickich i zawezwie na pomoc policję państwową.

ZE ŚWIATA

Trzeci z kolei młodszy brat Ottona Habsburskiego arc. Feliks wstąpił do terezjańskiej akademii wojskowej w Wiener-Neustadt.

*

W zdrowiu b. wysokiego komisarza w Palestynie sir Artura Wauhope nastąpiło nagle znaczne pogorszenie. Stan jego jest niebezpieczny. Sir Wauhope liczy 63 lata.

*

Rudolf Hess, zastępca kanclerza Hitlera, udał się wraz z delegacją niemieckiej partii narodowo-socjalistycznej samolotem do Libii.

*

Kanclerz Hitler wydał zarządzenie, iż wszystkie teksty jego przemówień przed wydrukowaniem w jakichkolwiek publikacjach mają być przedstawiane do aprobaty szefowi kancelarii.

*

Kampania prowadzona przez organizacje robotnicze amerykańskie przeciw przybyciu do St. Zjedn. księstwa Windsor potęguje się z dniem każdym. Przyczyną jest fakt, że podróż ta zainicjowana została przez Amerykanina Bedaux, który uważany jest w Stanach za wielkiego wroga robotników.

Manifestacja na pograniczu

Piła. (Tel. wł.) Przy udziale ministra poczty dra Ohnesorge i „Gauleitera" Stürtza odbył się zjazd pocztowców z okręgów berlińskiego, frankfurtskiego i szczecińskiego w ilości około 15.000 osób.

Na zakończenie zjazdu uczestnicy udali się autobusami nad granicę polską manifestując przeciw Polsce.

Zebranie inteligencji

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w lokalu Zw. Adwokatów odbyło się zebranie przedstawicieli inteligencji polskiej, na którym omawiano rolę i zadania inteligencji w chwili obecnej.

Wysunięto projekt utworzenia komisji porozumiewawczej wszystkich zawodowych zrzeszeń inteligencji polskiej, która by wyłoniła osobne biuro. Postanowiono zwołać zjazd, aby zmobilizować inteligencję nie tylko do walki z zalewem żydowskim, ale również do pozytywnej pracy społecznej. (w)

Awanse w kolejnictwie

Warszawa. (Tel. wł.) Min. komunikacji Ulrych oświadczył delegacji Zjednoczenia Kolejowców, że na 1 stycznia będzie ogłoszona lista awansów, która obejmie 12 pct kolejowców, czyli że awans otrzyma przeszło 5700 pracowników kolejowych. (w)

Król Karol w Czechach

Praga. (Tel. wł.) Król Karol rumuński z synem przybyli na polowanie na Morawy, zaproszeni przez prez. Benesza.

Z okazji pobytu rumuńskich gości odbędą się ważne rozmowy polityczne, w których niepoślednią rolę odegrają sprawy stosunków polsko-rumuńskich i polsko-czeskich.

Wiadomości

W Lublinie, w głośnej sprawie b. sekretarza BB Lisa-Błońskiego przeciwko mjrowi Zajączkowskiemu obrońcy tego ostatniego wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Strajk demonstracyjny pracowników użyteczności publicznej we Francji nie nastąpi, ponieważ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przyrzekło rychło rozpatrzyć ich żądania.

Rokowania handlowe między Anglią a St. Zjednoczonymi celem zawarcia nowego układu zostaną podjęte w najbliższym czasie.

Rząd paragwajski zdołał opanować ruch powstańczy. Powstańcy wycofują się w kierunku granicy brazylijskiej.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 61,25, za średnie (setki) 60.—, za pięćdziesiątki 58,50 oraz za drobne 57,—; poza tym obracano 4% prem. dol. po 38,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 52,50—52,25, 4½% złotowe listy zast. po 54,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 48,50.

Akcje bankowe bez notowania.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers większe odc. 61,25 P., średnie 60,—58,50 P.

5% państw. poż. konwers. drobne odc. 57,— P.

4% poż. prem. dol., seria III 38,— +

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 52,50—52,25 +

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 54,50 +

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 48,50 +

Tendencja bez zmiany.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 5. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań	21.40
Owies I. stand. 30 tonn par. Poznań	21.25
Owies II. stand. 10 tonn par. Poznań	20.40

Ceny orientacyjne:

Żyto	22,00— 22.25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	27,00— 27.50
Usposobienie spokojne.	
Jeczmień browarowy	23 00— 24.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	22.00— 22.25
Jeczmień 673—678 g/l.	21 00— 21.50
Jeczmień 638—650 g/l.	20.25— 20.75
Usposobienie słabe.	
Owies I. stand.	21,00— 21.25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand	20 00— 20.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	30.75— 31.75
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	29.25— 30.25
Mąka żytnia gat. II. 50-65%	22.25— 23.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	46.75— 47.25
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	42.75— 43.25
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	40.75— 41.25
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	37.75— 38.25
Mąka pszenna gat. IIA 50-65%	32.75— 33.25
Mąka pszenna gat. III 65-70%	29,75— 30.25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	15.00— 15.75
Otręby pszenne grube stand.	16.00— 16.25
Otręby pszenne średnie stand.	14.75— 15.25
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75
Rzepak zimowy	57.00— 59.00
Siemie lniane	49.00— 52.00
Gorczyca	38.00— 40.00
Groch Wiktoria	24.50— 26.50
Groch Folgera	24.00— 25.50
Mak niebieski	77.00— 80.00
Ziemniaki jadalne	2.50— 3.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	18
Makuch lniany w taflach	23.25— 23.50
Makuch rzepak. w taflach	20.00— 20.25
Makuch słon. w taflach 42—43%	24.25— 25.00
Śrut Soja	24 00— 25.00
Słoma pszenna luzem	5.95— 6.20
„ pszenna prasowana	6.45— 6.70
„ żytnia luzem	6.30 — 6.55
„ żytnia prasowana	7.05— 7.30
„ owsiana luzem	6 35— 6.60
„ owsiana prasowana	6 85— 7.10
„ jęczmienna luzem	6.05— 6.30
„ jęczmienna prasowana	6.55— 6.80
Siano zwykłe luzem	7.60— 8.10
„ zwykłe prasowane	8.25— 8.75
„ nadnoteckie luzem	8 70 — 9.20
„ nadnoteckie prasowane	9.70— 10 20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2620,1 tonn, w tym żyta 727 tonn, pszenicy 179 tonn, jęczmienia 135 tonn, owsa 265 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 5. 11. 1937 r.

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowań Cen.

Spędzono: buhajów 2, krów 6, cieląt 95, owiec 6, świń 248, prosiąt 309, razem 666 zwierząt

Na linii Londyn — Berlin — Rzym

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Rzym, 2 listopada.

Dyskusja w londyńskim Komitecie Nieinterwencji miała w ostatnich dwóch tygodniach swoje przypływy i odpływy, pełne dramatycznego napięcia.

Po fali optymizmu w związku z przyjęciem przez Włochy projektu angielskiego (z 14 lipca 1937 r.), o czym pisaliśmy w ostatniej korespondencji, przyszło do szeregu starć włosko-sowieckich na tle zaciekłej opozycji sowieckiej, zmierzającej do unicestwienia wszelkiego porozumienia co do nieinterwencji, opozycji przedsięwziętej w nadziei, że dojdzie jeszcze do konfliktu między mocarstwami. Po kilku posiedzeniach polemicznych dyskusyj ośm państw przyjęło wszystkie punkty projektu angielskiego w ich wzajemnej zależności. Jedynie Sowiety odrzuciły zrazu projekt, potem jednak oświadczyły (by móc dalej sabotować konkretną pracę Komitetu), iż wstrzymują się od głosowania.

Tymczasem nie chodziło o głosowanie: tak lub nie, lecz o przyjęcie zobowiązań, wypływających z całego planu, co podkreślił delegat włoski, ambasador Grandi domagając się konsekwencji od wszystkich mocarstw, poczem postawił w imieniu swego rządu pytanie pod adresem Francji i Anglii, jakie środki zamierzają te państwa przedsięwziąć, aby położyć koniec sabotażowi Sowietów. Na to pytanie nie otrzymał konkretnej odpowiedzi.

Sowiety, jak wiadomo, nie chcą zgodzić się na przyznanie generałowi Franco strony wojującej, dopóki wszyscy ochotnicy nie opuszczą Hiszpanii.

Projekt angielski został zatem przyjęty przez osiem państw i to jest jedyny postęp w całej sprawie. Dyskusja nad jego wykonaniem trwa.

Z Londynu uwaga kół międzynarodowych przeniosła się do Rzymu z powodu przyjazdu nad Tyber von Ribbentropa, męża zaufania „Führera", a w kilka dni później licznej delegacji niemieckiej.

Zainteresowanie skoncentrowało się głównie około misji von Ribbentropa, którą półoficjalnie tłumaczono względami rodzinnymi. Tymczasem chodziło o pociągnięcie polityczne. Berlin nie życzy sobie, by Rzym z Londynem porozumiał się zbyt szybko, a zwłaszcza, zanim Niemcy nie zdołają uzyskać w Londynie jakichś ustępstw, a przynajmniej konkretniejszych zapewnień, w sprawie, o którą w tej chwili na całej linii prowadzą szturm, tj. w sprawie kolonialnej.

Z chwilą bowiem załatwienia sprawy ochotników nie będzie nic stało na przeszkodzie porozumieniu angielsko-włoskiemu na Morzu Śródziemnym, a w takim razie, po jego uskutecznieniu, szanse niemieckie wspólnego nacisku na Londyn zmniejszyłyby się.

Berlinowi zależało więc na zwolnieniu tempa ustępstw włoskich w sprawie hiszpańskiej, a niemniej rozgraniczeniu sfer wpływów ekonomicznych włosko-niemieckich w Hiszpanii, gdzie Niemcy z dawien dawna są zadomowieni.

Jednym więcej z dowodów na to, że Włochy zobowiązały się popierać żądania niemieckie w sprawie kolonij, jest mowa, jaką Mussolini wygłosił tu 28 października w piętnastą rocznicę rewolucji faszystowskiej. Była ona znowu wybitnie rewizjonistyczna.

„Jest koniecznym, powiedział Duce, by pewne rażące i absurdalne klauzule traktatów pokoju zostały zrewidowane. Jest koniecznym by wielki naród, jakim są Niemcy, otrzymał z powrotem miejsce, jakie mu się należy i jakie miał pod słońcem afrykańskim."

Czy zwrot ten odnosi się tylko do klauzul kolonialnych traktatu wersalskiego? Nie sądzimy.

Ustęp powyższy wywołał w Paryżu, a zwłaszcza w Londynie, protesty i ostrą krytykę. W przeddzień tej mowy „Times" w artykule wstępnym pisząc o pretensjach kolonialnych niemieckich podniósł, iż mogą one być dyskutowane jedynie jako część ogólnoeuropejskiego porozumienia. Zasadniczo nie zajął więc w tej kwestii stanowiska negatywnego.

Prasa angielska zwraca uwagę na niezwykłą formę tego wystąpienia uwydatniając, iż nie jest zgodne z językiem dyplomatycznym, by szef rządu obcego państwa przemawiał w imieniu innego. A dalej, czy można być pewnym, że na tym będzie koniec? Czy pretensje raz zadowolone nie wywołałyby dalszych? Nade wszystko zaś, zdaniem Anglików, rząd angielski chce sam rozmawiać z Niemcami, a nie przez pośredników.

Polemizując z prasą angielską Gayda w „Giornale d'Italia" oświadcza, iż Mussolini przemawiał „w imieniu konieczności sprawiedliwości rozdzielczej, czyli jednego z najżywotniejszych warunków pokoju".

Trzeba by jednak wiedzieć, jakie są granice tej „sprawiedliwości rozdzielczej" i czy ona zamierza zatrzymać się tylko na terenie kolonialnym? Z głosów prasy niemieckiej wynika, że zamierzenia i apetyt sięgają znacznie dalej.

Jak z tego widać, jesteśmy znowu w fazie nowych agitacyj rewizjonistycznych, wobec których dyplomacja polska powinna zachować szczególną czujność.

Mowie Mussoliniego przysłuchiwało się około 300.000 „czarnych koszul" oraz delegacja niemiecka z ministrem Hesem na czele, zaproszona tu na obchód piętnastolecia rewolucji faszystowskiej, który wypadł imponująco.

Współpraca niemiecko-włoska zacieśnia się więc i mnożą się wspólne manifestacje.

S. M.

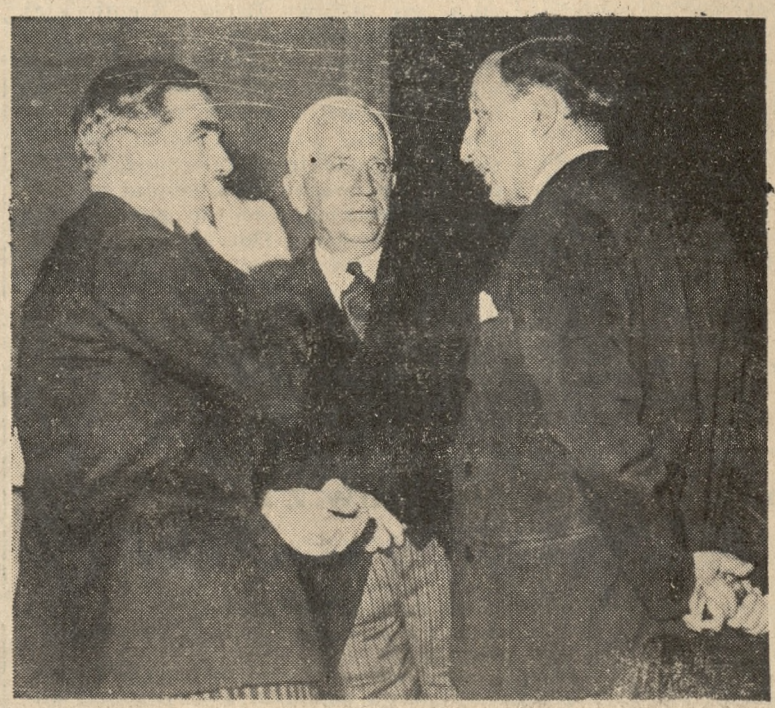

ZATROSKANE TWARZE MĘŻÓW STANU

Ministrowie spraw zagranicznych Anglii i Francji Eden i Delbos oraz delegat Stanów Zjedn. Norman Davis (w środku) na konferencji 9-ciu mocarstw w Brukseli.

Wybory — rejentalne

Po licznych wypowiedzeniach się rozmaitych grup obozu rządowego, nie wyłączając „Ozonu", na temat obecnej ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych i konieczności jej zmiany, ukazała się nareszcie pierwsza realna „jaskółka" pod postacią projektu lwowskiej grupy „Zarzewia".

Projekt ten jest pewną korekturą obecnej ordynacji sławkowskiej, do której wprowadza dwa akcenty narodowe, polegające na odrębnej kurii żydowskiej i na ustawowym zabezpieczeniu jednego z dwóch mandatów, w okręgach mieszanych pod względem narodowościowym, dla kandydatów-Polaków. Z dwóch tych postulatów pierwszy jest w zasadzie słuszny i jedynie możliwy, jak długo nie będzie wprowadzony do konstytucji przepis, pozbawiający Żydów praw politycznych. Natomiast stosowanie katastru narodowościowego w stosunku do innych narodowości, mieszkających na terenie państwa, budzi poważne zastrzeżenia zasadniczej natury politycznej.

Projekt „Zarzewia" utrzymuje z obecnej ordynacji dwumandatowe okręgi powiększając tylko ilość mandatów z miast wydzielonych, co przy istnieniu osobnej kurii żydowskiej, jako wzmocnienie czynników kulturalnych, należy uznać za właściwe.

Również zgodne z ordynacją sławkowską jest głosowanie na osoby w dwumandatowych okręgach z uchyleniem proporcjonalności. Projekt „Zarzewia" różni się tu od obecnej ordynacji o tyle, że wymaga od wyborcy wypisania własnoręcznie na karcie do głosowania nazwiska kandydata, gdy według obecnej ordynacji wystarczało położenie krzyżyka w odpowiednim miejscu karty urzędowej z wydrukowanymi nazwiskami kandydatów. Jest to pewne upośledzenie analfabetów, przeciw któremu ze względów narodowych i kulturalnych nie można zbytnio oponować.

Zasadnicza różnica między projektem „Zarzewia" a „ordynacją sławkowską" polega na tym, że projekt „Zarzewia" znosi tzw. Zgromadzenia Okręgowe i wprowadza wybory bezpośrednie. Jest to zmiana w zasadzie najzupełniej słuszna, ale ta bezpośredniość jest w projekcie „Zarzewia" niesłychanie utrudniona. Bo projekt ten wymaga, aby każda kandydatura była zaopatrzona w tysiąc uwierzytelnionych podpisów. Tysiąc podpisów to olbrzymia ilość. Tu pozwolimy sobie zrobić pewne obliczenie.

Okręg wyborczy, obejmujący dwa powiaty lub odpowiednie części wielkich miast, liczyłby przeciętnie 100 do 150 tysięcy mieszkańców, czyli mniej więcej 40 do 70 tys. wyborców. Przypuśćmy, że w takim okręgu o dwa mandaty będzie się ubiegało 8 do 10 kandydatów, jeżeli nawet nie więcej. Przypuszczenie powyższe jest raczej skromne. Wynika z niego, że według projektu „Zarzewia" 8 do 10 tysięcy wyborców musiałoby uwierzytelniać swe podpisy wyborcze u rejentów.

Pomijamy nawet kwestię kosztów, które byłyby bardzo poważne. Poza tym prawidłowe zgłoszenie kandydata, zwłaszcza przez ludność wiejską, mieszkającą daleko od miast, byłoby jeszcze niesłychanie utrudnione lub zgoła niemożliwe. W okresie przedwyborczym odbywałyby się istne „wędrówki narodów" do biur notariuszy.

Przyjmując, że uwierzytelnienie jednego podpisu z koniecznym wylegitymowaniem wyborcy lub innym sprawdzeniem jego tożsamości trwałoby tylko trzy minuty, otrzymujemy na jednego kandydata trzy tysiące minut, czyli 50 godzin, lub jeszcze inaczej — pełny tydzień urzędowania, conajmniej dwóch osób, to jest rejenta i jego pisarza.

Jest to istny absurd. Widocznie panowie z „Zarzewia" chcieli jakoś odgrodzić się od „ordynacji sławkowskiej", ale uczynili to nieśmiało i niezdarnie wprowadzając wybory — rejentalne. Nie będziemy wchodzili w motywy tego pomysłu z tysiącem podpisów. Nie pominiemy jednak nasuwającego się — niejako samo przez się — przypuszczenia, że w pomyśle tym idzie o utrudnienie kandydowania jednym, a ułatwienie go drugim. O to samo chodziło także twórcom obecnej ordynacji.

M. K.

Stronnictwo Ludowe broni Kierzkowskiego

W „Zielonym Sztandarze", organie naczelnym Stronnictwa Ludowego, ukazał się artykuł atakujący b. ostro przeciwników p. Kierzkowskiego. Autorem artykułu jest jeden z młodych działaczy „Wici".

Fakt ten łączą w kołach politycznych ze sprawą zbliżenia „naprawiaczy" do „Wici" i rozmów, jakie są podobno przeprowadzane między kierownikami ludowcowych „Wici" i „naprawiackiego" „Siewu".

FAKTY i OCENY

Atmosfera ostatnich tygodni

„Depesza", organ sfer przemysłowych, pisze, że przez szereg ostatnich tygodni atmosfera polityczna w stolicy była b. ciężka, a nawet niepokojąca. Udzielało się to i prowincji.

„Krążyło i obiegało — stwierdza „Depesza" — mnóstwo pogłosek o możliwych zmianach i przemianach politycznych. Straszono wprost ludzi, a to że nasi rodzimi faszyści i narodowi totaliści przygotowują się do jakichś decydujących wystąpień, a to, że żywioły radykalno-lewicowe mają im w tym bardzo powszechnie przeszkodzić, a to, że kursuje jakaś lista osób, które młodzi mają usunąć od ich działalności, a to, że raz ten czynnik polityczny bierze górę, to znów inny, a to, że ma być taka zmiana rządu i z takim premierem, a to, że znów inna itd. Już dziś, już jutro miało się coś nowego stać."

Uspokojenie, jak pisze „Depesza", przyniosło ukazanie się wywiadu płka Koca, ograniczenie działalności Związku Młodej Polski, zmiany w kierownictwie, zdecydowana postawa elementów antytotalnych, wreszcie sobotnia odprawa legionistów i peowiaków.

Wszystko pozostaje — według „Depeszy" — po staremu. Żadnych zmian narazie nie będzie.

Trzy etapy

Prasa warszawska donosi, że w „O. Z. N." zdecydowano się wobec dotychczasowych trudności podzielić pracę polityczną na trzy etapy:

„1 etap: Konsolidacja obozu legionowego;
„2 etap: Wysiłki w kierunku stworzenia wielkiego obozu politycznego;
„3 etap: Przeprowadzenie wyborów."

Podobno moment wyborów obliczany jest za około dwa lata. Naturalnie jeśli się te plany udadzą.

Przygrywka do akcji płka Sławka

Donosiliśmy w wydaniu porannym, że przeciw tworzeniu w Sejmie klubów politycznych wypowiedziała się przede wszystkim kielecka „grupa regionalna" posłów i senatorów.

Na czele tej grupy stoi poseł Brzęk-Osiński, b. rotmistrz, bliski współpracownik płka Sławka i jeden z sekretarzy dawnego BBWR. P. Osiński zasiada również w komendzie Zw. Legionistów i zgłosił już dawniej swój akces do OZN.

W kołach politycznych sądzą, że stanowisko grupy kieleckiej jest przygrywką do akcji płka Sławka na terenie parlamentu.

Lwowska „konsolidacja"

Związek Legionistów i Związek Peowiaków we Lwowie ogłosiły komunikat, że nieprawdziwe są wiadomości, lansowane przez prasę, jakoby nadzwyczajny zjazd tych organizacyj, zwołany na 7 bm. do Lwowa, miał być odwołany. Zjazd odbędzie się w ustalonym terminie, przy czym wezmą w nim udział liczni delegaci z trzech województw Małopolski wschodniej.

Głównym przedmiotem obrad będzie sprawa wydania deklaracji ideowej, dotyczącej połączenia organizacyj Zw. Legionistów i POW w Małopolsce wschodniej.

Pod opiekę PPS

Jak wiadomo, sąd handlowy wprowadził kuratora do finansowanego przez Związek Nauczycielstwa Polskiego „Dziennika Porannego", który to kurator zamierza wstrzymać druk pisma.

W związku z tym współpracownicy „Dziennika Porannego" ogłosili takie oświadczenie:

„Na wypadek przerwania przezeń wydawnictwa „Dziennika Porannego", nie chcąc pozbawiać naszych czytelników interesującego ich materiału, korzystać będziemy na razie z gościnnej trybuny na łamach „Dziennika Ludowego".

Równocześnie w „Dzienniku Ludowym" wyczytaliśmy m. i., że

„ze swej strony możemy stwierdzić, iż nasze wydawnictwo z największą ochotą otwiera swe łamy dla redaktorów „Dziennika Porannego", aby wspólnie z nimi walczyć o demokrację i prawa ludzi pracy w Polsce."

„Dziennik Poranny" wielokrotnie oświadczał, że jest pismem „sanacyjnym", walczącym „o prawa demokracji". „Dziennik Ludowy" reprezentuje radykalną grupę PPS. Charakterystyczne jest to oddanie się „sanacyjnego" „Dziennika Porannego" bez żadnych skrupułów pod opiekę „Dziennika Ludowego".

Bunt pastora D. Vossa

Dnia 28 października rb. wojewoda śląski, na mocy przysługujących mu uprawnień, usunął ze stanowiska prezydenta krajowej rady kościelnej Kościoła Ewangelicko - Unijnego na Górnym Śląsku Niemca pastora D. Vossa, mianując na ten urząd Polaka adwokata dra Wł. Michejdę. Był to skutek wyraźnego buntu pastora Vossa, który nie uznawał ustawy Sejmu Śląskiego z dn. 16 lipca rb. o tymczasowym ustroju Kościoła Ewangelicko-Unijnego na Śląsku.

Rzecz godna uwagi, że do chwili wejścia w życie tej ustawy Kościół ewangelicki na G. Śląsku nie miał legalnej organizacji. Wbrew bowiem ustawie pruskiej z 1873 r., mającej u nas zastosowanie, rządził się samowolnie ustawą niemiecką z 1920 r. Pastor D. Voss zajmował więc urząd swój bezprawnie i taki stan rzeczy, zwłaszcza po wygaśnięciu konwencji górnośląskiej nie mógł być tolerowany. Spis ludności z 1931 roku wykazał, że na naszym G. Śląsku było 32 tys. protestantów ewangelików, w tym tylko 14 tys. podało język niemiecki jako ojczysty. Tymczasem rada krajowa składała się wyłącznie z Niemców, na 30 zaś pastorów nie było ani jednego Polaka, przy czym jeszcze w 1936 r. było 16 pastorów obywateli niemieckich. Obecnie nowa rada składać się będzie z 4 Polaków i 3 Niemców.

Kościół Ewangelicko - Unijny pod kierownictwem p. Vossa uprawiał na polskim terytorium politykę wyraźnie germanizacyjną. Szykanował współwyznawców - Polaków. P. Voss w liście do prezydenta wydziału kościelnego w Berlinie stwierdził, iż synod krajowy zakazał w ogóle przyjmowania do gmin ewangelickich na G. Śląsku Polaków, przesiedlających się tu z innych dzielnic.

Po nominacji dra Michejdy pastor Voss odmówił wydania nowemu prezydentowi akt i agend krajowej rady kościelnej i uczynił to dopiero na wezwanie policji. Dr Michejdzie oświadczył przy tym w rozmowie prywatnej: „Dla szerokich kół i tak pozostanę prezydentem"....

Słowem p. Voss uważa, iż obowiązują go ustawy Rzeszy Niemieckiej, nie zaś prawo polskie. A dzieje się to wówczas, gdy w Gdańsku wybujały szowinizm niemiecki utworzenie katolickich parafij polskich traktuje jako obrazę uczuć patriotycznych, na Śląsku zaś Opolskim zamierzone jest zupełne skasowanie w kościołach nabożeństw polskich, wbrew prawom Boskim i ludzkim. Dotychczasowa tolerancja i pobłażliwość ze strony polskiej rozumiana była przez Niemców jako objaw słabości. Czas wreszcie, by po tamtej stronie granicy przestano się łudzić, iż Niemcy u nas mogą czynić wszystko, co się podoba Berlinowi.

(KAP)

Słowo „krem" nie mówi nic - słowo „NIVEA" natomiast wszystko!

NIVEA — to hasło stało się słusznie pojęciem racjonalnego pielęgnowania skóry, a stało się nim dlatego, że NIVEA zawiera Euceryt. Dzięki temu składnikowi wnika NIVEA głęboko w tkanki skóry, wzmacnia ją i czyni młodzieńczo świeżą i jędrną. Przy zakupie zaleca się przeto żądać wyraźnie kremu „NIVEA", a nie tylko „kremu."

Tylko w znanych oryginalnych opakowaniach po cenie od zł 0,40 do 2,60

PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Tg 34 122/4-N. 985/1925

Ulgi tylko dla Żydów

„Orędownik" donosi, że zarząd chrześcijańskiej kasy bezprocentowej w Zduńskiej Woli zwrócił się do zarządu głównego Polskiej Centralnej Kasy Kredytu Bezprocentowego w Warszawie z prośbą o wystaranie się w Ministerstwie Komunikacji odpowiednich ulg kolejowych dla członków zarządu i pracowników tamtejszej Kasy Bezprocentowej.

Na prośbę tę nadeszła następująca odpowiedź:

„Polska Centralna Kasa
Kredytu Bezprocentowego
Zarząd Główny
Nr. 2053/37.
Warszawa, 5 października 1937.
ul. Miodowa 7 m. 5
tel. 6-91-96.

P. T.
Polska Chrześcijańska Kasa
Bezprocentowa
w Zduńskiej Woli.

„Potwierdzając odbiór pisma WPanów z dnia 17 ub. m. donosimy uprzejmie, iż ulgi kolejowe w wysokości 80 pct dla członków zarządów i pracowników Kas Bezprocentowych, o których WPanowie wspominają, dotyczą — niestety — jedynie kas bezprocentowych żydowskich, które przywilej ten od Ministerstwa Komunikacji otrzymały i ze zniżek odnośnych oddawna już korzystają...

(Pieczęć.) Z poważaniem
Podpisy: Sekretarz inż. J. Rząśnicki.
Prezes inż. I. Szmydt."

Fakt ten jest w swej treści wystarczająco znamienny.

Księża grecko-katoliccy a polityka

Znamienne zarządzenie wydał ostatnio grecko-katolicki biskup stanisławowski ks. Grzegorz Chomiak. Oto zabronił wszystkim grecko-katolickim księżom, pod sankcją dyscypliny kanonicznej, należeć do stowarzyszeń świeckich.

Zarządzenie ks. biskupa Chomiaka może mieć duże znaczenie polityczne, gdyż większość księży grecko-katolickich zaangażowana jest niekiedy b. poważnie w świeckiej pracy politycznej wśród Ukraińców.

Wypowiedzenia w biurach „Ozonu"

Jak donosi „Słowo" wileńskie, wszyscy pracownicy zatrudnieni w biurze „Ozonu" w Warszawie, mieszczącym się przy ul. Matejki, w liczbie kilkudziesięciu otrzymali wymówienie.

Z powyższego snuje „Słowo" wniosek, iż płk Koc chce zapewnić sobie możność gruntownej reorganizacji dotychczasowego składu personalnego biur „Ozonu".

STRONNICTWO NARODOWE

Członkowie wszystkich kół S. N. w Poznaniu biorą udział w uroczystościach Koła Św. Łazarz. Zbiórka w niedzielę 7 bm. o godz. 7,45 rano na sali „Belweder" przy ul. Marsz. Focha 17.

Zarząd Grodzki.

KOŁO STARE-MIASTO

Pierwsza lekcja kursu kandydatów odbędzie się w piątek 5 bm. o godz. 20 w sali własnej przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a.

KOŁO ŻEGRZE - CHARTOWO

zaprasza członków i sympatyków na zabawę taneczną, która odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 20 na sali p. Kaniewskiego w Żegrzu.

KOŁO RATAJE

Czwarta lekcja kursu kandydatów w niedzielę 7 bm. o godz. 15 w sali p. Przybeckiego na Ratajach.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Piąta lekcja kursu kandydatów odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 20 na sali S. N. przy ul. Św. Marcina 65 m. 9.

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Zebranie plenarne Koła we wtorek 9 bm. o godz. 20 na sali S. N. św. Marcin 65.

KOŁO STAROŁĘKA

Zebranie plenarne w środę 10 bm. o godz. 20 w sali Polonia w Starołęce.

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Odbiorców proszków „Migreno - Nervosin" **z Kogutkiem,** że chcąc Im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, **bez** dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, **stopniowo** wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu **w torebkach higienicznych.**

Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki **z Kogutkiem** w dotychczasowym opakowaniu i w nowym opakowaniu **(w torebkach).**

Uprzejmie prosimy o odnoszenie się **z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach),** gdyż ani skład proszków, ani też ilościowa ich zawartość **nie uległy żadnej zmianie.**

Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nervosin" **z Kogutkiem** będą wytwarzane **tylko w higienicznych torebkach.** Tg 21 783

Mokotowska Fabr. Chem. Farm. Adolf Gąsecki i Synowie S. A. w Warszawie.

Arabowie walczą do upadłego

Londyn. (PAT) „Evening Standard" zamieszcza wywiad swego specjalnego korespondenta w Beyrucie z wiceprezesem partii Muftiego Alfredem Rockiem, który w imieniu Muftiego złożył następujące oświadczenie:

„Jedynym rozwiązaniem możliwym do przyjęcia dla Arabów jest stworzenie niepodległej Palestyny, w której Żydzi reprezentowaliby 30 pct ludności wyrzekając się obecnych roszczeń. Rozwiązanie to zaproponowane było Lidze Narodów. Walczyć będziemy do końca, aby zapewnić zwycięstwo naszemu stanowisku.

„Naczelny Komitet Arabski nie ma absolutnie nic wspólnego z terrorystami, którzy działają na własną rękę. Niejednokrotnie publicznie potępiał poczynania terrorystów, ale nie może przeszkadzać im. Położenie obecne będzie trwało dopóty, dopóki sprawa nasza nie zostanie uwieńczona powodzeniem. Osiągnęliśmy już szereg pozytywnych zwycięstw."

Jerozolima. (PAT) W całej Palestynie zapanowało pewne uspokojenie. Stan oblężenia, który obowiązywał w Nazarecie przez 40 dni, został zniesiony. Zniesiono zarządzenia wyjątkowe.

Londyn. (ATE) Z Jerozolimy donoszą: Grupa uzbrojonych Arabów usiłowała opanować posterunek policyjny w Beisan, w północnej Palestynie. Po godzinnej wymianie strzałów napad Arabów został odparty. Z Haify donoszą o ponownym uszkodzeniu rurociągu ropy irakskiej pomiędzy Affuleh i Beisanem. W pobliżu Akry napadnięto w czasie snu na pewnego robotnika arabskiego, który odniósł ciężkie rany postrzałowe.

Paryż. (ATE) Korespondent „Figaro" donosi z Rzymu, że Włochy rozwijają coraz intensywniejszą działalność polityczną w krajach muzułmańskich.

Wielki mufti przed uwięzieniem i ucieczką z Jerozolimy znajdował się w stałej łączności z agentami włoskimi, przebywającymi w Palestynie. Włochy odnowiły ostatnio kontrakt przyjaźni z imamem Jemenu. Król Hedżasu, znany ze swych nastrojów przeciwangielskich, liczy na poparcie Rzymu w staraniach o uzyskanie tytułu „króla wszystkich Arabów", czyli państwa, którego granice rozciągałyby się od Bagdadu do Maroka.

Prasa włoska podaje liczne wiadomości o szykującym się rzekomo powstaniu muzułmańskim, mającym na celu zrzucenie jarzma brytyjskiego.

Londyn. (ATE) Z Kalkuty donoszą: W miejscowości Aligarh w zjednoczonych prowincjach doszło ponownie do ostrych starć między Muzułmanami a Hindusami, w czasie których jedna osoba została zabita, kilkanaście doznało ciężkich obrażeń.

Starcie wywołała ludność muzułmańska, która usiłowała przeszkodzić pochodowi Hindusów.

Napad na statek

Barcelona (PAT). Statek francuski „La Corse" wypłynął z Barcelony i znajdował się na wysokości Mataro, w odległości około 6 mil od brzegu, gdy ukazały się dwa wodnosamoloty, żądające sygnałami zatrzymania statku. W chwili, gdy załoga opuściła statek i zajęła miejsca w szalupach, samoloty zrzuciły kilka bomb, nie trafiając jednak „La Corse".

W międzyczasie radiostacja pokładowa nadawała sygnały S. O. S., które przejął kontrtorpedowiec „Gerfaut" i udał się natychmiast na pomoc. Konsul francuski w Barcelonie, zawiadomiony o ataku, polecił, by kontrtorpedowiec, stojący na redzie, wyruszył na miejsce wypadku. Oba okręty przybyły niemal jednocześnie w chwili, gdy wodnopłatowce odlatywały, a załoga powracała na pokład. „La Corse" ruszyła w dalszą drogę w kierunku Marsylii, eskortowana przez „Gerfaut".

Gniezno na froncie antyżydowskim

Gniezno. (Tel. wł.) W związku z akcją pod hasłem „Gniezno bez Żydów" wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego w Gnieźnie urządził w czwartek wieczorem w sali kinoteatru „Słońce" wielkie zebranie publiczne. Dowodem zainteresowania się akcją antyżydowską był ogromny udział wszystkich warstw tutejszego społeczeństwa.

Po zagajeniu zebrania przez dra Zgaińskiego, jako mówcy wystąpili pp. Wolniewicz z Poznania i red. Sacha z Warszawy. Tak jeden, jak i drugi w dosadnych słowach przedstawili sprawę żydowską w Polsce. Wykazali szkody, jakie wyrządza żywioł żydowski społeczeństwu polskiemu. W szczególności red. Sacha zanalizował życie żydowskie, począwszy od sprowadzenia ich przez króla Kazimierza, aż po dzisiejsze czasy, a wskazał zarazem na sposoby, jakimi należy ich wyrugować z życia gospodarczego Polski, aby ich miejsce zajął nie tylko polski robotnik, lecz także rzemieślnik i kupiec. Mówca zaznaczył w mocnych słowach, że walka przeciwżydowska, zainicjowana przez Stronnictwo Narodowe, rozpoczęła się i nie pozostanie tylko przy pikietowaniu sklepów żydowskich, ale nadejdzie czas, że i kupca polskiego będzie się pikietowało, by ten nie sprowadzał towarów żydowskich. Socjaliści za namową Żydów głoszą wciąż o reformie rolnej, ale my narodowcy stanowczo domagać się będziemy reformy handlu i przemysłu żydowskiego.

Odśpiewaniem Roty zakończono potężną manifestację antyżydowską o godzinie 23. (br)

Przy schorzeniach sercowych i naczyń krwionośnych zwłaszcza u osób starszych stosowana rano na czczo szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** oddaje znakomite usługi. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 760

Sklejanie Ch. D. i NPR

Jak donoszą, mimo połączenia Chrześcijańskiej Demokracji i Narodowej Partii Robotniczej w Stronnictwo Pracy, na terenie Śląska działa jeszcze komisja porozumiewawcza tych stronnictw, która ustala sprawy obsady personalnej tej partii na terenie Śląska.

Fakt ten zdaje się świadczyć, że mimo zjednoczenia formalnego, rozdźwięki grupowe nadal trwają.

Nieznane Niemcy

Czy znamy Niemcy w ich najgłębszej istocie, Niemcy dzisiejsze? Nikt na to pytanie nie może z bezwzględną pewnością odpowiedzieć: tak. Jest tam dużo niejasności, dużo rzeczy zamaskowanych, dużo zagadek i objawów wysoce niepokojących. Niepokojących przede wszystkim nas, bezpośrednich sąsiadów. Do poznania głębszego Niemiec, tych właśnie nieznanych, dopomoże nam niewątpliwie w dużej mierze wykład

JÓZEFA KISIELEWSKIEGO,

który odbędzie się staraniem Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich w Białej Sali Bazarowej **we wtorek, 9 bm.** o godz. 20,15.

Dochód przeznaczony na zasilenie funduszu wdów i sierót po zmarłych dziennikarzach.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Alarmy rolnicze

Niedawno temu we Lwowie odbył się okręgowy zjazd fachowo-rolniczy, zwołany przez Związek Rolników i Leśników z wyższym wykształceniem. Głównym tematem obrad była kwestia skutków reformy rolnej przeprowadzanej w niebywale gwałtownym tempie przez min. Poniatowskiego.

Kilka cyfr

Przytoczono przy tej sposobności szereg niezmiernie ciekawych cyfr, obrazujących spadek produkcji rolniczej, wywołany w dużym stopniu przez parcelację. Okazuje się, że na przestrzeni lat 1930-37 roczna produkcja czterech zbóż spadła z 380 kg (na głowę ludności) na 364 kg, czyli o 16 kilo.

Nie ulega wątpliwości, że produkcja rolna w Polsce wymaga ze strony swego resortowego ministerstwa energicznego poparcia. Tymczasem: jak kształtują się wydatki Ministerstwa Rolnictwa? Oto gdy w r. 1934/35 na popieranie produkcji rolnej wydano 23,9, to na r. 1937/38 preliminowano na ten cel już tylko 16,7; tymczasem wydatki na reformę rolną zwiększa się z 28,7 miln. zł w r. 1934/35 na 36,2 miln. zł w r. 1937/38. Innymi słowy: budżet Ministerstwa Rolnictwa — to przede wszystkim budżet parcelowania, a dopiero na szarym końcu popierania produkcji rolnej.

A jak jest za granicą?

W Niemczech w r. 1930/31 zużyto 360 tys. azotu w różnych postaciach nawozów sztucznych. W Polsce w tym samym czasie zużyto 23 tysiące ton. Stosunkowo na hektar ornego areału daje to: w Niemczech — 17 kg, w Polsce — 1,2 kg...

W r. 1935/36 zużyto w Niemczech 490 tys. ton azotu, czyli przeszło o jedną trzecią więcej, w Polsce zaś w tym samym czasie — o jedną czwartą mniej... Nic dziwnego, że rolnictwo polskie w tych warunkach musi dawać się dystansować przez rolnictwo innych państw.

Reforma rolna dla Rusinów

Co gorsza jednak to to, że również wewnątrz kraju stan posiadania rolnictwa polskiego kurczy się i zwęża. Oto wskutek reformy rolnej, po doktrynersku na terenie Małopolsi Wschodniej przeprowadzonej, — jak oblicza prof. Zieferhofer — w woj. stanisławowskim Polacy stracili 6 pct ogółu posiadanej ziemi, w woj. tarnopolskim 15 pct, a z ziemi rozparcelowanej przypada na 1.000 Polaków 39 ha, na 1.000 Rusinów — 68 ha. Jeżeli chodzi o woj. lwowskie, to według prof. Romera przeszło tam w ręce ruskie 72.000 ha. W woj. stanisławowskim Rusini stanowili 70 pct parcelantów, w tarnopolskim 52 pct, w lwowskim 40 pct.

Dlaczego?

Wobec takich rezultatów polityki min. Poniatowskiego dziwnym wydaje się poparcie, jakiego ponoć zaznaje ze strony osób wysoko postawionych...

Krótkie informacje gospodarcze

— Obroty portu gdańskiego doznały w ciągu ubiegłych 9 miesięcy rb. silnego wzrostu dzięki zwiększeniu się polskiego handlu zagranicznego. Fakt ten spowodował Radę Portu w Gdańsku do opracowania nowego programu rozbudowy portu gdańskiego, której koszta przewidziane są na 7,6 miln. guld. Import towarów drogą morską przez port gdański wzrósł w okresie od stycznia do września rb. w przywozie z 695.700 ton, wartości 65 miln. guld. w r. ub. na 1.061.300 ton, wartości 99.2 miln. guld. w r. bież.; a w wywozie z 3.256.500 ton, wartości 229,9 miln. guld. w r. ub. na 4.182.100 ton, wartości 260,5 miln. guld. w rb.

— Po kilkunastoletniej bezczynności kopalń rudy żelaznej w obrębie huty „Stąporków" w pow. koneckim, przystąpiono obecnie do ich dalszej eksploatacji. Huta „Pokój" wydzierżawiła te kopalnie i przystępuje do wydobywania niewyczerpanej rudy, należącej w tych okolicach do niepośledniego gatunku.

— Przy konsulacie R. P. w Batawii została utworzona stała kolekcja wzorów artykułów, wyrabianych w Polsce, nadających się do eksportu do Indyj Holenderskich.

— Pawilon Polski na X Międzynarodowej Wystawie Prób w Rio de Janeiro cieszy się ogólnym zainteresowaniem. Z dziedziny przemysłu metalowego przetwórczego biorą udział w wystawie 24 firmy.

— Saldo aktywne bilansu handlowego Czechosłowacji za pierwsze 9 miesięcy rb. wynosi 651 miln. (w r. 1936 — 247), przy przywozie 7 948 miln. (5 230) i wywozie 8 599 miln. (5 474).

— W tych dniach zostały ogłoszone cyfry dotyczące ogólnej produkcji przemysłowej Niemiec za r. ub. Wynika z nich, że produkcja przemysłowa Rzeszy w r. 1936 osiągnęła wartość prawie 70 miliardów mk, czyli o 30 miliardów więcej, niż w r. 1932, tj. przed dojściem do władzy partii narodowo-socjalistycznej.

Trwały fundament dobrobytu

Prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego dr H. Gruber wygłosił z okazji dnia oszczędności przemówienie, które w wyjątkach cytujemy:

Warunkiem wielkości ekonomicznej narodu i państwa musi być trwałość zamierzeń, nieustanna praca i dobra gospodarka. Jak cechą złej gospodarki jest zaniedbanie zasady „wedle stawu grobla", tak gospodarując dobrze musimy pamiętać, że mimo powodzeń dnia dzisiejszego dzień jutrzejszy mogą zasnuć chmury. Człowiek gospodarny kierować się musi zasadą, że po latach powodzenia przychodzą lata chude, które tym boleśniej bywają odczuwane, im łatwiej żyło się poprzednio. Wzrastające ożywienie gospodarcze w Polsce obowiązuje nas do zwiększenia przezorności i poszanowania pracy i pieniądza.

Trzeba więc w pierwszym rzędzie dążyć do stałego podsycania produkcji polskiej. Produkcja wymaga niezmiernie wytężonej pracy i bezustannego dopływu kapitału. Wielkie kapitały nie rodzą się z abstrakcji, lecz tworzą się na gruncie procesów gospodarczych, których podstawowym elementem jest sumienna, dobrze zorganizowana praca. Wkłady, nagromadzone w instytucjach finansowych przez szerokie rzesze ludności, są wynikiem ich pracy, która w połączeniu z kapitałami obrotowymi, rozprowadzanymi przez wielkie ośrodki dyspozycyjne, objęta jest ogólną nazwą ruchu gospodarczego. Kapitały obrotowe odnawiają się w nieprzerwanym działaniu pracy i rodzą owoce w formie nadwyżek pieniężnych, które objęte są nazwą wkładek oszczędnościowych. Wkłady te kierowane są do dalszej pracy w gospodarce narodowej.

Tym większe gromadzą się kapitały w instytucjach finansowych, im większy jest ogólny obrót gospodarczy. Oszczędności — to kapitały pochodne, zależne od poziomu gospodarczego kraju i przezorności obywateli — słowem od dobrej gospodarki. Polityka gospodarcza nie ma na celu stwarzania majątków indywidualnych, lecz stwarzanie warunków, w których szerokie rzesze znajdują możność pracy i zarobku. Nie majątek, lecz dochód utrzymuje w ruchu inicjatywę obywateli i obrazuje właściwe bogactwo narodu.

Często słyszy się skargi: „mógłbym zwiększyć produkcję, gdybym miał więcej kapitału". Mówią to przemysłowcy, ziemianie, mówią kupcy, mówi wielu z tych, którzy prowadząc warsztat pracy chcieliby wydajność swego warsztatu uintensywnić. Gołymi rękami uczynić tego nie zdołają. Wysokość tego kredytu, który mogliby zdobyć w obecnych warunkach, nie zawsze zaspokaja ich potrzeby, gdyż kapitały nagromadzone w instytucjach finansowych obsługują zbyt wiele dziedzin i w stosunku do ogólnych potrzeb kraju mają wytknięte granice swego działania.

Wielkie inwestycje puszczają w ruch warsztaty pracy i zwiększają substancję majątkową narodu nie tylko na gruncie ściśle ujętej opłacalności, lecz również, gdy finansowa ocena przydatności poszczególnych dzieł, określana mianem rentowności, nie jest uchwytną. W okresie swego powstawania wywołują te inwestycje popyt na pracę, dając możność zarobku przedsiębiorcom i robotnikom, więc w tym przede wszystkim mieści się ich materialna wartość.

Pieniądz jest środkiem powszechnego użytku; nie ma już o tym mowy, aby siła nabywcza koncentrowała się w ograniczonej ilości rąk. Uległa również zmianie rola przemysłowca, kupca i rękodzielnika. Nie jak dawniej dla wybranej garstki szczęśliwców pracują oni. Konsumentem jest wielka rzesza; ma ona ograniczoną, ale trwalszą siłę nabywczą. Towaru zatem musi być coraz więcej, a cena ich musi być dostępna i godziwa. Hasłem nowoczesnego producenta jest wielki obrót — mały zysk; to hasło umożliwia realizację zasady godziwego zarobku.

Znana teoria o zbawiennych skutkach zwyżki cen może wchodzić w rachubę tylko przy odpowiednim jej sharmonizowaniu ze wszystkimi elementami gospodarki kraju, której ostatecznym wyrazem jest przeciętna siła nabywcza. Rynek światowy ma własne kryterium cen. Przekraczając ceny światowe, popełniamy błąd w zakresie wymiany, niezależnie od trudności, które grożą z tego powodu na rynku wewnętrznym. Podnosić stopę życiową możemy jedynie z uwzględnieniem logiki gospodarczej, z przyjęciem zasady sprawiedliwego rozdziału dóbr, którego źródłem powinna być praca, oświata i postęp.

Podnośmy wydajność warsztatów pracy i pomnażajmy pracą zamożność narodu!

KWIAT PODHALAŃSKI
NIEZBĘDNY KREM
DO PIELĘGNOWANIA CERY I RĄK.
Tg 21 782

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Zniżka kursu dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych wyraźne osłabienie wykazała dewiza na Nowy Jork, co należy tłumaczyć zarysowującą się falą repartriacji kapitałów obcych ze Stanów Zejdnoczonych, w związku z pogorszeniem się perspektyw koniunkturalnych w tym kraju. Powrotna fala kapitałów obcych z Ameryki wyraziła się już zresztą pewnymi wysyłkami złota z U. S. A. do Francji. Dewiza na Paryż miała tendencję mocniejszą, którą zanotowano zresztą również w notowaniach funta angielskiego. Słabiej kształtował się natomiast floren holenderski.

(k) **Wartość 1 grama czystego złota.** Min. Skarbu w obwieszczeniu z dnia 25 października rb. ustalił na miesiąc listopad wartość jednego grama czystego złota na 5 (pięć) złotych 92,44 grosza.

(k) **Wymiana akcyj Banku Zw. Spółek Zarobkowych.** Bank Związku Spółek Zarobkowych Sp. Akc. przystępuje obecnie do wymiany dotychczasowych akcyj na akcje nowej emisji. W myśl uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 27 września 1935 r., zatwierdzonej postanowieniem Min. Skarbu oraz Min. Przem. i Handlu z dn. 5 października 1935 r. za 4 akcje dotychczasowe łącznej nominalnej wartości 400 zł, wydana będzie 1 akcja nominalnej wartości 100 zł. Dotychczasowe akcje wraz z arkuszami należy przedłożyć do wymiany w centrali Banku w Poznaniu lub jego oddziałach.

(k) **O skasowanie handlu w biurach.** Rozpowszechniony w latach ostatnich handel domokrążny i handel po biurach, niejednokrotnie absorbował uwagę organizacyj kupieckich, jak i władz administracyjnych. Z gospodarczego punktu widzenia handel po biurach uznać należy za zjawisko niepożądane, stwarzające konkurencję dla solidnych i racjonalnie prowadzonych placówek handlowych i przemysłowych. Ponieważ handel w biurach uprawiany jest w wielu urzędach i instytucjach państwowych, Stowarzyszenie Kupców Polskich zwróciło się ostatnio z memoriałem ustalającym stanowisko organizacyj kupieckich w tej sprawie.

(k) **Rzemieślnicy bydgoscy ruszają na Kresy.** Powróciła tu wycieczka bydgoskich rękodzielników, która badała warunki osiedlenia się na Kresach wschodnich. W wyniku cennych spostrzeżeń szereg bydgoskich rzemieślników zamierza w najbliższym czasie wyemigrować na wschodnie rubieże Polski.

Z ZAGRANICY

(z) **Problem zadłużenia wewnętrznego we Francji.** Omawiając sytuację finansową Francji, „Intransigeant" zwraca uwagę na niezwykle wysoki odsetek przypadający w budżecie francuskim na obsługę długów. Podatnik francuski, wpłacając 100 fr. do skarbu, wpłaca właściwie tylko 51 fr. na bieżące potrzeby państwa, 49 fr. idzie natomiast na obsługę długów, z czego 28 fr na obsługę pożyczek i 21 fr. na renty byłych kombatantów i inwalidów. Porównując obecną sytuację Francji z przedwojenną, dziennik podkreśla, iż w 1914 r. obsługa długów kosztowała 979 miln. fr., podczas gdy obecnie analogiczna pozycja wyrażała się kwotą 14 mild. fr., w której to sumie nie są nawet zawarte płatności autonomicznej kasy amortyzacyjnej. Ogólnie biorąc obsługa pożyczek i renty wojskowe wynosiły przed wojną razem 22 pct wszystkich wpływów podatkowych, podczas gdy obecnie — 49 pct. Dziennik wskazuje, iż problem zadłużenia skarbu państwa identyfikuje się właściwie z problemem franka. W okresie 1901 — 1914 zadłużenie państwa wyrażało się kwotą 30 mild. fr., obecnie zaś wynosi ono 300 mild. fr. Jeśli się jednak przeliczy obecne 300 mild. fr. na franki w złocie, okaże się, iż przedstawiają one tę samą ilość złota, co przedwojenne 30 mild. fr. Dewaluacje franka były zatem właściwie automatycznym przystosowaniem obecnego zadłużenia państwa do stanu istniejącego przed wojną.

(z) **Dalszy spadek cen metali nieżelaznych w Londynie.** W dniu 2 bm. ujawnił się na londyńskiej giełdzie metalowej ponowny spadek cen metali nieżelaznych. Przyczynami tego spadku były, jak zresztą z reguły: mały popyt na giełdzie, wiadomości z nowojorsknej giełdy pieniężnej o trwaniu słabej tendencji oraz dalsze informacje o ciągłym spadku zatrudnienia amerykańskiego hutnictwa żelaznego i stalowego. Spadek cen wykazały wszystkie metale nieżelazne z wyjątkiem cynku, w stosunku do którego ujawnił się pewien popyt ze strony konsumentów angielskich. Najpoważniejszy liczbowo był spadek kursu cyny, którą notowano 202 funty wobec 208 poprzedniego dnia. W dniu 3 bm. słaba tendencja na giełdzie metalowej trwała w dalszym ciągu. Miedź notowano 41 1/4 — 41 3/8, cynę 199 1/2 — 200, ołów 17 1/8 — 17 3/16, cynk 16 5/16 — 16 3/8. Obecna cena cyny jest bardzo niska i nie notowana już od dłuższego okresu czasu. Nawet przez szereg lat kryzysu notowano wyższy kurs cyny.

Tg 21 767

Z Kraju

MEDAL BLERIOTA DLA MJR. SKARŻYŃSKIEGO

W sobotę mjr. Stanisławowi Skarżyńskiemu zostanie wręczony medal Blériota za przelot nad Atlantykiem południowym w r. 1933. Odznaczenie to zostało ustanowione na ostatnim zjeździe Międzynarodowej Federacji Lotniczej w Londynie, celem uczczenia pamięci wielkiego pioniera lotnictwa i wręczane bedzie corocznie zdobywcom najlepszych rekordów szybkości, wysokości lub odległości, uskutecznionych na samolotach lekkich. Medal ten jest srebrny. Z jednej strony wyryta jest głowa Ludwika Blériot'a oraz napis: „Louis Bleriot 1872 — 1936". Na drugiej stronie samolot, na którym Bleriot dokonał przelotu nad kanałem La Manche oraz napis: „Prix Louis Bleriot avions legers record de distance en ligne droite 3582 kilometres capitaine Skarżyński 1936". (Nagroda Ludwika Blériot'a, samoloty lekkie, rekord długości lotu w linii prostej 3.582 km. kapitan Skarżyński 1936).

PROCES O TORPEDĘ

Do zdjęć filmu „Wiatr od morza" potrzebna myła torpeda. Wypożyczono ją z portu gdyńskiego z tym, że będzie natychmiast zwrócona po dokonaniu zdjęć. Tymczasem film ukończono, a torpedy nie oddano. Wobec tego skarb państwa wystąpił do Sądu Okręgowego w Warszawie o odszkodowanie w kwocie 15.000 zł przeciw firmie filmowej, która nakręcała film.

POTWORNA ZBRODNIA W PABIANICACH

Przy ulicy Sienkiewicza 12 w Pabianicach zamieszkiwał od dłuższego czasu umysłowo - chory 24-letni H. Busner wraz ze swą matką Amalią. W ostatnim czasie stan chorego uległ wybitnemu pogorszeniu się. Onegdaj Busner w napadzie szału rzucił się na swoją matkę i zadał jej szereg ciężkich ran. Po dokonaniu tego czynu furiat wybiegł w negliżu na ulicę, gdzie został zatrzymany przez posterunkowego i odprowadzony do komisariatu. Znajdującą się w agonii Amelię Busnerową przewieziono niezwłocznie do szpitala Ubezpieczalni Społecznej, gdzie mimo energicznych zabiegów lekarzy niebawem zmarła. Furiat-matkobójca do tej chwili przebywa w areszcie policyjnym. Zbrodniczy czyn szaleńca wywarł wstrząsające wrażenie na ludności Pabianic.

Przy schorzeniach żołądkowo - kiszkowych, zwłaszcza przy zaparciu uzyskuje się u młodocianych pacjentów już niekiedy przy ¼ szklanki naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** znakomite rezultaty Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 761

STRASZNE MORDERSTWO SZALEŃCA

Widownią strasznej zbrodni były we wtorek Mrozy pod Mińskiem Mazowieckim. 48-letni szewc Józef Sektas, w czasie ataku szału rzucił się z siekierą na swoje dzieci. Jednym ciosem szaleniec rozpłatał głowę 4-letniej córeczce Zofii i zaczął gonić po pokoju za 6-letnim Zygmuntem i 8-letnim Ryszardem. Przeraźliwe okrzyki mordowanych dzieci zaalarmowały przechodniów. Kiedy wyważono drzwi, oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. Na ziemi w kałuży krwi z poderżniętym gardłem leżał szaleniec, trzymając w jednym ręku brzytwę. Druga ręka leżała obok, odrąbana toporem poniżej łokcia. Na progu pokoju sypialnego leżał 8-letni Ryszard z rozrąbaną na dwie części głową. Opodal na łóżku leżały zwłoki 6-letniego Zygmunta, zmasakrowane do niepoznania ciosami toporu oraz rozpłatane na pół ciało 4-letniej Zofii. Na podstawie śladów w pokoju stwierdzono, że szaleniec zamordował obu chłopców kolejno, przy czym najstarszy padł ostatni i był świadkiem zabójstwa młodszego rodzeństwa. Po wymordowaniu dzieci furiat odrąbał sobie prawą rękę, po czym zaś poderżnął gardło.

Sektas od dłuższego już czasu zdradzał objawy choroby umysłowej i w miasteczku uważano go za niebezpiecznego dla otoczenia. Konającego szaleńca przewieziono do szpitala w Mińsku Mazowieckim.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sobota | Niedziela
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Leonard w. | Florencjusz b.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Wszewład | Żytomir

Słońca: wschód 6,56, zachód 16,16
Długość dnia 9 godzin 20 minut
Księżyca: wschód 10,08, zachód 18,12
Faza: 3 dzień po nowiu

Listopad **6** Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa 19-57. 30-50
Policja: 12-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49 80; Zielona (nar. Strzeleckiej 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87
Poczt. biuro zleceń: 49-28. **Zegarynka:** 07. **Centr. międzym.** 00. **Inf. tel.** 09. **Biuro napr.** 08. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78-45.

Woda w WARCIE poziom —4 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 6,9

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. dra Kiedrzyńskiego, ulica Pierackiego 14; — Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; — Apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76; — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, Marsz. Focha 47; — **Wilda:** Apt. Fortuna, G. Wilda 96; — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 5 listopada 1927 r.

Spośród nadesłanych 34 prac na pomnik Wolności, pierwszą nagrodę otrzymał artysta-rzeźbiarz Władysław Marcinkowski i architekt Marian Andrzejewski; drugą p. Otton Zygmunt z Warszawy; trzecią p. Marcin Rożek. — P. Jan Wrzeszcz, pracownik wodociągów miejskich, obchodził 50-lecie pracy zawodowej. — Ukończono prace nad odnowieniem pałacu Działyńskich. — Ukazały się po raz pierwszy na ulicach miasta samochody Miejskiej Spalarni Śmieci.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 5 listopada 1837 r.

W ostatnim tygodniu zgłoszono w Poznaniu 14 urodzin, notowano 33 zgony i zawarto 7 ślubów.

Getto ławkowe w Wyższej Szkole Budowy Maszyn

W dniu dzisiejszym w Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu ukazało się zawiadomienie, wprowadzające na życzenie studentów chrześcijan tej uczelni getto ławkowe dla Żydów.

Ogłoszenie to podaje, że Rada Pedagogiczna Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki na ostatnim swoim posiedzeniu „zgodziła się na życzenie Stałej Delegacji Słuchaczów Szkoły, aby słuchacze wyznania mojżeszowego zajmowali na kursach miejsca w ostatnich lub osobnych ławkach".

Jak się dowiadujemy, w Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki jest kilkunastu słuchaczów Żydów.

czeństwa oraz szeregowych Policji Państwowej województwa poznańskiego, którzy zginęli śmiercią chwalebną w obronie współobywateli, spełniając do końca swój obowiązek wobec Ojczyzny.

— * **Kościół Pana Jezusa w Poznaniu** (przy ul. Żydowskiej), znany ze swej historii kłucia Najśw. Trzech Hostii, który istnieje przeszło 100 lat, został odnowiony w górnej części w roku 1932. W tym roku odnowiono gruntownie przypominającą katakumby dolną kaplicę z historyczną studzienką. Odtąd w dolnej kaplicy będzie się także odprawiać nabożeństwo. W górnej części pozłocono ołtarze i chór. Świątynia więc stanęła w szacie świątecznej, olśniewająca w złocie. Z okazji uroczystego otwarcia dolnej kaplicy odprawi się nabożeństwo w niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 9 rano.

OSOBISTE

— * **Odznaczenie uczonego wielkopolskiego.** Znany archeolog i historyk wielkopolski ks. kanonik Edmund Majkowski został wybrany czynnym członkiem Instytutu Słowiańskiego w Pradze w dowód uznania jego pracy naukowej i bibliotekarskiej.

— * **Ślub.** W pięknie przystrojonym kościele parafialnym św. Marcina w Poznaniu odbył się ślub p. Haliny Nizińskiej z Poznania, bratanicy śp. ks. kanonika Nizińskiego z Buku, z p. Zdzisławem Paruszewskim z Pleszewa. Związek małżeński pobłogosławił wuj pana młodego, ks. prob. Wróblewski z Wągrówca, w asystencji ks. prałata dra Taczaka i ks. mansjonarza Jakubczaka z Poznania. Podczas uczty weselnej, która się odbyła w gościnnym domu matki panny młodej, zebrano 64 zł na cele dobroczynne.

— * **Złote gody małżeńskie** obchodzi dnia 14 bm. p. Stanisław Kaniasty (ul. św. Wojciecha 21) ze swą małżonką Marią z Hillerów. Msza św. na intencję jubilatów zostanie odprawiona tegoż dnia o godz. 8 rano w kościele św. Wojciecha.

OBCHODY

— * **Tydzień Polskiego Białego Krzyża.** Na intencję otwarcia tygodnia Polskiego Białego Krzyża dziś rano o godzinie 9 w kościele parafialnym św. Marcina ks. prałat dr Taczak odprawił mszę św. (pt)

— * **20-lecie K. S. M. M. na Winiarach.** Katol. Stow. Młodz. Męskiej Oddz. Poznań - Winiary obchodzi w niedzielę, dnia 7 bm. 20-lecie swego istnienia. Uroczyste nabożeństwo odprawione zostanie o godz. 11 w kościele parafialnym. Kazanie wygłosi ks. prof. Skórnicki, były patron Oddziału. Akademia zaraz po nabożeństwie w salce parafialnej. Zbiórka delegacyj i pocztów sztandarowych w salce parafialnej przy ul. Winiarskiej 52 o godz. 10.30.

WYSTAWY

— * **Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych** (pl. Wolności 18). W Salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych kończy się w środę dnia 10 bm. wystawa retrospektywna jednego z najwybitniejszych artystów malarzy polskich, Apoloniusza Kędzierskiego, na co zwraca się uwagę tym, którzy wystawy tej nie zwiedzili jeszcze. Wystawa otwarta w dnie powszednie od godz. 11 do 17, w niedziele i święta od godz. 12 do 15. Wstępne 50 gr, dla młodzieży kształcącej się 25 gr, wycieczki ponad 10 osób płacą po 10 gr.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Sprawa wydzierżawienia „Esplanady" odroczona.** Wczoraj, w czwartek, na posiedzeniu magistratu była rozpatrywana sprawa wydzierżawienia „Esplanady". Decyzję w tej sprawie odłożono do dnia 9 bm.

— * **Narciarskie czapki policji.** Główna Komenda Policji Państwowej w Warszawie wprowadza jeszcze w bieżącym roku zmianę w umundurowaniu zimowym oficerów i funkcjonariuszów P. P. Zarówno oficerowie, jak i posterunkowi nosić będą granatowe czapki sukienne kroju narciarskiego (na wzór wojskowych zimowych czapek), na których umieszczone zostaną odznaki służbowe. W ten sposób dotychczas noszone przez policjantów w czasie wielkich mrozów tzw. kominiarki zastąpione będą przez czapki, zaopatrzone w składane nauszniki. W Poznaniu nowe zimowe czapki policyjne zostały już zamówione w jednej z miejscowych firm. (sk)

— * **Nie ten sam.** Student wydziału rolniczo - leśnego U. P. p. p. Leon Kuczkowski (ul. Skarbowa 18 m. 1), rodem z Wągrówca, prosi nas o stwierdzenie, że poza wspólnym imieniem i nazwiskiem nic go nie łączy z Leonem Kuczkowskim, o którym donosiliśmy w dniu 29 ub. miesiąca, iż został skazany na 6 miesięcy więzienia w sprawie o podrabianie weksli.

— * **Polszczyzna gdańskiej firmy.** Gdańska hurtownia kawy „Nachtigala" przystąpiła do wyrobu proszków do pieczenia i budyni i rozsyła obecnie listy reklamowe w języku polskim do odbiorców w Polsce. W jednym z takich listów, z datą 29 października 1937 znajdujemy następujące zdania: „Aby Firma mogła się przekonać, że te nowe artykuły względem gatunku i korzystnej ceny są naprawdę coś dobrego, załączam..." i „Do pieczenia ciasta polecam Sz Firmie wziąć recept...".

Bardzo charakterystyczne jest zdanie prospektu firmy Paul Nachtigal, Gdańsk: „stosownie do życzenia mogę dostarczać towar w opakowaniu polskim lub niemieckim".

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim płacono (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.40—1.50, masło mlecz. 1.60—1.70, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litr) 1.40—1.60, mleko (litr) 22—24, jaja (mendel) 1.30—1.50.

Mięso: wołowe 0.60—0.90, cielęce 0.60—1.10, wieprzowe 0.70—0.90 skopowina 0.70—0.80, słonina 0.90—1.00, smalec 1.20—1.25.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—2.60, kaczka 1.80—3.00 perlica 1.50—2.40, gołąb 0.40 do 0.50 para kurcząt 2.20—2.80, para kuropatew 1.80—2.00, gęś 4.50—6.50, indyk 4.00—6.50, zając 3.00—3.50, bażant 2.20—2.80.

Ryby (ryby śmięte 10—20 groszy mniej): karp 0.90—1.00, szczupak 1.00—1.20, lin 1.00—1.10, sandacz 1.60—1.80, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.30—0.60, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.30—1.50, sum 1.00—1.60, dorsz dzielony 40—50, flądra 30—40.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 8, buraki 5—10, pietruszka (pęczek) 10, seler (sztuka) 5—10, sałata 5—10, szpinak 8—10, rzodkiewki 5—10, kalarepa 5—10, marchewka 5—8, kalafior 10—30, kapusta biała 5—15, włoska 10—20 modra 8—20 (główka), brukselka 20—25.

Owoce (w groszach): cytryny 10—13, owoce suszone 80, jabłka 10—30, gruszki 15—25, borówki 50—60, orzechy włoskie 70—80, laskowe 80—90.

Grzyby: rydze 80—90, maślaki 30—40, zielonki 10—20, kurki 20—25.

Od ostatniego targu ceny bez znaczniejszych zmian.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Kto ukradł beczkę masła?** W dochodzeniach, przeprowadzonych w sprawie kradzieży beczki masła z wozu na ul. Raczyńskich p. Stefanowi Kaiserowi z Poznania (ul. Obornicka), ujęto sprawców. Jak się okazało, przy tej kradzieży współdziałał również robotnik Stanisław Śmieszała ze Skórzewa w powiecie poznańskim, którego odstawiono do dyspozycji Sądu Grodzkiego, gdzie go osadzono w areszcie. (kl)

— * **Za kradzież w kościele.** W związku z kradzieżą 10 zł gotówki ze szkodą p. Marty Strecker z Witkowa w pow. gnieźnieńskim w kaplicy Przemienienia Pańskiego ujęto Annę Julianę Cypryjską bez stałego mieszkania. Cypryjską odstawiono do Sądu Grodzkiego. (kl)

Dzień 11 bm. — świętem uroczystym

Stosownie do ustawy z dnia 23 kwietnia rb., ogłoszonej w nr. 33 Dziennika Ustaw z 30 kwietnia 1937 r. dzień 11 listopada jest świętem uroczystym, wolnym od pracy, tak, jak niedziela.

W dniu tym szkoły będą nieczynne, składy pozamykane itd.

Wybór dyrektora Izby Rzemieślniczej

Mgr Jan Nowakowski

Wczoraj, na posiedzeniu Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, które się odbyło pod przewodnictwem prezesa p. Władysława Zakrzewskiego, dokonano wyboru trzech kandydatów na stanowisko dyrektora tej instytucji. Zaznaczyć należy, że stanowisko to było nieobsadzone od kilku lat, a obowiązki dyrektora Izby Rzemieślniczej w Poznaniu pełnił p. Ignacy Kurowski. Kandydatami na to stanowisko wybrani zostali: mgr Jan Nowakowski, naczelnik wydziału w Starostwie Krajowym, p. K. Stranz z Woj. Instytutu Rzem. i mgr Zygmunt Lisowski. Wybór dyrektora Izby podlega zatwierdzeniu przez władze nadzorcze tj. Województwo i Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Pierwszy kandydat na stanowisko dyrektora Izby Rzemieślniczej w Poznaniu mgr praw Jan Nowakowski, urodził się w Poznaniu w 1903 r. i ukończył tutaj gimnazjum klasyczne i wydział prawny uniwersytetu, po czym również w Poznaniu odbywał aplikację sądową. W latach 1924-28 pracował w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu; w latach 1925-27 był sekretarzem Rady Nadzorczej Tow. sąd. zapis. „Dom Rzemieślniczy" w Poznaniu. Po ukończeniu Szkoły Podchorążych w Śremie otrzymał nominację na podporucznika rez. Od 1929 do chwili obecnej pracuje w Starostwie Krajowym w Poznaniu, ostatnio w charakterze radcy krajowego. Mgr Nowakowskiemu, jako naczelnikowi Wydziału Lecznictwa i Opieki Społecznej Starostwa Krajowego, podlegają zakłady psychiatryczne w Dziekance, Kościanie i Owińskach, Zakład Położniczo-Ginekologiczny i Szkoła Położnych w Poznaniu, Sanatorium w Smukale oraz Zakłady Pracy Przymusowej i Zakład Karny dla kobiet niepoprawnych w Bojanowie, Zakład dla ubogich w Śremie, i Zakład Pracy Dobrowolnej w Łaskach.

Zasiłek zimowy dla urzędników miejskich

Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu tymcz. Zarządu Miejskiego miasta Poznania zapadła uchwała, przyznająca miejskim pracownikom umysłowym do V grupy uposażeń (wyłącznie) bezzwrotną zapomogę zimową w wysokości 50 pct pensji dla kawalerów, a 75 pct pensji dla żonatych.

Pracownikom miejskim od V grupy uposażeń przyznano bezzwrotną zapomogę zimową w wysokości 25 pct pensji dla kawalerów i 50 pct pensji dla żonatych.

Oczywiście jest to tylko doraźna zapomoga na okres zimowy, podczas gdy otwarta zostaje kwestia regulacji poborów niższych pracowników, które są często bardzo niewystarczające.

Tymcz. Zarząd Miejski na wczorajszym posiedzeniu uchwalił także wyasygnować 15 tys. zł dla kasy zapomogowo - pożyczkowej przy Zw. Urzędników Miejskich.

Jutro orkiestra podhalańska

Jutro rano przybywa do Poznania nowa wycieczka zagrodowej szlachty podkarpackiej z okolic Przemyśla i Sambora, służącej w podhalańskich pułkach piechoty. Ogółem przybędzie 250 ludzi z własną orkiestrą (kobzy).

Orkiestra szlachty podkarpackiej, która przed rokiem była już w Poznaniu, wystąpi z koncertem publicznym na placu Wolności w sobotę o godz. 13 i po południu od godz. 15,30 do 17.

Największy film doby obecnej, odznaczony pucharem Mussoliniego na Międzynarodowej Wystawie Filmowej w Wenecji

SCYPION AFRYKAŃSKI

Z niebywałym zainteresowaniem oczekiwana Wielka Premiera jutro w sobotę w kinoteatrze „SŁOŃCE"

ng 52 233

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Nabożeństwo za poległych policjantów.** W środę 10 bm. o godz. 10-tej odbędzie się w kościele garnizonowym w Poznaniu przy placu Działowym nabożeństwo żałobne za spokój dusz śp. funkcjonariuszów b. organizacyj bezpie-

Psi „cmentarz" na Sołaczu

Jak wiadomo, w Poznaniu, na Sołaczu, w ogrodzie Zakładu Weterynarii Uniwersytetu Poznańskiego znajduje się psi cmentarz liczący obecnie już kilkadziesiąt „grobów". Wiele grobów ma ogrodzenia, a niektóre nawet pomniki z podobiznami piesków. Na reprodukowanym powyżej zdjęciu widzimy jeden z psich „grobów" z takim napisem: „Fipciu! — Zginąłeś tragicznie, lecz pozostaniesz nam zawsze w pamięci, bo przez twoją wierność zasłużyłeś sobie na to. Przeżył lat 9". Z fotografii na nagrobku widać, że „Fipcio" był foksterrierem. Na psim cmentarzu leży też pies - przewodnik inwalidy wojennego i różne psy anonimowe.

„Cmentarz" na Sołaczu jest odwiedzany często przez właścicieli nieżyjących psów i nieraz słyszy się tam płacz nad „grobami" czworonożnych przyjaciół.

Kronika towarzyska

Popularny do Wraszawy na Święto Niepodległości. Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje z okazji Święta Niepodległości pociąg popularny z Poznania do Warszawy. Odjazd dnia 11. bm. o godz. 0,40, powrót do Poznania 12. bm. około godz. 24. Cena karty kontrolnej wraz z kuponem upoważniającym do bezpłatnego zwiedzenia miasta Warszawy wraz z przewodnikiem wynosi 12,50 zł. Uczestnikom z prowincji przysługuje 50% ulga dojazdowa do Poznania w promieniu od 20 do 150 km. Bilety nabywać już wkróace będzie można w kasach biletowych na dworcu i w biurach podróży Orbis i Wagons-Lits/Cook.

zg 1388

Ostatnie 2 zbiorowe wycieczki do Berlina na Międzynarodową Wystawę Łowiecką po minimalnych cenach, organizuje Oddział Polskiego Związku Łowieckiego i to: 4-dniowa od 14 do 17. 11. za zł 58,— i 7-dniowa od 14 do 20. 11. za zł 71,50. W kwotach tych obliczone są: trasa Poznań — Berlin — Poznań pociągiem pospiesznym, wpis na paszport zbiorowy, wiza, opłaty stemplowe itp. Registermarki, marki srebrne i dewizowe, są zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Związku do dnia 8. 11. (od godz. 9 do 19 bez przerwy) Poznań, Plac Nowomiejski 5, dom ogrodowy, II wejście, telefon 41-00.

zg 28 183

Cztery lata za bestialskie pobicie

Dziś Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę przeciw stróżom ale owocowych w Kórniku przy drodze Czołowo — Bnin: Antoniemu Kowalskiemu, Julianowi Michalskiemu i Stanisławowi Jaskóle, oskarżonym o pobicie Czesława Naglewicza z Kórnika, który wskutek urazów zmarł.

Kowalski skazany został na 4 lata, Michalski i Jaskóła po jednym roku.

Życiorys ks. Michała Radziwiłła

Książę Michał Radziwiłł z Przygodzic, który zamierza żenić się z Żydówką Suchestow z domu Kranz, urodził się w Berlinie 8 lutego 1870 roku z ojca Ferdynanda († 1926) i matki Pelagii z domu księżniczki Sapieżanki (zmarła 1929). Ks. Michał Radziwiłł, po ukończeniu wydziału prawnego uzyskał tytuł doktora praw, a w armii niemieckiej osiągnął stopień pułkownika. W niemieckiej służbie dyplomatycznej otrzymał tytuł radcy stanu. Po raz pierwszy ożenił się w Petersburgu w 1898 r. z Marią Bernardaky. Z małżeństwa tego, które zostało unieważnione przez Watykan w r. 1915, żyje córka Leontyna, urodzona w 1904 r. i zaślubiona w roku 1927 w Paryżu, hrabiemu Zygmuntowi Skórzewskiemu z Lubostronia. Drugie małżeństwo zawarł książę Michał Radziwiłł w Vaduz w księstwie Lichtenstein w r. 1916 z Joaquina Martinez Medinilla markizą de Santa Susanna, urodzoną na wyspie Portorico w r. 1866.

Almanach Gotajski z r. 1936 nie podaje, że drugie małżeństwo zostało rozwiązane względnie, że druga żona księcia Michała Radziwiłła nie żyje.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Dwa zderzenia tramwajów z wozami** wydarzyły się dziś przed południem. Na Wielkich Garbarach w pobliżu Grochowych Łąk zderzył się tramwaj linii 6 z wozem naładowanym prasowaną słomą. Podczas zderzenia, które w skutkach swych nie było groźne, uległy rozbiciu szyby wozu tramwajowego i reflektor. — W godzinę potem zderzył się na Ostrówku, w pobliżu mostu na Cybinie, tramwaj linii 2 z wozem firmy Tomczak, naładowanym lodem. Woźnica usiłował przejechać przez jezdnię, ale wskutek upadku konia wóz stanął nagle na jezdni. Motorowy nie zdołał już zatrzymać tramwaju. Podczas zderzenia uszkodzony został peron wagonu. Z ludzi nie został nikt poszkodowany. (kl)

POGODA

POZNAŃ, 5 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. + 6,7, 13 godz. + 9,5.

Ciśnienie
7 godz. 762,5 mm.
13 godz. 761,8 mm.
tendencja barom.: ciśnienie lekko spada

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek wschodni, szybk. 7 m/sek.
13 godz. kierunek wsch., szybk. 7 m/sek.

Temperatura w dniu 4 listopada rb. była:
najwyższa + 8,8 o godz. 12
najniższa + 4,2 o godz. 0,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadal pochmurno przy temperaturze bez większych zmian. Miejscami przelotne deszcze.

Myśliwi poznańscy w dniu św. Huberta

„Łowiec Wielkopolski" uczcił dzień św. Huberta — patrona myśliwych — uroczystym obchodem. W salonach „Adrii" zgromadzili się bardzo licznie członkowie „Łowca" z rodzinami. Obrady zagaił adw. dr Stanisław Celichowski, jako prezes „Łowca Wielkopolskiego" i powitał zgromadzonych. Mówca nawiązał do pięknej tradycji spowitej w legendy o św. Hubercie i podkreślił, że hubertowski kult myśliwych jest dowodem, iż myśliwstwo służyć pragnie, poza uprawianiem łowiectwa zwierzyny, celom wyższym, a mianowicie szerzeniu zamiłowania do przyrody i ochronie zwierząt.

Inż. Tadeusz Mejer w poetycznym referacie, dostosowanym znakomicie do uroczystości, opowiedział o tegorocznym rykowisku. Mówił o spotkaniu się z brodatym jeleniem, władcy puszczy leśnej i wprowadził zgromadzonych w nastrój i przeżycia myśliwego na rykowisku.

Całość uzupełnił p. Tadeusz Hernes humorystycznym opowiadaniem o swoim stosunku do myśliwych. Dawny dyrektor „Stratosfery" wprowadził pogodę i humor do uroczystego wieczoru.

Sekretarz „Łowca" p. Rousseau podzielił się ze zgromadzonymi informacjami z światowej wystawy łowieckiej w Berlinie podkreślając, że łowiectwo polskie zostało znakomicie na tej wystawie wyróżnione. Liczba członków „Łowca" wzrasta stale.

W ostatnim czasie przyjęci zostali w poczet członków „Łowca Wielkopolskiego" pp.: Jacek Pacyński z Kórnika, Janusz i Roger Domagalscy, dr Marcin Tomaszewski, Jerzy Buring, Franciszek Bydłowski, Konrad Sroka, mgr Adam Ostrowski, dr Stanisław Wawrzyniak, dr Zbigniew Cichowicz z Marszewa, Henryk Cegielski, prof. dr Antoni Jurasz, Jan Świtalski z Górki w pow. mogileńskim, Franciszek Krueger, Maksymilian Raatz, Gerhard Wagenschein, Alfons Mueller, Stanisław Cierniak, Fryderyk Wilke, nadleśniczy Wiktor Stpiczyński z Bolewic, Mieczysław Bednarowicz, Ernest Buettner z Jeziorek Kosztowskich i Helmut Buettner z Kosztowa.

Nowy kanonik kapituły metropolitalnej w Gnieźnie

Gniezno. (Tel. wł.) Gremialnym kanonikiem kapituły metropolitalnej w Gnieźnie mianowany został ks. dr Brasse z Gniezna.

Nominat urodził się w r. 1901 w Siedlcach, powiatu wolsztyńskiego. Gimnazjum i studia prawnicze ukończył w Berlinie uzyskując tam doktorat obojga praw. Studia teologiczne odbył w Poznaniu i Gnieźnie, a święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1925. Wikariuszem był w Inowrocławiu, prefektem w Łodzi oraz administratorem parafii w Gołańczy, a w latach 1928—30 studiował prawo na uniwersytecie papieskim św. Apolinarego w Rzymie. Po przesiedleniu do Gniezna pełnił obowiązki notariusza kurii arcybiskupiej, obrońcy węzła małżeńskiego przy sądzie duchownym oraz był kaznodzieją przy bazylice. Poza tym był kapelanem ks. biskupa Laubitza. (br)

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Gnieźnie w sali Prymasowskiej regionalny zjazd inteligencji, poświęcony katolickiej myśli wychowawczo-społecznej. Program przewiduje o godz. 9 mszę św. w kościele św. Trójcy z kazaniem ks. dyr. Marlewskiego, potem referaty wygłoszą pp. dr Paruszewski, prof. Liberek, adw. Dziembowski i ks. prof. Skaziński.

— Dnia 1 bm. w czasie nabożeństwa na cmentarzu św. Krzyskim w Gnieźnie skradziono Elżbiecie Gołańczyk z kieszeni portmonetkę z zawartością 49;65 zł — W Zdziechowie skradziono na szkodę rolnika Łuczaka 2 świnie wartości 75 zł.

— W niedzielę 7 bm. odbędą się w Gnieźnie dwa intersujące mecze, mianowicie: mecz bokserski pomiędzy „Stellą" a „H. C. P." Poznań o godz. 12 w sali kinoteatru „Słońce", oraz mecz piłki nożnej pomiędzy „Stellą" a „Cybiną". (br)

— * **INOWROCŁAW.** Ostatni bojkot sklepów żydowskich przyniósł pożądany sukces. Żydzi zaangażowali socjalistów płacąc im za neutralizowanie bojkotu. Społeczeństwo inowrocławskie, a szczególnie kupiectwo doszło do przekonania, że jeden tydzień bojkotu nie może przynieść pożądanego rezultatu, wobec czego postanowiono przyjść z pomocą Stron. Narodowemu. Pikietowanie sklepów żydowskich trwać więc będzie nadal, prawdopodobnie do gwiazdki.

— Tegoroczny tydzień Polskiego Białego Krzyża w Inowrocławiu będzie obchodzony uroczyście. Na program złoża się: w dniu 5 bm. o godz. 19 capstrzyk ulicami miasta, o godz. 20 uroczysta akademia w sali Teatru Zdrojowego. Dnia 6 bm. o godz. 20 dancing w salach hotelu „Pod Lwem", w dniu 7 bm kwesta uliczna oraz przedstawienie filmu „Róża" w kinie żołnierskim „Świt". Dnia 11 bm. dancing w salach hotelu „Pod Lwem" na „Książkę dla żołnierza".

— Niemiłą przygodę miał p. Pawłowski Jan. W jednym z lokali restauracyjnych nieznany sprawca skradł mu 223 zł gotówką.

— Nieznany sprawca skradł p. Iwańskiej 10 centnarów węgli z piwnicy, a p. Dzidkowej również nieznany sprawca skradł 30 centnarów buraków.

— Do jednego z mistrzów piekarskich w naszym mieście przybył pomocnik piekarski niej. Krutysza z prośbą o przenocowanie. Mistrz ulokował go w pokoju razem ze swym pomocnikiem Kaźmierskim. Za gościnę Krutysza odpłacił się kradzieżą zegarka i 7 zł. Za czyn ten skazany został na 7 miesięcy więzienia. Krutysza odprowadzono z sali sądowej do więzienia. (ik)

— * **KOŚCIAN.** W środę po godz. 16 na ul. Ks. Surzyńskiego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. W kierunku placu Kościuszki jechał na rowerze p. Wiktor Furmanek, rzeźnik z Kościana. W tym kierunku jechał samochód ciężarowy firmy Przybyła z Poznania. Tak rowerzysta, jak i samochód jechał prawidłowo. W pewnym momencie p. Furmanek chcąc wstąpić do domu p. Maślaka zjechał na lewą stronę jezdni mimo, iż widział jadący za nim samochód, przypuszczał jednak, że zdoła go wyprzedzić. Niestety obliczenia zawiodły i mimo usiłowań szofera, który zatrzymał ciężarówkę, nieszczęśliwy rowerzysta został pochwycony przez błotnik samochodu i uderzony o bruk doznając ogólnych obrażeń zewnętrznych twarzy i głowy. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez pr. dra Olejniczaka i dra Dirbacha przewieziono p. Furmanka do lecznicy św. Zofii.

— * **KROTOSZYN.** Pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego obchodzą w czerstwym zdrowiu pr. emer. urzędnik kolejowy Franciszek i Marianna z Wojciechowskich Głuchowscy, mieszkający w Krotoszynie przy ul. Osadniczej 3. Na intencję Jubilatów cieszących się powszechnym szacunkiem, odbędzie się w dniu jubileuszu (6 listopada) nabożeństwo w kościele farnym w Krotoszynie. Jubilatom „Szczęść Boże". (r-r)

— * **LESZNO.** Za długoletnią i wytrwałą pracę przyznał Związek Tow. Gimn. „Sokół" odznakę zaszczytną nast. członkom gniazda Leszno pp. Fr. Wróblewskiemu, W. Juskowiakowi, J. Chudzińskiemu, T. Kozłowskiemu i W. Rydlewiczowi. Odznaczeni, znani na terenie pracy społecznej, są jubilatami pracy sokolej, którą rozpoczęli już na obczyźnie.

— Dzieci właściciela majątku Strzyżewice p. Haertlego dojeżdżają codziennie do szkoły powózką. Ostatnio spłoszył się zaprzężony do powózki koń i popędził ul. Marsz. Piłsudskiego w stronę przejazdu kolejowego. Potrącając po drodze autobus, dorożkę i cyklistę, który legł na bruku dotkliwie pokaleczony, wpadł na tor kolejowy, gdzie zaprzęg się wywrócił. Dwoje dzieci pp. Haertlów wypadło na bruk i potłukli się poważnie. Poranionego cyklistę odwieziono do szpitala, a dzieci oddano rodzicom w opiekę. Podobne nieszczęście spotyka Haertlów po raz drugi.

— Podczas zabawy Rodziny Policyjnej w Rydzynie dokonano zuchwałego włamania do posterunku policyjnego. Łupem włamywaczy stała się również broń. (lr)

— * **RAWICZ.** Ostatnio odbyło się zebranie Rady Miejskiej w sali posiedzeń rawickiego ratusza. Po wprowadzeniu p. Sławomirskiego w urząd radnego i odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, przystąpiono do zdania sprawy z okresowej rewizji kasy ogrodnictwa i zakładów miejskich. Następnie uzupełniono statut K. K. O. miasta Rawicza i uchwalono dodatkowy budżet na rok 1937-38.

— Z okazji święta Chrystusa Króla urządzono po mszy św. uroczystą akademię na rynku. Słowo wstępne wygłosił prezes paraf. Akcji Katolickiej p. Góźdź, po czym chór kościelny wykonał kilka pieśni. Następnym punktem był referat nt.: „Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata". Po deklamacji „Królestwo Twoje" uchwalono rezolucję. — Hymnem „My chcemy Boga" zakończono podniosłą uroczystość. (rs)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz
śp. podróżnika Kazimierza Nowaka

Stefan Kałamajski	20,—	zł
Ks. St. Śniatała, Dobrzyca Wlkp.	5,—	„
St. Bachorzowie, Śmigiel	5,—	„
A. M.	2,—	„
razem z poprz. pokwitowanymi	**468,70**	**zł**

Na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki

Klasa I licealna b gimn. K. Marcinkowskiego	8,—	zł
Ks. St. Śniatała, Dobrzyca Wlkp.	5,—	„
Franc. Zmuda, Chabówka	3,—	„
razem z poprz. pokwitowanymi	**47,80**	**zł**

Na tanie kuchnie: Rodzina Ansion 5,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 60,— zł.

Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Ansion 5,—. razem z poprzednio pokwitowanymi 58.— zł.

Na Tow. Pomocy dla inteligencji: Drowa M. D. 5,—. razem 5.— zł.

Na „Caritas", okr pozn.: Dnia 4. 11. 1937 wypłacono na ręce ks. Jasińskiego 77,— zł. Na nowo złożono: A. M. 2.— zł.

Hallo!... Nasz sekret?

To publiczna tajemnica! PALMOLIVE!

Wyobraźcie sobie, jak delikatna była skóra tych pięciu maleństw, urodzonych przed czasem! Dlatego lekarze polecili tylko olejek oliwkowy dla ich pielęgnowania. Później wybrali jedno mydło i to na olejku oliwkowym... Palmolive!

Jaka cenna rada i dla Ciebie, Piękna Pani, jeśli pragniesz zdobyć czystą cerę i skórę gładką, jak aksamit. Powierz starania o piękno własne i dzieci mydłu Palmolive. Jest to mydło piękności, zapewniające zawsze doskonałe rezultaty.

„Z chwilą gdy można było użyć mydła z wodą, wybraliśmy wyłącznie mydło Palmolive do codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci".

Dr Allan Roy Dafoe

ng 52 411

Jarmarki

— * **MOSINA.** Jarmark na konie, bydło i towary kramne odbędzie się w środę, dnia 10 bm. Spęd świń jest niedozwolony.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 4 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Inżynier chemik Stanisław Szukiewicz i starszy asystent pocztowy Maria Prause; agronom Konstanty Madajewski i Irena Wojczyńska w Gostyniu; rzeźbiarz w drzewie Kazimierz Lipiak i ekspedientka Wiktoria Łuczakówna; robotnik Stanisław Mrozik w Jaraczewie, pow. jarociński, i Pelagia Roszakówna w Łobzowcu, gm. Jaraczew, pow. jarociński; robotnik Czesław Gielnik i Bronisława Miętkiewiczówna w Chybach, pow. pozn.; garncarz Marcin Ratajczak i Władysława Kaul; kupiec Mikołaj Górny i Ludomira Gwittówna; ślusarz Józef Kukuła i książkowa Helena Wojtkowiakówna; ślusarz Zdzisław Różański w Puszczykowie, pow. pozn., i introligatorka Anna Piałka; tapicer-dekorator Edmund Cyprycki i stepnerka Antonina Kotlarczykówna; fryzjer Kazimierz Rosik i fryzjerka Łucja Gulińska; robotnik Wacław Stołowski w Kłonach pow. średzki, i Władysława Grześkowiakówna; kowal Andrzej Grzesiak i służąca Rozalia Pietruszyńska; krawiec Józef Kujawa i Czesława Janasówna w Gnieźnie; blacharz Florian Nowański i Marta Duszakówna, oboje w Gostyniu; krawiec Franciszek Kycia i Władysława Wojtczakówna w Zalesiu, gm. Jaraczew, pow. jarociński; owdowiały ogrodnik Józef Napierała i owdowiała Jadwiga Bandoszowa z domu Przybyszówna; kominiarz Józef Klimczak i urzędniczka prywatna Helena Kitzmannówna; ślusarz Józef Surma i krawcowa Jadwiga Nowakówna.

Zgony

Dnia 5 bm. zapisano następujące zgony:

Jadwiga Kostecka z domu Begierówna, 55 lat, zam. w Gostyniu; Wincenty Mentlewski, murarz, 33 lata, zam. w Swarzędzu, pow. pozn.; Zofia Krugiełka, ekspedientka, 26 lat; Magdalena Błażejakowa z domu Ławniczakówna, wdowa, 77 lat; Stefania Koczorowska, służąca, 30 lat; Rozalia Gronau z domu Fieberg, wdowa, 74 lata; Maria Jeschke z domu Delikta, 28 lat.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

W żałobną rocznicę

Kto w poświęceń padł godzinie
Ten się przelał w drugich tylko
I z dniem każdym, z każdą chwilką
Żywy rośnie w tej mogile.
Krasiński.

Sześć lat temu 10 listopada 1931 r. padł na ulicach Wilna ukamieniowany przez Żydów sp. Stanisław Wacławski, lat 21, student pierwszego roku prawa, członek Młodych Obozu Wielkiej Polski i Młodzieży Wszechpolskiej. — Wstrząsający ten fakt lotem błyskawicy rozniósł się po ziemi polskiej, budząc wszędzie głęboką żałobę i cześć dla tego, który odważył się być Polakiem.

Jeszcze nie przebrzmiały echa wileńskiego zabójstwa, a już inna wieść okropna swą tragiczną mocą przejęła młodzież akademicką do głębi.

W grodzie sławnych i bohaterskich „Orląt" 27 listopada 1932 r. zamordowany został przez żydowskich zbirów śp. Jerzy Grotkowski, członek korporacji „Lutyko-Wenedia" i sympatyk Młodzieży Wszechpolskiej.

Obie ofiary z życia, złożone na ołtarzu Ojczyzny, wspólne mają podłoże, wyrosły z jednego pnia i do jednego zmierzały celu. Nie były oderwane od całokształtu współczesnego życia polskiego. Nie były przypadkowe, ale najściślej związane z ideami, wyznawanymi przez młode pokolenia akademickie.

Toteż życie i śmierć tych współczesnych bohaterów narodowych mają znaczenie symboliczne.

Z jednej strony wskazują na największe niebezpieczeństwo, narodowi polskiemu grożące, na źródło, zatruwające jego organizm i myśl — a z drugiej strony są drogowskazem i przykładem, jak żyć i postępować trzeba, jeżeli chcemy narodowi wywalczyć lepszą przyszłość.

Z dziwnie zmieszanymi uczuciami polska młodzież akademicka obchodzi corocznie tę niezwykłą, żałobną rocznicę. Śp. Wacławski i Grotkowski nie zginęli na polu walki. Nie odznaczyli się brawurą ani dzielnością w jakimś ataku wojskowym. A jednak polska młodzież akademicka uznała ich za bohaterów. Im corocznie składa hołd, bo oni to właśnie zginęli jako nowocześni rycerze ducha w walce z wrogiem, z którym do niedawna nikt nie walczył. Z wrogiem groźniejszym od zaborców, który rozkładając naród od wewnątrz ssał jego żywotne soki. Trzymał i trzyma Polskę dotąd w swoich okowach gotując jej śmierć i grób niechybny.

Śp. Wacławski i Grotkowski zawsze będą wzorem świadomego żołnierza-obywatela. Wychowani wśród niebezpieczeństw i dla niebezpieczeństw nie ważą sobie życia. A kto się śmierci nie boi, ten panuje nad życiem i spokojnie patrzy w oczy wszystkiemu, co go spotkać może.

Nie zbije go z wytkniętej drogi obawa ani pragnienie użycia wygód i spokoju. A chyba nie ulega wątpliwości, że praca iść może niezłomnie drogą wytkniętą przez potrzeby narodu, gdy każdy bojownik pozbędzie się bojaźni i wszelkiego oglądania się za siebie i na siebie.

I gdy w myślach stajemy znowu nad mogiłami naszych bohaterów — żal nam, że odeszli, że życie swe młode pełne zapału i twórczych możliwości poświęcili w służbie idei narodowej.

A przecież ich mogiły — to najlepsza rękojmia, że w Wilnie, we Lwowie, Poznaniu, Krakowie i Warszawie była, jest i zawsze będzie Polska. Że na ziemi polskiej zawsze władał będzie naród polski.

Niejednemu w uroczystym dniu żałobnej rocznicy cisnąć się będą gwałtownie na usta bolesne słowa zapytania. Za co zginęliście, — wy nasi młodzi towarzysze walki?!

— Jaka siła fatalna wyrwała was z naszych szeregów? — Gdzie ukryty wróg, który was znienacka i podle podszedł?

Daremnie czekać odpowiedzi od śpiących snem wiecznym. Za nich odpowiada Eugeniusz Małaczewski:

„Kto umie leżeć duchowo krzyżem na świętej ziemi polskiej i obejmując ją miłośnie, słucha, co się w niej dzieje — ten usłyszy jakoby niezliczone mnóstwo odmiennie tętniących serc. To my — w nadziei zakonspirowani, legitymujący się wiarą, zbrojni miłością. Jeszcze nie słychać nas. Ale wkrótce wzmoże się w masach dotkliwy głód tego, co jest niezbędniejsze niż chleb powszedni. A wtedy przyjdziem my — duchem dzielni, czyli się nim dzielący.

Jesteśmy w drzwiach..."

*

„Zakonspirowani" są w nadziei, że wizja Polski Wielkiej, którą umierając żyli, stanie się wcieleniem pragnień najgorętszych całego narodu...

Legitymują się wiarą, — bo zasób sił żywotnych, tkwiących w narodzie jest tak olbrzymi, że stać go na czyn wielki, twardy i mocny.

Wreszcie zbrojni są miłością wszystkiego, co z narodem i jego posłannictwem jest związane.

*

Narodowa młodzież akademicka na wszystkich wyższych uczelniach polskich 10 listopada odda hołd swym drogim poległym.

W bohaterskich prochach Wacławskiego i Grotkowskiegoo zaczerpnie sił do dalszej zwycięskiej walki. Pójdzie w naród i wołać będzie tak głośno, aby wszyscy Polacy zrozumieli, że czas wreszcie odkuć Polskę z kajdan żydowskich, że czas już dokonać wyzwolenia pełnego, bo wyzwolenie ducha narodu.

Bo tego od nas domagają się owe mogiły, owe krzyże mogilne, owe duchy bohaterskich akademików...

Testament Wacławskich i Grotkowskich własną ich krwią przypieczętowany, zostanie wypełniony!

„Padli w poświęceń godzinie i żywi rosną w swej mogile". Bo ich myśli i pragnienia, ich idee i wola czynu żywią w nas, w polskiej młodzieży i w całym narodzie.

Z jednego wraz z nimi wywodzimy się rodu. Tak dla nich jak i dla nas cały urok życia tkwi w tym przedziwnym niepokoju, który nie pozwala zasklepiać się w sobie i dla siebie, ale każe stale być poza sobą, czuwać i walczyć, choćby cierpieć przyszło.

I niedługo — a nie będzie Polaka, który mógłby się im przeciwstawić, bo oni — choć w grobach — stanowią moc moralną olbrzyma.

KONSTANTY DOBRZYŃSKI

POŻEGNANIE

Pamięci Wacławskiego i Grotkowskiego

Nie płaczcie, patrząc na nas, na nasze ciała młode,
nie palcie czarnych gromnic, spokojnie dajcie odejść.
Bo nacóż bić we dzwony i domy kryć żałobą?
Nam przecież już w zaraniu kołyska była grobem.

Miast gromnic nam już płoną odwiecznych gwiazd pochodnie,
powiodą nas w rąbany ciosami pięści chodnik.
Tę drogę co przed nami kuliśmy sobie sami,
dlatego Święci Pańscy nie módlcie się za nami.

Czy żal nam nocy głuchych, gniotących zmorą we śnie,
czy świtów, co gorzały przez oczy, tnąc boleśnie?
Wasz świat to bania szklana, zatkana słońca wiechciem,
tam dla nas było ciasno, nasz duch tam pleśnieć nie chciał.

Dziś trudno wam zrozumieć, wy od nas tak dalecy,
Że to nie kamień w głowę, ni nóż zza muru... w plecy,
lecz, że to ściany bani rozsadził serc dynamit,
że aż niebo w nią lunęło gwiezdnymi potokami.

Gdy nam przy urodzeniu zaraz Najwyższy Sędzia
podpisał wyrok śmierci, śniliśmy w krwi wieczorów,
by śmierć ta milczkiem... nagle... trzasnęła w nas, jak piorun.
Jak wilk chwyciła za krtań, rozgrzanych w pełnym pędzie...

Gdy rytm krwi w węzłach mięśni gorący i zawrotny,
gdy jeszcze ramię mocne, a pięści... pięści twarde,
gdy mogą huraganem w strop stęgły nieba grzmotnąć,
gdy jeszcze się na skroniach skry buntu jarzą hardo.

Sny nasze się spełniły, więc żal wasz jest daremny
i zamiast pić łzy gorzkie, nalejcie w szklanki wina.
Niech przyjdą w lekkich pląsach rozśmiane w głos dziewczyny,
niech pąki łon rozkwitną pod niebem śmierci ciemnym.

I niech nas wkrąg otoczą tanecznym korowodem,
wśród czerni katafalków piosenka brzmi wesoła.
Za nasze krótkie życie z okrzykiem wznieśmy toast!
Słodko jest żyć na świecie, lecz słodziej umrzeć młodo

Lecz pora was pożegnać u ciemnych bram wieczności.
Za nami ślad zasypią gwieździste chryzantemy.
I jednej tylko rzeczy będziemy wam zazdrościć:
możecie polec w walce — a my już nie możemy.

Ogólnopolski Zjazd Kół Misjologicznych

W dniach 31. 10. do 2. 11. rb. obradował w Warszawie X Ogólnopolski Zjazd Akademickich Kół Misjologicznych, zorganizowany z okazji 10-lecia warszawskiego akademickiego Koła Misyjnego.

W pierwszym dniu zjazdu mszę św. w kościele Akademickim odprawił ks. biskup A. Szlagowski. W okolicznościowym kazaniu ks. rektor K. Kowalski, doc. U. P. podkreślił konieczność współpracy ze strony wiernych w szerzeniu Królestwa Bożego na tle uniwersalizmu Kościoła.

Uroczystą inaugurację zjazdu zaszczycili swą obecnością ks. kardynał A. Kakowski, ks. arcybiskup F. Cortesi nuncjusz apostolski, ks. biskup A. Szlagowski, rektor U. J. P. p. prof. W. Antoniewicz, prorektor p. prof. Czubalski, liczne grono profesorów oraz duchowieństwo.

Na wstępie odczytaną została depesza z błogosławieństwem i życzeniami Ojca św. W imieniu władz akademickich przemówił najpierw rektor prof. W. Antoniewicz, podkreślając konieczność teoretycznego studiowania odpowiednich problematów i pielęgnowania ducha ofiary. Ks. prof. A. Bukowski, kurator Koła scharakteryzował rozwój misjologii i studiów misjologicznych i znaczenie ich dla innych dziedzin wiedzy, zwłaszcza dla nauk geograficznych, przyrodniczych, historycznych, językoznawczych i medycznych.

Referat p. prof. O. Haleckiego omawiał metodę misyjną właściwą narodowi polskiemu, uwydatnioną w dwóch wielkich misyjnych faktach naszej przeszłości: chrzcie Litwy w 1387 r. i pozyskaniu Rusi dla jedności katolickiej przez Unię brzeską 1586 r. W dziedzinie misyj zagranicznych, jak wykazują najnowsze badania, Polska XVII i XVIII w. umiała sobie zapewnić bardzo chlubną kartę w Indiach, Chinach i Persji. W wieku zaś XIX w Afryce przez organizację M. T. Ledóchowskiej, a zwłaszcza przez prace O. Beyzyma zwanego polskim Cydem.

Dziesięciolecie działalności Akademickiego Koła Misjologicznego w środowisku warszawskim zobrazowała w swoim referacie p. H. Malinowska, b. prezeska Koła. W imieniu seniorów A. K. M. wyraził zjazdowi życzenia p. Turowicz, przedstawiciel środowiska krakowskiego.

Osnową dnia były konferencje wygłoszone przez ks. prof. A. Pawłowskiego. Pierwsza uwydatniła obowiązek misyjny katolików. W drugiej zaś zostały odmalowane charakterystyczne przejawy kultu maryjnego w różnych cudownych sanktuariach np. w Madu na Cejlonie i w Tounglou w Chinach; jego wpływ na duchowe podniesienie tubylców oraz jego owoce w religijnej sztuce afrykańskiej, hinduskiej i koreańskiej.

W drugim dniu zjazdu mszę św. o godzinie 8 rano odprawił ks. nuncjusz apostolski arcybiskup F. Cortesi. W czasie mszy św. wielu akademików przystąpiło do Komunii św. Zjazd wysłuchał następnie (w Collegium Theologicum) referatów ks. prof. J. Jaworskiego nt. „Główne etapy w rozwoju buddaizmu" i ks. doc. Eug. Dąbrowskiego nt. „Stosunek chrześcijaństwa do buddaizmu". Po południu dr H. Willam-Grabowska wygłosiła referat pt. „Przejawy kultury hinduskiej, wrażenia z podróży do Indyi". O godz. 20 w Domu Katolickim (przy ul. Chłodnej 9) odbyła się Akademia Misjologiczna.

Trzeci dzień obrad zjazdu Akademickich Kół Misjologicznych rozpoczęto wysłuchaniem mszy św., którą odprawił ks. arcybiskup Gall w intencji zmarłych członków A. K. M. W czasie mszy św. ks. prałat de Ville wygłosił kazanie jako dyrektor archidiecezjalnych związków misyjnych.

Przedpołudniowe obrady zjazdu poświęcone były referatowi p. dr Sterneckiej nt. „Zadania medycyny misyjnej na Dalekim Wschodzie" oraz omawianiu niebezpieczeństwa komunistycznego. P. dr Sternecka opierając referat głównie na kilkuletnim doświadczeniu na niwie pracy lekarskiej w Chinach, charakteryzowała przede wszystkim całokształt warunków sanitarnych na Dalekim Wschodzie, po czym rozpatrzyła poszczególne zadania, jakie spełnić musi misjonarz na Wschodzie, niosąc tubylcom pomoc nie tylko duchową ale i materialną, lekarską zaś przede wszystkim. Praca ta obejmująca pomoc w wypadkach epidemij, opiekę nad niemowlętami i dzieckiem, zakładanie sieci przechodni lekarskich i szpitali, w wielkiej mierze przyczynić się może do przełamania tego nastawienia niechęci i nieufności, jakie misjonarz ciągle w pracy napotyka.

Następnie przystąpiono do zagadnienia niebezpieczeństwa komunistycznego na terenach misyjnych. Temat ten omówił w swym referacie p. Wacław Soroka (Lublin) i p. Stefan Lipowski (Kraków). Komunizm dąży na terenach misyjnych przede wszystkim do rozpowszechniania idei walki klas i rewolucji światowej. Idea materializmu napotyka w krajach misyjnych podatny grunt o tyle, że narody pogańskie, mimo że w dużej mierze posiadają poczucie Istoty Najwyższej — w praktyce są wybitnie materialistycznie nastawione. Rozpowszechnienie idei walki klas i rewolucji światowej jest przez komunistów konsekwentnie przeprowadzane za pomocą całego aparatu propagandowego, jaki w tym celu stwarzają. W wysokim stopniu ułatwia to zadanie Europejczyk-kolonista, dając przykład społecznej niesprawiedliwości.

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

— **POZNAŃ. Zebranie dyskusyjne** z referatem kol. red. Stanisława Czapiewskiego na t. „Konsolidacja czy anarchia" odbyło się w czwartek, dnia 4 bm. w lokalu M. W. Ciekawy temat zgromadził wielu słuchaczy.

Studia zaczynają swą pracę. Kierownictwa poszczególnych studiów objęli: **studium polityki polskiej — dr Leon Taylor, kultury polskiej — v-prezes M. W., Włodzimierz Krzyżaniak, żydoznawczego — Antoni Wolniewicz i społeczno-gospodarczego — Franciszek Przytarski.** Regulamin i szczegółowy program pracy studiów zostały opublikowane do wiadomości członków na tablicy komunikatów. Posiedzenia studiów odbywać się będą w lokalach własnych przy ul. św. Marcin 65 m. 9, o godz. 20-ej.

Referaty inauguracyjne studiów wygłoszą kierownicy. **W poniedziałek, 15 bm.: Włodzimierz Krzyżaniak: „Na bezdrożach polskiej kultury" i Franciszek Przytarski „Doktryna ekonomiczna chrześcijańska", w środę 17 bm. dr Leon Taylor: „Narodowa koncepcja polityki" i Antoni Wolniewicz: „Antysemityzm czy judofobia".** Obowiązkiem członków Młodzieży Wszechpolskiej jest udział w pracach jednego z czterech powyższych studiów.

Drugie zebranie kursu wstępnego dla kandydatów odbędzie się we wtorek, dnia 9 bm. o godz. 20-ej. Przemawiać będzie prezes M. W. **Antoni Dargas** na t. **„Nasza ideologia".** Obecność kandydatów obowiązkowa.

Akademia żałobna ku czci śp. Grotkowskiego i Wacławskiego odbędzie się w środę 10 bm.

Polska na wystawie łowieckiej w Berlinie

Premier pruski Goering dokonał 3 bm. otwarcia wielkiej międzynarodowej wystawy łowieckiej. Wystawa odznacza się wszechstronnością. Grupuje trofea myśliwskie z 5 części świata. Pośrodku hali wznosi się złożona figura jelenia 6 i pół metrowej wysokości. Wokół powiewają 32 sztandary niemieckie i zagraniczne. Każda z hal narodowych, ozdobiona u wstępu herbem, zawiera w skrócie wszystko, na co zdobyć się mógł każdy z krajów w dziedzinie łowiectwa. Najobszerniejszy jest z natury rzeczy dział gospodarzy niemieckich. Najokazalszym działem zagranicznym, mimo braku egzotycznej zwierzyny, jest dział polski. Osobliwością wystawy jest specjalna sekcja niemiecka, przedstawiająca z największą wiernością zwierzynę leśną (wypchaną) w naturalnych warunkach.

Wkraczając do hali polskiej, widzi się przede wszystkim żubra w naturalnej wielkości. W pobliżu mapa poglądowa puszczy Białowieskiej z wyjaśnieniami w kilku językach. Na prawej ścianie — pomysłowe tablice ginącej a dziś odżywającej rzadkiej zwierzyny: żubra, dzikiego konia, bobra itd.; nieco dalej — piękna mapa całego zwierzostanu polskiego. Wysoko — malowidło dekoracyjne, przedstawiające króla Stefana Batorego na polowaniu na żubry. Na innej ścianie — wielkie portrety fotograficzne Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego i marszałka Rydza-Śmigłego na posterunkach myśliwskich, uwieńczone białym orłem u góry. W całej hali, wzdłuż ścian i pośrodku, niezliczone trofea: wypchane zwierzęta, skóry rysie, niedźwiedzie, wilcze itd., rogi, ptactwo itd. itd. Wszystko opatrzone tabliczkami z datą i miejscem upolowania. Na większości bodaj trofeów — zaszczytne odznaki pierwszej, drugiej i trzeciej nagrody.

Jak wiadomo Polska zdobyła w ocenie międzynarodowej ogółem 313 nagród, w tym 79 pierwszych.

Ze znawstwem dobrano również najpiękniejsze wzory malarstwa polskiego łowieckiego i ryciny łowieckie (trzy pokolenia Kossaków, Fałat, Brandt, Chełmoński, Żukowski, Janowski, Norblin, Sichulski, Frydrysiak i i.)

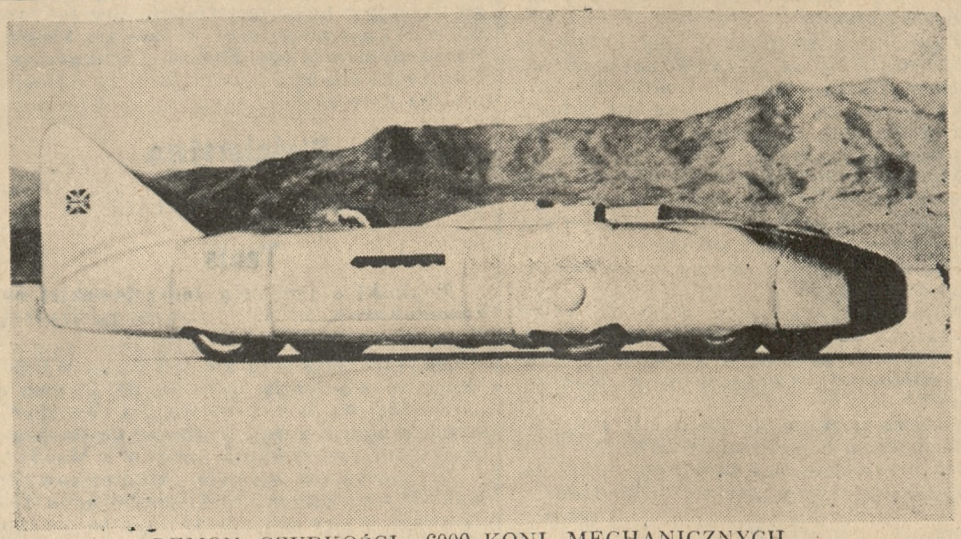

DEMON SZYBKOŚCI: 6000 KONI MECHANICZNYCH
Na takim oryginalnym samochodzie własnej konstrukcji zamierza znany automobilista amerykański kpt. Eyston pobić światowy rekord szybkości mjr. Campbella.

APOLLO
Seanse 5 - 7 - 9 Seanse 5 - 7 - 9
OD JUTRA, SOBOTY, 6 bm.
FILM, KTÓRY ZBIERA
LAURY, POCHWAŁY I SŁOWA NAJWYŻSZEGO UZNANIA
NA CAŁEJ KULI ZIEMSKIEJ
„ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA"
W rolach głównych:
LUIZA RAINER — PAUL MUNI
ng 52 206
DZIŚ w piątek poraz ostatni „SKŁAMAŁAM" z Jadwigą Smosarską.

Poczta z zaświatów

Iluminowanie i wieńczenie grobów w Dzień Zaduszny zwraca nasze myśli i do tych, którym nic prócz modlitwy ofiarować nie możemy; nie mają oni bowiem mogił ani pomników. Ich grobem jest morze. Ileż to ofiar pochłonęły wody oceanu podczas wojny światowej, ileż ludzi tonie co rok na skutek katastrof okrętowych. Okropne muszą być ostatnie chwile tych ludzi, skazanych na niechybną śmierć w odmętach oceanów. Rąbek ich tragedii uchyla poczta w butelkach, których tysiące pływa po wszystkich morzach świata. Większa ich część prawdopodobnie nigdy nie dostanie się z rozmaitych powodów do rąk ludzkich; setki jednak są odnajdywane, wiadomości z nich odczytywane i notowane w specjalnym rejestrze morskim. Butelki z pocztą nie podróżują jak okręty. Często wiele lat upływa zanim je ktoś znajdzie i odczyta. Pewnego rodzaju rekord ustanowiła butelka nr 296, która 30 lat pływała i przebyła około 10.000 mil. Ponieważ nie zawsze można odróżnić fałszywy dokument od prawdziwego, znalezione w butelkach listy są sprawdzane i rejestrowane przez specjalny urząd w Waszyngtonie, który wydaje opinię o ich autentyczności. W 1898 r. np. wyłowiono, na brzegu angielskim butelkę z lakoniczną wiadomością pochodzącą z okrętu „Brunświk": „Idziemy na dno". Dokument ten okazał się fałszywym. W 1930 r. na jednej z wysp niemieckich morza północnego znaleziono butelkę pochodzącą z Lusitanii, rzuconą 7 5. 1915 r. Dokument ten zawierał nazwiska 10 pasażerów. Znalazcy, pragnący sprawdzić jego autentyczność, wysłali list do Cunard - Line, jednak z powodu mylnego adresu list w drodze zaginął.

W 1930 r. została również odnaleziona butelka z Titanica, zawierająca opis ostatnich tragicznych scen tej strasznej katastrofy. W 19 lat po zatonięciu Titanica został znaleziony w pobliżu Nowego Jorku pas ratunkowy z napisem SS. Titanic.

Ostatnia smutna wiadomość znaleziona w butelce pochodziła ze statku SS „Everett", który zatonął w 1923 r. Brzmiała ona: „SS Everet". To nasza ostatnia wiadomość. Kochani przyjaciele, kiedy wy to znajdziecie, żegnajcie na wieki.

Wieczór autorski Zofii Nałkowskiej

W ubiegły czwartek odbył się w Pałacu Działyńskich wieczór autorski Zofii Nałkowskiej. Autorka odczytała sama kilka swoich niedrukowanych utworów. Na wstępie usłyszeliśmy fragment interesujących rozważań na temat „techniki natchnienia". Zobrazowała ona przebieg procesu twórczego, stosunek twórcy do tego odcinka rzeczywistości, jaki mu się w momencie natchnienia odkrywa, zmaganie się z formą i konstrukcją utworu. Twórca nie szuka tematu, lecz temat sam mu się narzuca; to raczej tematy szukają swych twórców. W zmaganiu się z materiałem wznosi pisarz wiązania i belki, dręczony niepewnością, czy zbudowana przezeń konstrukcja od zewnątrz będzie się przedstawiała tak, jak on ją widzi od wewnątrz. Twórczość pisarska jest w rezultacie adoptacją rzeczywistości na wyrazy dostępne środkom poznawczym czytelnika.

Dla ilustracji teoretycznych wywodów dała autorka przykład swej najnowszej powieści pt. „Niecierpliwi". Wyjaśniła założenia swego utworu, jego problemów i myśli przewodnich, a wreszcie odczytała dwa fragmenty powieści.

Na zakończenie przeczytała Z. Nałkowska kilka drobnych obrazków z tomu, który wkrótce ukazać się ma w nowym wydaniu pt. „Charaktery".

Licznie zebrana publiczność, wśród której w znacznej przewadze były panie, przyjmowała znakomitą pisarkę bardzo serdecznie, oklaskując ją hucznie. (tk)

Kinoteatr „SŁOŃCE" Kinoteatr
W sobotę, 6 i w niedzielę, 7 listopada o godz. 3 po poł.
SPECJALNE POPULARNE PRZEDSTAWIENIA
po cenach najniższych
Głośne arcydzieło filmowe wytw. „United Artists" realizacji Franka Borzage'a
HISTORIA JEDNEJ NOCY
W rolach głównych
CHARLES BOYER — JEAN ARTHUR
Film dozwolony dla młodzieży od lat 16
Bilety po cenach najniższych
Cały parter 50 gr — Cały balkon 75 gr są do nabycia wcześniej od piątku przy kasie III kinoteatru „Słońce".
„Słońce" dla wszystkich!!!
Wszyscy do „Słońca"!!!
zg 1374/5

Niezwykła uroczystość

Młodzież gimnazjalna przy kierownicy

Ostrów. — W środę w miejscowym gimnazjum odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów jazdy na motocyklu 25 uczniom gimnazjum, przez delegata Automobilklubu Wielkopolski p. kpt. Rojka, który przy tej okazji wygłosił stosowne przemówienie, składając podziękowanie inicjatorom a życzenia nowokreowanym kierowcom motorowym.

Jest to niezawodnie pierwszy wypadek zorganizowania w własnym zakresie przez gimnazjum kursu motocyklowego, obejmującego naukę teorii i jazdy na motocyklu. Na kurs zgłosiło się aż 50 chłopców. Dzięki poparciu dyrektora gimnazjum p. A. Czachowskiego i komitetu rodzicielskiego zakupiony został w tym celu używany motocykl kategorii 350 ccm i już na początku ubiegłego roku szkolnego rozpoczęta została nauka, którą kontynuowano przez okres wakacyj. Kierował nią doświadczony w tej dziedzinie profesor fizyki, poświęcając po 2 godziny w tygodniu na wykłady teoretyczne. Po rocznym przygotowaniu odbył się egzamin przed komisją techniczną Automobilklubu Wielkopolski. Na 25 stających do egzaminu tylko jeden musiał jeszcze raz zdawać poprawkę. Reszta kursistów do egzaminu nie stanęła z uwagi na pewne koszta z tym związane.

Stwierdzić należy, iż w ten sposób podjęta realizacja hasła motoryzacji kraju może przynieść rychło najlepsze rezultaty. Dlatego tej młodzież która z takim zapałem przystępuje do zapoznania się z działaniem motoru, winny przyjść z pomocą zainteresowane czynniki. Któż bowiem jak nie młodzież gimnazjalna, będzie tym największym konsumentem przemysłu motorowego w najbliższej przyszłości. Istniejące zainteresowanie powinno być wyzyskane przez organizację takich kursów, jaki odbył się w Ostrowie, we wszystkich szkołach średnich. Sprawa jest możliwa do zrealizowania.

W pierwszym rzędzie należałoby zorganizować kurs nauki jazdy zarówno na motocyklu jak i samochodzie dla wychowawców, a więc profesorów fizyki, wychowania fizycznego i innych w tym zainteresowanych. Do szkół powinny być dostarczane przez firmy, wojsko i urzędy — w większych niż dotychczas rozmiarach — zużyte samochody i motocykle, które służyć będą dla celów doświadczalnych i nauki poglądowej. Wyszkoleni na kursach profesorowie mieliby już wtedy możność zorganizowania kursów teoretycznych na terenie swych szkół.

Pomoc władz państwowych powinna się wyrazić przede wszystkim przez zwolnienie od podatku benzyny przeznaczonej dla celów wyszkoleniowych jak również i sportowych. Kontrolę mogłyby w tym wypadku sprawować automobilkluby, które otrzymałyby na ten cel pewne określone kontyngenty. Dla umożliwienia szkołom czy kołom rodzicielskim zakupu motocykla lub samochodu do nauki, pojazdy te powinny być zwolnione od cła, zwolnione od wszelkich podatków i funduszy oraz wreszcie winny być uruchomione pewne kredyty, pozwalające na spłatę ratalną.

Rok obecny w każdym razie wykazał, że wydane dotychczas minimalne udogodnienia i ulgi oraz przeprowadzona akcja propagandowa, wydały już konkretne rezultaty. Największe zainteresowanie wykazały koła zasadniczo najmniej usytuowane. Przykładem wyżej wspomniany kurs młodzieży gimnazjalnej oraz z drugiej strony istny run na najtańszą kategorię motocykli, a więc te, które zostały zwolnione od podatków oraz nie wymagają praw jazdy i kosztują poniżej tysiąca złotych. Rezultat był ten, że już w początkach października zostały wyczerpane wszystkie tegoroczne kontyngenty importowe i, ogołocone z maszyn firmy motocyklowe musiały zaprzestać dostaw.

ROYAL
Zaletą jej — to wielka
łatwość pisania
Ustanowiła w roku 1935
rekord światowy szybkości pisania
Przedstawicielstwo: Ng 52100
BOLESŁAW SŁUPSKI
Poznań, ulica 3 Maja 4, tel. 51-52
Dogodne warunki spłaty Maszyny walizkowe

w TEATRZE WIELKIM

„FAUST" Z WŁ. LADISEM

Drugi i ostatni występ świetnego tenora państwowej Opery w Hamburgu, Władysława Ladisa odbędzie się w sobotę, dn. 6 bm. Sympatycznego gościa, który na czwartkowym przedstawieniu „Tosci" odniósł zasłużony sukces, usłyszymy w roli Fausta, dającej artyście możność wykazania swej wszechstronnej sztuki śpiewaczej. W roli Małgorzaty usłyszymy świetną odtwórczynię tej partii Zofię Fedyczkowską, Mefista śpiewa Karol Urbanowicz, odtwarzający partię tę po mistrzowsku. Maria Janowska-Kopczyńska ukaże się w roli Marty, za kreowanie której zbiera zawsze duże brawa. Walentego usłyszymy w świetnym wykonaniu Al. Karpackiego. W partii Siebla usłyszymy po raz pierwszy Sławę Bestani. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański.

Manuela del Rio. Niebywałe zainteresowanie w mieście wywołała zapowiedź występu w Teatrze Wielkim Manueli del Rio, słynnej na całym świecie tancerki hiszpańskiej i gwiazdy filmowej. Jej występy w każdym mieście należą do rewelacyjnych wieczorów tanecznych całego sezonu. Z świetną tancerką wystąpi również słynny wirtuoz na gitarze Jaquin Roca. Akompaniuje przy fortepianie Javier Alfonso, który jako doskonały wirtuoz odegra kilka utworów solowych. Popyt na bilety jest olbrzymi, dlatego zalecamy nabyć już dziś w przedsprzedaży.

II koncert symfoniczny. Koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania odbędzie się we wtorek, dnia 9 listopada w Teatrze Wielkim. Dyryguje świetny kapelmistrz jugosłowiański Lovro de Matačić, jako solista wystąpi Aleksander Sienkiewicz (znany pod pseudonimem „Dorian") obecnie prof. klasy fortepianowej w Konserwatorium Scharwenki w Berlinie.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś po raz drugi świetna komedia Al. hr. Fredry „Damy i huzary". W nadchodzącą niedzielę o godz. 16 głośna nowość Jasnorzewskiej „Dowód osobisty".

W ramach sezonu koncertowego Pozn. Tow. Muzycznego odbędzie się dziś w piątek 5 listopada o godz. 20,15 w sali Św. Marcina

Wieczór Kwartetowy

w wykonaniu Polskiego Kwartetu Smyczkowego (Z. Jahnke) I skrzypce, (Wł. Witkowski) II skrzypce, (Tadeusz Szulc) altówka, (Dezyderiusz Danczowski), wiolonczela. W programie dzieła Brahmsa, Szymanowskiego i Czajkowskiego bilety 3, 2, 1, 0,50 zł. Przedsprzedaż u Szrejbrowskiego, ul. Fredry.

dg 24 873

Samobójstwo radży indyjskiego

Niezwykłe samobójstwo popełnił pewien radża indyjski. Wzniósł się on w balonie na uwięzi nad swą rezydencją i, znajdując się na wysokości kilkuset metrów, wyskoczył z kosza. Przyczyną tego szalonego kroku miała być podobno nieuleczalna choroba płuc.

SPORT

Jeszcze o aferze paryskiej

Co mówią naszemu korespondentowi zainteresowani Ślązacy

Katowice, 4. 11. 1934 r.

Polska opinia sportowa poruszona została doniesieniem paryskiego pisma „l'Auto", które pisze, że czołowi nasi piłkarze podpisali kontrakty do Racing Club'u. Tymi rzekomymi „zdrajcami" barw polskich mają być, Wilimowski, Piontek, Wodarz i Góra. Najbardziej zastanawia nas sposób, w jaki menażerowie Racingu „skaperowali" naszych graczy, „l'Auto" pisze bowiem, że „gracze polscy w lokalu klubu zostali upici i w stanie nietrzeźwym podpisali umowy".

Nie zwlekając złożyliśmy po kolei wizyty zainteresowanym, którzy onegdaj powrócili do domu. Najbliżej mieliśmy Wilimowskiego. On już z góry wiedział po co przychodzimy więc też z miejsca mówi nam, że „to wszystko bujda".

— Jak to więc było z tym rzekomym pijaństwem w trakcie którego nastąpić miało podpisanie kontraktów — pytamy.

— W Lille poznałem gracza narodowości polskiej Nowickiego, grającego w klubie SF Lens. Towarzyszył on mi przez cały czas mego pobytu we Francji. W poniedziałek po kolacji przybył do mnie do hotelu i zaproponował przejażdżkę samochodem dla zwiedzenia miasta. Zgodziłem się chętnie, zabrałem też z sobą Górę. Po drodze wstąpiliśmy do jednej z kawiarń paryskich, skąd następnie pojechaliśmy do lokalu klubowego Racingu. Tam przysiadło do naszego stolika dwóch panów, którzy poczęstowali nas winem. Naraz ni stąd ni zowąd Nowicki zapytał czy nie chcielibyśmy grać w Racingu lub którymkolwiek z klubów paryskich. Kategorycznie temu odmówiłem, mam przecież za kilka tygodni rozpocząć też i obowiązkową służbę wojskową. Z taką samą propozycją Nowicki zwrócił się do Góry. I on inaczej nie postąpił, tak samo odmówił jak ja. W trakcie tej rozmowy nasi towarzysze wręczyli nam formularze umowy z gotowym tekstem dla zadeklarowania się do paryskiego Racingu. Warunki podane w umowie były bardzo ponętne. Obowiązano się nam wypłacić 15.000 franków z chwilą podpisania umowy i 750 zł pensji miesięcznej. Kontrakty te wręczyliśmy p. Franckowi po powrocie do hotelu.

Zapewniam, że żadnych kontraktów nie podpisywaliśmy ani w swoim ani w czyimś imieniu. Najbardziej dziwi mnie to, że o rzekomej aferze, jakiej miałem być bohaterem w Paryżu, dowiedziałem się dopiero po powrocie do kraju.

Mniej więcej to samo opowiedział nam Góra. Zapewnił nas, że żadnej umowy ani za Piontka ani za Wodarza nie podpisywał. Był przecież zupełnie trzeźwy!

Tak więc wygląda sprawa w oświetleniu zainteresowanych.

Najlepsze świadectwo winnym wydał p. Franck, który powiedział: „dowody co do tej sprawy ja mam w kieszeni. Rewelacje o rzekomej aferze są mocno przejaskrawione".

Sprawą zajmuje się obecnie PZPN, który telefonicznie powiadomił ŚOZPN, że w piątek przybędzie do Katowic specjalny delegat dla przeprowadzenia dochodzeń.

(elce)

*

Wiceprezes PZPN płk. dr Żołędziowski wypowiada się o aferze paryskiej następująco:

Jak zapatrują się na niebywałą aferę paryską kierownicy piłki nożnej? Miarodajne oświetlenie tej przykrej sprawy daje wiceprezes PZPN płk dr Żołędziowski.

— Podpisanie kontraktu po pijanemu nie ma znaczenia, zwłaszcza, że gracze nasi wsiedli do pociągu i wracają do Polski. Już my ich stąd nie wypuścimy.

Wilimowski idzie za kilka tygodni do wojska, wyjazd jego do Francji jest więc niemożliwy.

Trudno naturalnie teraz przesądzać czy i jakie represje wyciągniemy w stosunku do czterech naszych graczy. Może się bowiem okazać, że nie ponoszą oni żadnej winy, że podpisy ich wymuszono dzięki zamroczeniu alkoholem.

W każdym jednak razie energicznie weźmiemy się do wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do tych działaczy francuskich, którzy pozwolili sobie na zastosowanie podobnych metod. Można namawiać kogoś do przejścia na zawodowstwo, można uzyskać jego zgodę, ale nie przy pomocy tak niewybrednych sposobów.

Zresztą na mocy obowiązujących przepisów w piłkarstwie takie postępowanie na nic się tym panom nie zda. Piłkarze polscy, którzy przechodzą na zawodowstwo i zasilają kluby innego państwa, muszą uzyskać zwolnienie z naszego związku. Bez tej formalności nie mogą grać w żadnym klubie, zrzeszonym w Międz. Federacji Piłkarskiej. Nie trzeba chyba dodawać, że o zwolnieniu nie ma mowy.

Pięściarstwo

Dziś w piątek o godz. 20 w cyrku Olimpia spotkanie Sokół i Geyer Łódź.

Tenis

Pogłoski o przejściu Jędrzejowskiej na zawodowstwo. P. A. T. otrzymała depeszę Reutera następującej treści:

„Słynna tenisistka amerykańska Willie-Moody oświadczyła dziś, że definitywnie przechodzi na zawodowstwo. Na zawodowstwo zamierza również przejść Jędrzejowska celem rozgrywania meczów z Moody".

W powyższej sprawie komunikowaliśmy się z zarządem Polskiego Związku Tenisowego, który oświadczył nam, że nic mu nie wiadomo o zamiarze Jędrzejowskiej odnośnie zawodowstwa. (PAT)

Nowy Jork potwierdza wiadomość o przejściu Jędrzejowskiej na zawodowstwo. Z Nowego Jorku donoszą: Pomimo niedawnych zaprzeczeń, znakomita tenisistka amerykańska Willis - Moody przeszła na zawodowstwo i zamierza w nadchodzącym sezonie zimowym odbyć profesjonalne tournee. Pierwszą przeciwniczką Moody ma być znana tenisistka polska Jędrzejowska. (PAT)

Jędrzejowska wszystkim wiadomościom o przejściu na zawodowstwo przeczy. Twierdzi ona, że nikt się do niej nie zwracał z podobnymi propozycjami, toteż nie rozumie komu zależało na puszczaniu tej wiadomości w świat.

Tenis stołowy

Czy POZTS wystąpi ze związku? Ostatnio odbyło się w Łodzi roczne walne zebranie zażydzonego PZTS, które omawiało również sprawę zawieszenia okręgu poznańskiego za odmowę przyjęcia napowrót na członka żydowskiej Bar - Kochby z Poznania. W myśl wydanego komunikatu PAT „sprawa zawieszenia POZTS została załatwiona pozytywnie", zaś z innych na ogół mętnych doniesień kilku pism wynikało, że delegat Poznania wręcz ustąpił pod wpływem „wspaniałego" przemówienia Żyda dr Hornunga. Tymczasem faktycznie delegat poznański p. Liepelt zdecydowanie oświadczył, że nawet w wypadku zgłoszenia się innej drużyny żydowskiej nie zostanie ona przyjęta w poczet członków poznańskiego okręgu i umotywował to odpowiednio zdecydowaną postawą społeczeństwa wielkopolskiego. Dlatego też, uważając sprawę za załatwioną ostatecznie p. Liepelt nie brał udziału w głosowaniu nad wnioskiem w tej sprawie.

W najbliższych dniach odbędzie się zebranie zarządu poznańskiego okręgu na którym, po sprawozdaniu p. Liepelta, zdecydowane zostanie stanowisko okręgu wobec uchwał walnego zebrania. (a)

RADIO

Popularne walce

Wieczór sobotni, 6. 11. o godz. 21 przyniesie audycje o charakterze pogodnym i popularnym, mianowicie wokalne walce, w wykonaniu operowego tenora Janusza Popławskiego, oraz walce fortepianowe w wykonaniu Jana Bereżyńskiego. Usłyszą więc radiosłuchacze utwory Kreislera, jak „Cierpienia miłości", Marczewskiego, Różyckiego, Delibes'a i przede wszystkim króla walców Straussa.

Ciekawe audycje sobotnie

W nadchodzącą sobotę, 6. 11. o godz. 18.30 do 18.45 Poznań nada muzykę fortepianową Paderewskiego w wyk. J. Zaklińskiej. W programie legenda As-dur Caprice C-dur, Menuet G-dur i Karkowiak Fantastyczny. Godz. 18.45—19.00 jak co tydzień „Wesołe porachunki". 10-minutowa rewietka omawiająca w formie żartu i piosenki ostatni tydzień. Wieczorem od godz. 23.00 usłyszymy transmisję muzyki tanecznej z Pozn. SIM-u.

Znasz li ten kraj?

Dr Wiesław Rakowski wygłosi 7. 11. — 18.00 do 13.10 reportaż podróżniczy „Poprzez Mazowsze". Wszyscy, którym leży na sercu piękno naszego kraju posłuchają z pewnością chętnie ciekawych uwag znanego przyjaciela przyrody.

Dnia 4 listopada 1937 r. o godz. 12 w nocy zasnęła w Bogu po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najdroższa matka, babcia i teściowa, ś. p.

z Andrzejewskich

Maria Haławska

przeżywszy lat 83. O czym donoszą

Wągrowiec, dnia 5 listopada 1937 r.

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7 listopada br. o godz. 2 po poł. z domu żałoby Rynek 7.

dg 53 065

Dnia 3 listopada 1937 r., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, szwagier i wuj, ś. p.

Karol Pospiech

emerytowany nauczyciel

przeżywszy lat 76. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 7. bm. o godz. 16 z kostnicy szpitala miejskiego w Obornikach na cmentarz parafialny.

zg 28 179/80

W nieutulonym żalu

Oborniki, Zamkowa 4, 4. 11. 1937 r.

rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

†

Dnia 5 listopada 1937 r., zasnęła w Bogu, po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa i nigdy niezapomniana siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Julia Karabaszówna

przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 7. bm. o godz. 3 po poł. z Zakładu Pod Opatrznością na Śródce na stary cmentarz archikatedralny.

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Berlin, 5. 11. 1937.

siostra z mężem i rodzina.

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak", Poznań, Plac Nowomiejski 10, tel. 10-46.

Kombinowany

pokój, sypialnia cedrowa, polerowana, korzystnie sprzeda. Głębocki, Poznań, Górna Wilda 37.

zd 43 278

†

Dnia 3 listopada 1937 r., zmarł, ś. p.

Antoni Wiatr

pracownik Elektrowni Miejskiej.

W Zmarłym straciła Dyrekcja Elektrowni Miejskiej długoletniego, sumiennego i gorliwego pracownika, a współpracownicy życzliwego Kolegę. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 listopada 1937 r. o godz. 15 z domu żałoby przy Al. Czechosłowackiej nr 63 na cmentarz parafialny św. Trójcy w Dębcu.

Dyrekcja i Pracownicy Elektrowni Miejskiej w Poznaniu.

ng 53 077

CZEKOLADKI
HERBATNIKI
PIERNIKI
MARCEPANY

świeże — bardzo dobre — tanie

WALERIA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6 — ul. 27 Grudnia 3

od roku 1901 we własnym posiadaniu.

Pg 34170/4440

W niedzielę, dnia 7 listopada, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego nieodżałowanego, najdroższego męża, ś. p.

Kazimierza Palucha

odprawią się

nabożeństwa żałobne

o godz. 9,30 i o godz. 10 w kościele św. Marcina w Poznaniu, oraz w poniedziałek, dnia 8 listopada o godz. 8 w kościele katedralnym w Trzemesznie, o czym wszystkich, którym pamięć ś. p. Zmarłego jest drogą, zawiadamia

dg 24 964

żona

FUTRA

LISY, SKÓRY

wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne

dogodne warunki spłaty

dz 24 867

tylko u

Jana Willmana

Poznań, Plac Wolności 7 podwórze I. piętro

Tg 21 773

Ogłoszenie

Dnia 31 grudnia 1937 r. upływa kadencja członków Komitetu Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego. Wybory nowych członków i ich zastępców na sześć lat, t. j. na okres od 1 stycznia 1938 r. do 31 grudnia 1943 r. odbywają się w myśl statutu Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego najpóźniej na miesiąc przed upływem poprzedniej kadencji w następujący sposób:

Dyrekcja dzieli Związek Ziemstwa na 9, co do ogólnej sumy pożyczek, możliwie równych **okręgów wyborczych** i mianuje na każdy okręg komisarza wyborczego oraz jego zastępcę. Okręgi wyborcze, nazwisko komisarza wyborczego oraz termin i miejsce wyborów ogłasza się w dziennikach publicznych.

W każdym okręgu wybiera się dwóch członków Komitetu i jednego zastępcę. — Prawo wybierania do Komitetu mają tylko stowarzyszeni będący właścicielami nieruchomości o obszarze przynajmniej 100 ha, zaś prawo wybieralności do Komitetu tylko stowarzyszeni będący właścicielami nieruchomości o obszarze conajmniej 250 ha.

Właściciele kilku nieruchomości położonych w tym samym okręgu wyborczym mają tylko jeden głos. Współwłaściciele jednej nieruchomości mają razem jeden głos. — Wyboru dokonuje się osobiście. Dozwolonym jest jednakże zastąpienie małżonków między sobą bez względu na to, czy są zapisani w księdze wieczystej jako współwłaściciele lub nie. Inni współwłaściciele mogą być zastąpieni przez jednego z nich na zasadzie osobnego piśmiennego pełnomocnictwa. Rodzice, opiekunowie lub kuratorzy zastępują osoby stojące pod władzą rodzicielską, opieką lub kuratelą bez osobnego pełnomocnictwa; osoby prawne potrzebują do zastąpienia swego osobno wyznaczonych pełnomocników.

Listy wyborcze sporządza Ziemstwo na każdy okręg wyborczy. Każdy uprawniony do głosowania może je przejrzyć po publicznym ogłoszeniu terminu wyborów w Ziemstwie w godzinach służbowych. Sprzeciw należy wnieść na 2 tygodnie przed terminem wyborczym do Dyrekcji, która rozstrzyga ostatecznie. Listy wyborcze wykłada Komisarz wyborczy na godzinę przed rozpoczęciem wyborów w sali wyborów.

Do wyborów zaprasza się członków Ziemstwa publicznymi ogłoszeniami. W każdym obwodzie wyborczym wyborami kieruje komisarz wyborczy Ziemstwa; odbywają się one przez aklamację lub kartkami.

Wybór następuje prostą większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga los. Jeżeli nie osiągnięto większości głosów przy pierwszych wyborach, przystępuje się do ściślejszych wyborów między dwoma kandydatami, którzy otrzymali stosunkowo najwięcej głosów.

Wybory każdego członka Komitetu odbywają się osobno.

Osobny protokół z każdego wyboru przesyła Komisarz wyborczy bezzwłocznie Dyrekcji.

Wybory dwóch członków Komitetu i jednego zastępcy w każdym z dziewięciu okręgów wyborczych odbędą się we wtorek dnia 30 listopada 1937 roku

a mianowicie w okręgu:

I. obejmującym powiaty: **Śrem, Środa, Września,**
w Środzie, w sali Hotelu p. Hüttnerowej o godz. 12-tej — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Franciszek Hutten-Czapski, Bardo, jego zastępca: Radca Ziemstwa Stanisław hr. Żółtowski, Kadzewo.

II. obejmującym powiaty: **Oborniki, Międzychód, Szamotuły,**
w Szamotułach, w sali Strzelnicy o godz. 10-tej — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Zbigniew hr. Żółtowski, Myszkowo, jego zastępca: Radca Ziemstwa Bogusław Łubieński, Kiączyn.

III. obejmującym powiaty: **Jarocin, Kępno, Krotoszyn, Ostrów,**
w Ostrowie, Rynek 34, w sali Hotelu Polonia o godz. 10-tej — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Jan Lipski, Lewków, jego zastępca: Radca Ziemstwa Stanisław Thiel, Doruchów.

IV. obejmującym powiaty: **Gostyń, Kościan, Leszno, Rawicz,**
w Lesznie, ul. Komeńskiego 3 w sali Hotelu Polskiego o godz. 11-tej — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Bernard Sypniewski, Skoraszewice, jego zastępca: Radca Ziemstwa Henryk Skarżyński, Spławie.

V. obejmującym powiaty: **Nowy Tomyśl, Poznań, Wolsztyn,**
w Poznaniu, Wały Leszczyńskiego 10, w sali Starostwa Poznańskiego o godz. 15,30 — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Józef Hutten-Czapski, Modrze, jego zastępca: Radca Ziemstwa Stanisław Niegolewski, Niegolewo.

VI obejmującym powiaty: **Chodzież, Czarnków, Wągrowiec,**
w Wągrowcu, Rynek w sali Hotelu Metropol o godz. 11-tej — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Zygmunt Chłapowski, Stawiany, jego zastępca: Radca Ziemstwa Roman Janta-Połczyński, Żabiczyn.

VII. obejmującym powiaty: **Bydgoszcz, Wyrzysk i powiaty pomorskie,**
w Toruniu, Stary Rynek 6, w sali Dworu Artusa o godz. 11-tej — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Ignacy Mieczkowski, Cibórz, jego zastępca: Radca Ziemstwa Adam Janta-Połczyński, Wysoka.

VIII. obejmującym powiaty: **Gniezno, Żnin,**
w Gnieźnie, ul. Dąbrówki 19, w sali Hotelu Europejskiego o godz. 11-tej — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Leon hr. Żółtowski, Niechanowo, jego zastępca: Radca Ziemstwa Edward Grabski, Bieganowo.

IX. obejmującym powiaty: **Inowrocław, Mogilno, Szubin,**
w Inowrocławiu, ul. Król. Jadwigi 15, w sali Hotelu Basta o godz. 12,30 — Komisarz wyborczy: Radca Ziemstwa Kazimierz Ponikiewski, Chraplewo, jego zastępca: Radca Ziemstwa Edward hr. Poniński, Kościelec,

na które uprawnionych do głosowania członków Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego zaprasza

Dyrekcja Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego

(—) **Żychliński,** prezes

Poznań, dnia 4 listopada 1937 r.

ag 24958

OTWARCIE nowocześnie urządzonej **Cukierni i Kawiarni**

„CAFE PATRIA"

przy Placu Wolności 17 (dawniej „Wielkopolanka")

nastąpi **w sobotę, dnia 6-go b. m. o godzinie 17.** Z dniem otwarcia koncertuje znany w Polsce zespół **Uzdowskiego.**

Zapewniając najstaranniejszą obsługę, proszę o łask. poparcie.

HENRYK HADRYS
(właściciel Restauracji Ogrodu Zoologicznego)

Codziennie Matinee od godziny 12,30 do godz. 1,30.

Wszelkie czasopisma do dyspozycji.

Oczu nie wolno lekceważyć!

Pamiętaj, że **K. GREGER 27 Grudnia 18**

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej

posiada każdy rodzaj okularów.

Pg 34148-42 411

Poszukiwany przedstawiciel
(chrześcijanin)
na Poznań i okolicę dla fabryki wyrobów włókienniczych w Łodzi
Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne, obeznane z klienteią włokienniczą.
Piśmienne oferty nadsyłać do **P. A. T. w Łodzi dla „Jedwab".** ng 52 534

Co to jest „Camelia"?

„Camelia" jest idealną opaską higieniczną dla pań, która dla milionów kobiet z powodu znakomitych właściwości jest niezbędną. Liczne warstwy delikatnej, miękkiej waty „Camelia" (z tkaniny porowatej) zapewniają wielką chłonność i dyskretne niszczenie. Miękko przylegającą! Nie sprawia kłopotu nawet przy najlżejszej sukience! Ochrania bieliznę. Do nieograniczonej swobody ruchów oraz nieuciążliwego noszenia przyczynia się poza tym pasek „Camelia" z bezpiecznym zapięciem.

Rekord 10 sztuk zł 1,80

Specjalne	5 szt.	zł 1,35
Popularne	10 „	„ 2,50
Regularne	12 „	„ 3,—
Specjalnie moc.	10 „	„ 3,30
Podróżne	5 „	„ 2,25

Camelia

idealna opaska higieniczna

Do nabycia we wszystkich odpowiednich składach. w razie potrzeby wskaże źródło zakupu:

ZAKŁADY CAMELIA
Albert Meyer, Gdańsk
Holzmarkt 15 · telefon 27896.

ng 50 621

Tg 21 774

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 24708

Skrzypczak - Poznań
św. Marcin 27 podwórze II p

dg 24 765/6

UCZNIA

Z ODPOWIEDNIM WYKSZTAŁCENIEM SZKOLNYM — PRZYJMIE OD ZARAZ

W. Lewandowski i Ska
Poznań, Stary Rynek nr. 55

Pg 34236/4458

Potrzebna zaraz do poważnego przedsiębiorstwa na Pomorzu **samodzielna**

księgowa - bilansistka

do syst. „Definitiv". Wymagane polski, niem., samodzielną koresp., pisanie na maszynie, znajomość ustawodawstwa. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną z kilkuletnią praktyką. Oferty z odpis. świadectw wraz z wymag. wynagrodz. do Kuriera Poznańskiego pod ng **53 075.**

Duże przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje **biegłej**

stenotypistki

z dobrą znajomością języka niemieckiego. Pożądana znajomość języka francuskiego. Posada do objęcia od zaraz. Do oferty należy załączyć krótki życiorys oraz odpisy świadectw z poprzedniej pracy. Oferty nadsyłać: **PAT, Warszawa, Królewska 5 sub. „Stenotypistka".**
ng 52 533

Firma samochodowa

poszukuje wspolnika z większym kapitałem.

Śpieszne zgłoszenia do administracji Kuriera Poznańskiego pod **zg 28185**

Pg 34235-44,55/6

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Sanatorium „Staszycówka" w Ludwikowie poczta Mosina ogłasza

przetarg publiczny

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Fiat" m. 520 6-cio cyl. Oferty oraz wadium w wysokości 5% oferowanej ceny należy składać w Administracji Sanatorium do dnia 25. 11. 1937. Sanatorium zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25. 11. 37 o godz. 11,30 w Sanatorium. Samochód można oglądać każdego dnia z wyjątkiem niedziel i świąt. zg 28 177

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do opracowania szczegółowego planu zabudowania.

Przystępując do opracowania szczegółowego planu zabudowania terenów położonych pomiędzy ulicami: Krakowską, Lwowską i północną granicą terenów p. Dra Hoppego, zapisanych w księdze wieczystej Poznań-Dębiec, karta 23, do ulicy Krakowskiej, podaje się o tym na podstawie art. 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (D. U. R. P. nr. 23 poz. 202) w brzmieniu ustawy z dnia 14 lipca 1936 r. (D. U. R. P. nr 56 poz. 405) do publicznej wiadomości. Z treścią powyżej opisanego projektu planu zabudowania zainteresowani mogą zaznajamiać się w Pracowni Urbanistycznej przy Wydziale V Zarządu Miejskiego w Poznaniu, hotel „Polonia", wejście od ulicy Stolarskiej, IV piętro, pokój 447, w okresie od 15 listopada 1937 r. do 22 listopada 1937 r. w godzinach od 10 do 12 codziennie z wyjątkiem niedziel. W okresie od dnia 23 listopada 1937 r. do dnia 30 listopada 1937 r. zainteresowani mogą zgłaszać do Zarządu Miejskiego w Poznaniu wnioski dotyczące wyżej opisanego planu zabudowania.

Poznań, dnia 3 listopada 1937 r. ng 53 067

Zarząd Miejski w Poznaniu
Inż. Ruge, Tymcz. Wiceprezydent Miasta.
Inż. Czarnecki, Naczelnik Wydziału Rozbudowy.

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY
W. KONKIEWICZ
POZNAŃ - STARY RYNEK 8.

poleca: **PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE**
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny.
Modne wełny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.

ng 51 183

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo, i. w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. DOMY - PARCELE

Willę
dwumieszkaniową nową, składem, tramwaj, amortyzacją okazyjnie spiesznie bez pośrednictwa sprzedam. Pocztowa 15, — m. 2. zdg 43 693

Dom
sprzedam, informacje Kwiatowa 9, m. 6 — 16—20. zdg 43 385

Willa - Pensjonat
w Zakopanem dzielnica Białe, bardzo ładnie, kompletnie urządzony dobrze prosperujący ze względów rodzinnych do sprzedania. Cena 95 tys. Zgłoszenia: Zakopane Poste-restante. Dowód osobisty 277. zdg 43 771

Dom
i wielki budynek gospodarczy 6 mórg ogrodowej ziemi, 3 km od Poznania, natychmiast do sprzedania. Okazja dla rzeźnika lub ogrodnika. Michalski, Luboń, — Remleina 23. zdg 43 867

Dom
nowy składem, dużym ogrodem przy tramwaju, dochód 3.480, cena 24.000. Majka, Ratajczaka 10. zdg 43 950

Kamienica
nowa przy Focha 85.000, wpłaty 65.000. Kamienica nowa komfortowa Matejki 122.000, wpłaty 80.000. Kamienica Hetmańskiej 85.000, wpłaty 35.000. Kamienica nowa Szczanieckiej 40.000, wpłaty 29.000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 43 925

Kamienicę
komfortową, śródmieście, składami, dochód 19 000,— cena 160 000, wpłaty 130 000 sprzeda Kwiatkowski, Działyńskich 10. zdg 44 115

Willę
komfortową, dochód 3 400, wpłaty 17 000,— przyjmie amortyzację sprzeda Kwiatkowski, Działyńskich 10. zdg 44 114

Dom
nowy, cena 15.500, wpłaty 12.000. Poznań - Dębiec, Olchowa 7. zdg 44 080

Dom
nowy, 6 ubikacyj Luboniu 10.000, Żabikowo, Kościuszki 6. zdg 43 820

4. OSOBISTE

Za
długi mojej żony Józefy Deutschmann z domu Jankowiak nie odpowiadam. Józef Deutschmann. zdg 43 853

Obelgę
rzuconą na pannę Janinę Stołowską ze Swarzędza, ul. Kórnicka 39, odwołujemy i przepraszamy. Czesław Chęciński, Swarzędz — Wacław Przybysz, Kuny. Za zgodność Roman Frankowski, rozjemca. zdg 43 829

Ubierać
się można wszędzie, jadać tylko Śniadalnia Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 42 487/8

2. PIENIĄDZ

Poszukuję
pożyczki 50—60 tys. na I hipotekę na kamienicę i inne nieruchomości, wartości 180 tysięcy. — Oferty do Kuriera Pozn. zdg 43 855

1 000 zł
poszukuję, dam wysoki procent. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 906

6. CZENKI

Ewangelik
poszukuje towarzyszki życia, dobrej gosposi. Oferty fotografią: Antoni Sroka, Radom, Idalin. zdg 43 987

Administrator
Majątku, kawaler, lat 40, na dobrze płatnym stanowisku okolicy Poznania, który ma możliwość kupić okazyjnie realność poszukuje spólniczki z gotówką. Ożenek nie wykluczony. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 42 791

7. SPRZEDAŻE

Porcelana, Szkła, Kryształy — Sztućce
sprzęty kuchenne, olbrzymi wybór, niskie ceny
„Ozdoba"
św. Marcin 4, przyjmujemy asygnaty Kredyt. Ng 52 015

Maszyna
Singera, długie czołenko. Skarbowa 15 — 9. zdg 43 700

Rower
sprzedam. Grunwaldzka 17 — 1. zdg 43 749

Pianino
używane, dobrze utrzymane — sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11. Ng 51 522

Chcesz kupić
meble
gwarantowane i tanie, zadowolonym być przyjdź do
Hali Mebli, Wrocławska 38
Dogodne warunki „Asygnaty Kredyt". Pg 34 169-58.326

Kino domowe
(Pathé Baby) elektryczne, jak nowe, sprzedam za gotówkę lub papiery wartościowe. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 43 579 lub telefon 62 14.

Nadzwyczajna okazja — fortepian
marki Ibach Syn w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia nie pośredników do „Par" — pod „40.75". Pg 31 248-40,75

Kolonialkę
ładną (mieszkanie) tanio sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 43 403

Szafkowy
gramofon 36 płyt, smoking tanio Działyńskich 2, m. 14. zdg 43 348

Skład
spożywczy dwupokojowym mieszkaniem, dobrym położeniu tanio. Adres Kurier Poznański zdg 43 222

Smoking
obszerny kamizelką. Dąbrowskiego 82, m. 3. zdg 43 780

Zaprowadzony
skład towarów krótkich tanio. — Adres Kurier Pozn. zdg 43 765

Camerę
18×24 Zeiss Tessar 4,5 f — 25

Leicę
model III.

Pianino
„Bechstein" korzystnie. Focha 121 — 6. zdg 43 848

Kolonialkę
magiel z małym mieszkaniem sprzedam tanio. Poznań, Mostowa 26. zdg 43 838

Świeczniki
stylowe

Kryształy
okazyjnie „Lamus" Strzelecka 1 Pg 29 737-37.33

Futro
źrebaki naturalne, dobrze utrzymane korzystnie na sprzedaż. — Zgłoszenia Bukowska 46, gospodarstwo. zdg 43 808

Rower
Chociszewskiego 47 — 5. zdg 43 803

2 tokarnie
automatyczne do drzewa sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 43 800

Wózek
dziecięcy biały sprzedam. Św. Rocha 16, Łuś. zdg 43 788

Piekarnik
gazowy do pieczenia, płaszcz zimowy dla panienki 14—18 lat. — Strusia 5, m. 4, oglądać 9 — 12. zdg 43 787

„Meble W. Paetz"
Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań, Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 50 293

Meble
kupuje się najtaniej u
Bakosia, Stary Rynek 51
zdg 40 750/1

Sprzedam
dobrze zaprowadzony skład kolonialny. Ul. Półwiejska 15. zdg 43 662/3

Drukarnię
małą tanio. Swarzędz, Wrzesińska 5. zdg 44 116

Radio
uniwersalne, wiedeńskie, siedmiooobwodowe. Wielkie Garbary 34 m 16. zdg 44 112

Pralnię
dobrze zaprowadzoną sprzedam. Wroniecka 17a — wejście z Mokrej. zdg 44 017

Urządzenie
fryzjerskie, 3 męskie 2 damskie tanio sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 44 031

Skład
kolonialno - spożywczy zaprowadzony, ruchliwej ulicy zaraz na sprzedaż. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 038

Rury
3 cal. około 80 metrów od centralnego ogrzewania w dobrym stanie sprzedam. Treichel, Wagrowiec. ng 53 076

Skład papieru
centrum, dobra egzystencja, do objęcia ca 5 000 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 44 140

Przeszło 30 lat
sprzedaje najkorzystniej rowery, gramofony, maszyny do szycia — fachowa firma

Przyjmujemy asygnaty „Kredyt" ng 52 915/16

Konia
sprzedam. Poznań, Marsz. Focha 55, m. 9. zdg 43 960/1

Tapczany
fotele, leżanki gwarantowanej jakości kupuj tylko u fachowca. — Wrocławska 14. zdg 43 979

Młynarze
Sprzedam śrutownik wraz z motorem 10 k. m. ssąco-gazowy lub interes w całości wraz z wymianą mąki, miasto pow., przy rynku. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 985

Lustro
z podst., gramofon, płaszcz wojskowy stary typ, dobry stan, kanapa. Półwiejska 4, m. 3. zdg 43 957

Skrzydło
piec gazowy (Gaggenau), aparat fotograficzny dla amatorów, meble sprzedam. Pierackiego 18, — m. 5. zdg 44 073

Urządzenia
składowe każdej branży używane okazyjnie. Mickiewicza 15. zdg 44 065

Konie
para mocnych kasztanów po 9 lat zaraz na sprzedaż. Nikodem Satory, Gądki, telefon 1. zdg 44 079

Karakuły
na tęgą figurę okazyjnie. Wołyńska 18, parter. zdg 44 099

Angielkę
westfalską tanio. Promienista 122 Górczyn. zdg 44 108

Pianino, fisharmonie
od 250 zł. Marcina 22, podwórze. Magazyn fortepianów. zdg 43 916

Czteropokojowe
komfortowe I p. 90 boczna Marszałka Focha. Oferty Kurier Poznański zdg 43 785

3 pokoje
kuchnia od 15 listopada. — Św. Wojciec 26/27 — dozorca. zdg 43 930

Pokój
kuchnię od gospodarza. Strzelecka 15 — 1. zdg 43 934

Czteropokojowe
frontowe, komfortowe, słoneczne, ogrzewanie. IV. Matejki 68, tel. 35-68. zdg 44 105

Trzy
pokoje balkon, komfort. Półwiejska 19. zdg 43 949

Mieszkania
3 lub 4 laboratorium dentystyczne, śródmieście 1. 12. tel. 79-76. zdg 44 026

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
4 pokojowe komfort, I p. Łazarza na 3 pokoje nie wyżej II p. — Oferty Kurier Pozn. zdg 43 786

15. POKOJE UMEBL.

Dąbrowskiego
2 — 12. zdg 43 536

Utrzymaniem
3 Maja 3a — 17. zdg 43 864

Niekrępujący
wygodami utrzymaniem, bez panu. Ul. Asnyka 3 — 3. zdg 43 887

Pokój
paniom lub panom. Tama Berdychowska 6 — 11. zdg 43 782

Czysty
Wodna 17/18 — 14. zdg 43 967

Utrzymaniem
bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 43 955

Urzędnikowi
światło ogrzewanie. Różana 23 — m. 5. zdg 43 964

Wrocławska
14 — 9. 1—2 osobowy. zdg 43 931

Kanałowa
3 — 2. zdg 43 941

Kantaka
2 — 5. zdg 43 943

Woźna
7/8 — 5, zaraz. zdg 43 948

Klatka
Polna 16 — 5. zdg 44 066

Frontowy
Wielka 9 — 5. zdg 44 101

Plac Wolności
14a — 10 dwu-, jedno-osobowy utrzymaniem — ewtl. przyjezdnym zdg 43 889

Łąkowa
7 a — 13. zdg 44 132

Klatki
schodowej panu. Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 44 129

Centrum
dobrze umeblowany, czysty — z utrzymaniem — bez. Piekary 9, m. 8. zdg 44 010

Dwa
pokoje gabinet, sypialnia wynajmę. Grunwaldzka 20 a — 2. zdg 44 143

Pokój
utrzymaniem — bez. Marcina 4, m. 3. zdg 44 142

Pokój
Ogrodowa 12 — 26. zdg 43 902

Zawsze
wolne. Długa 12 — 9. zdg 43 905

Pokój
umeblowany słoneczny, elektryczność z używaniem kuchni. Staszica 20, m. 7. zdg 44 137

16. SZUKA POKOJU

Pani
posadzie poszukuje pokoju centrum. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 43 847

Sołacz
pokoju poszukuje student. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 835

Młode
małżeństwo niekrępującego, łazienka, własne, radio. Oferty Kurier Poznański zdg 44 061

Krawcowa
własną maszyną, skromnego pokoju cena 20.—, 25.—. Oferty Kurier Poznański zdg 44 041

Pokoju
wejściem klatki obiadami — lub bez. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 44 141

17. LOKALE

Ubikacja
nadająca się na każdy cel wolna. Poznań, Strzałowa 2, m. 2. zd 41 248

Skład
obszerny, nowoczesny, miasto powiatowe, rynek do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 44 018

Niecała 14
Składy. Informacje Ogrodowa 12 — 7. zdg 43 909

Ubikacyj
na warsztat poszukuje. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 43 908

18. DZIERŻAWY

Kiosk
żywnościowy do wydzierżawienia. Oferty Kurier Poznański zdg 43 733

Zabudowania
gospodarcze na przedmieściu Poznania, celem dzierżawy poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 43 807

23. ROZMAITE

Księgarzowi
fachowemu, Polakowi, katolikowi ,oddamy kierownictwo za kaucją gotówką lub sprzedamy na dogodnych warunkach księgarnię i skład materiałów pisemnych w dużym mieście Małopolski Wschodniej. Zgłoszenia do ekspedycji Kuriera Pozn. pod dg 24 939

„Iskra"
— baterje —
— anody —
A. PIECHOCKI, POZNAŃ
Pg 29 742/3-37.247/8

W soboty i dni przedświąteczne przyjmujemy ogłoszenia drobne

do numeru bieżącego

ORĘDOWNIKA najpóźniej do godziny **9.30**

KURIERA POZNAŃSKIEGO najpóźniej do godziny **10.45**

Pianino
Stroma 24. Gerlach. zdg 43 912

Sprzedam
zaraz 500 kg. pokostu lnianego po 1.40. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 907

Ibach
skrzydło pierwszorzędne okazyjnie, zamiana. Marcina 22, podwórze. Magazyn fortepianów. zdg 43 903

Dachówkę
ręcznie wypalaną z rozbiórki sprzedam. Ul. Wielka 13. dg 24 961

11. KUPNA

Kwity
lombardowe, porcelanę, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus" — Strzelecka 1. P 31 216-33.76

Samochody
używane przyjmuję do komisowej sprzedaży i na przezimowanie po cenach najniższych. Maciejewski, Grunwaldzka 16. zdg 43 166

Słomy
żytniej i owsianej kupuję każdą ilość w snopkach i prasowaną Proszę o podanie ceny loco wagon załadowania z terminem dostawy do eksped. Kuriera Pozn. pod zdg 43 514

Kompresor
20 m. kubicznych zassania powietrza 4—6 atmosfer, okazyjnie kupimy. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 595

Brylanty
srebro, złoto kupuje
Kruk,
ul. 27 Grudnia 6. Ng 48 785

Pianino
do 350,—. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 740

Nożyce do blachy
do 15 mm z zapędem mechanicznym kupię. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 43 873

Książki
historyczne, ryciny kupię. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 43 809

Walce młyńskie
pojedyńcze, gładkie 300/800 albo 250/1000 kupię. Andrzej Horodyski, Kościubińce, poczta Kopczyńce. zdg 43 986

Złoto
stare kupuję. Chwilkowski, Bazar, Nowa 8. zdg 43 917

Wózek
dziecięcy kupię. Śpieszne oferty Kurier Pozn. zdg 43 915

12. DO WYNAJĘCIA

2
pokoje kuchnią, piętro. Górczyńska 7. zdg 42 819

Czteropokojowe
komfortowe, słoneczne, wejście z dwóch klatek frontowych, balkon 4 piętro. Siemiradzkiego 3. zdg 43 830

5
4 pokojowe. Dąbrowskiego 69. zdg 43 794

Duży
pokój kuchnię, Grobla 20, czynsz z góry. Zgłoszenia 1 — 3, gospodarz. zdg 43 883/4

Trzy
pokoje kuchnia, próżne dla sublokatora, śródmieście. Informacje Kurier Pozn. zdg 44 133

Czteropokojowe
słoneczne, od zaraz do wynajęcia, dzierżawa 74 zł. Kwiatowa 5. zdg 44 058

Pięciopokojowe
przy Wrocławskiej 5/6 II p. korzystnie Cichocki. zdg 44 012

Trzypokojowe
komfortowe, słoneczne, poważnym reflektantom, miesięczne koszty 75, III. Czesława, Górna Wilda 43 — 7/5, Bubek, parter. zdg 44 029

Dwupokojowe
trzypokojowe, Wielka 15 — 23. zdg 43 901

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuję
pokoju kuchnia w Wronkach lub okolicy. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 43 759

Trzypokojowego
mieszkania śródmieście lub Jeżyce od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 43 778

3—4
pokojowe parter lub I piętro śródmieście najchętniej św. Marcin zaraz lub później poszukuje solidny płatnik, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 768

3
pokojowe mieszkanie umeblowane, kuchnią, łazienką, względnie 2—3 komfortowe pokoje umeblowane utrzymaniem potrzebne zaraz na okres 5—7 miesięcy. Okolica Wały Leszczyńskiego — Sołacz. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 862

Poszukuję
2 pokoje z kuchnią niedaleko miasta, em. wdowa. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 849

1
pokój 1/2 roku z góry poszukuję wprost od gospodarza. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 865

Pokój
dwa z kuchnią, rok z góry poszukuje od zaraz kolejarz. Oferty Kurier Poznański zdg 43 815

2—3 pokojowego
przynależnościami okolica Park Wilsona, strona Focha. Pewny płatnik, agenci wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 43 797

Mieszkania
dwupokojowego, z kuchnią, łazienką w okolicy Grunwaldzkiej, blisko linji tramwajowej od 1. 12. 37, poszukuje urzędnik bankowy. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 43 734

Dwupokojowego
słonecznego poszukuje urzędniczka państwa. Oferty Kurier Poznański zdg 43 954

Szukam
portierstwa, reparacje. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 891

2 pokoi
komfort z kuchnią, wyższy urzędnik. Spieszne oferty Kurier Poznański zdg 44 053

Inwalida
wojenny poszukuje stróżostwa lepszym domu, znający wszystkie prace domowe, ogrodowe. — Oferty Kurier Pozn. zdg 44 027

Podgórna 10 a
mieszkanie 11. ng 43 861

Jedno-
dwuosobowy dobrym utrzymaniem. Ratajczaka 15 — 3. zdg 43 819

Dwuosobowy
niekrępujący małżeństwu. Szyperska 3 — 9. zdg 43 872

Ogrodowa
4 — 5. zdg 43 880

Pokój
2 osobowy. Młyńska 3 — 9. zdg 43 876

Wierzbięcice
59 — 5. zdg 43 813

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 6 listopada

6.15 aud. poranna; **11.15** audycja dla szkół; **11.40** włoskie piosenki (płyty); **12.03** aud. południowa: 1. Zespół P. Renasa. 2. dziennik. 3. „Idąc pustymi polami"; — **15.30** wiad. gospodarcze; **15.45** — słuchowisko dla dzieci „Awantura w trzeciej klasie"; **16.15** koncert ork. dętej; **16.30** pog. aktualna; **17.00** nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie Kazanie wygłosi ks. kanonik dr Jan Szmigielski; **17.50** program; **18.00** sport **18.10** pog. społeczna; **18.15** piosenki w wyk. Turner Laytona (płyty); **18.30** program; **18.35** audycja dla wsi; **19.00** audycja dla Polaków za granicą; **19.50** pog. aktualna; **20.00** Polska Kapela Ludowa; **20.45** dziennik; **20.55** pog. aktualna; **21.00** walc w wyk. Popławskiego (tenor) i J. Bereżyńskiego (fortepian); **21.45**, „Państwo Tratatamscy jadą na Wystawę Paryską" — skecz J. Minkiewicza; **22.00** koncert popularny Ork. Symf. P. R.; **22.50** ostatnie wiadomości.

Niedziela, 7 listopada.

8.00 audycja poranna; — **9.00** transmisja nabożeństwa z Koronowa (pod Bydgoszczą). Po nabożeństwie ok. godz. **10.30** płyty; — **11.45** regionalna transmisja z Koronowa (przez Toruń); **11.57** sygnał czasu; **12.03** poranek symfoniczny (z Katowic). Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna Towarzystwa Muzycznego w Katowicach pod dyr. Faustyna Kulczyckiego; **13.00** przegląd kulturalny; **13.10** tr. z Drezna i Lipska. Reportaże przeprowadzą specjalni wysłannicy P. R. Antoni Bohdziewicz i Witold Hulewicz; **13.35** muzyka obiadowa ze Lwowa; **14.45** audycja dla wsi; **15.45** „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci; **16.05** utwory na dwa fortepiany; **16.45** „Anielcia i życie" — powieść Heleny Boguszewskiej; **17.00** podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Bristol" w Warszawie; W przerwie o godz. **17.55** chwila Biura Studiów; **18.55** „Jak Sobieski z Kowalicha tańcował" — słuchowisko Julii Duszyńskiej. Muzyka Mieczysława Ottona Żukowskiego. Reż. W. Budzyńskiego (wznowienie) — (ze Lwowa); **19.35** słynni wirtuozi — (płyty). Pablo Sasals (wiolonczela) i Beniamino Gigli (tenor); — **20.35** program na jutro; — **20.40** przegląd polityczny; **20.50** dziennik wieczorny; **21.00** wiadomości sportowe; **21.15** dwa skecze (z Łodzi); **21.50** „Maria Curie Skłodowska" — w 70-ta rocznicę urodzin — felieton wygł. Romana Dalborowa; **22.05** „Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki"; **22.25** recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego (z Wilna); **22.55** ostatnie wiadomości.

WARSZAWA

Sobota, 6 listopada

Warszawa II — 13.00 koncert rozrywkowy (płyty); **14.05** program; **14.10** wirtuozi w roli dyrygentów (płyty); **15.00** pog. aktualna; **15.10** rec. skrzyp. I. Hendlówny; **15.45** koncert Tria P. R.; D-dur; **18.00** II i III akt op. „Rigoletto" — Giuseppe Verdi'ego (płyty); **19.15** rec. fortep. M. Chasin; **19.55** sport; **22.00** „Szczupaki" z książki A. Fiedlera „Kanada pachnąca żywicą"; **22.15** muzyka salonowo-taneczna w wyk. zespołu J. Różewicza; **23.15** muzyka lekka i taneczna (płyty).

Niedziela, 7 listopada

Warszawa II — 14.45 dwaj wirtuozi altówki (płyty); **15.45** muzyka lekka (płyty); **16.00** felieton aktualny; **16.10** muzyka taneczna; **16.58** program na jutro; **22.00** — wiadomości sportowe; **22.05—1.00** muzyka lekka i taneczna (płyty).

POZNAŃ

Sobota, 6 listopada

Poznań — 11.40 Ewa Bandrowska-Turska śpiewa (płyty); **13.05** mistrzowskie zdjęcie (płyty); **14.05** giełda; **14.15** „Rozmaitości" (płyty); **18.10** sport; **18.15** program; **18.20** skrzynka rolnicza; **18.30** — muzyka fortep. Paderewskiego — wyk. J. Zakhńska; **18.45** tydzień w żarcie i piosence; **23.00** tr. muzyki tanecznej z kabaretu.

Niedziela, 7 listopada

Poznań — 8.30 obrazek słuchowiskowy Stanisława Sojeckiego pt. „Ostatni liść"; **10.30** program na jutro; **10.35** koncert w wykonaniu słynnych artystów płyty; **13.00** „Po przez Mazowsze" reportaż podróżniczy — wygł. dr Wiesław Rakowski; **15.45** niedzielne popołudnie u wujaszka Kazia; — **19.35** recital skrzypcowy Felicji Cichoszewskiej; **20.05** „Infekcja" skecz Jerzego Gerżabka; **20.10** — muzyka dla rozrywki. płyty; — **20.35** wiadomości sportowe lokalne; **23.00—23.30** muzyka taneczna (transmisja z „Palais de danse").

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Sobota, 6 listopada

15.10 Koenigsw. — Muzyka z płyt. **15.25 Praga.** — Koncert popularny. **16.00 Lipsk.** — Wesoły program muzyczny z udz. solisty. **16.20 Wiedeń.** — Koncert życzeń z płyt. **Kolonia** — Wesołe melodie. **17.00 Budapeszt.** — Jazzowa muzyka dwufortepianowa. **17.40 Koszyce** — „Polska krew" opt. Nedbala (fragm.). **17.15 Rzym.** — M. taneczna. **18.00 Paris PTT** — Koncert symf. **Droitwich** — Melodie popularne. **18.10 Budapeszt** — M. cygańska. **19.10 Wrocław.** Wesoły wieczór regionalny. **19.25 Wiedeń.** — Melodie Jana Straussa. **20.00 Lipsk.** — Koncert Filharmonii Dzdeńskiej z udz. solistów. **Frankfurt.** — Wesoły wieczór wiedeński. **20.15 Praga.** — „Winobranie" opt. Nedbala. **20.20 Wiedeń.** — „W 70 minut dokoła ziemi". **20.45 Sztokholm.** — Radiokabaret. **21.00 Londyn R.** — „Fidelio" op. Beethovena (akt I). **Rzym** — „La Principessa di Tu-Bech" opt. Gaito. **Droitwich.** — Music-Hall. **Lyon** — „Borys Godunow" op. Mussorgskiego. **21.30 R. Paris.** — Koncert symf. **Wiedeń.** — Koncert fortepianowy E-dur Czajkowskiego. **22.00 Sztokholm.** — M. taneczna. **22.05 Budapeszt.** — M. taneczna. **22.10 Luksemburg** — Koncert symf. **22.30 Kolonia.** — M. taneczna. **23.00 Kopenhaga.** — M. taneczna. **Budapeszt.** — M. cygańska. **24.00 — Sztutgart i Frankfurt.** — Koncert popularny. **Luksemburg.** — M. taneczna. **Bruksela fr.** — Muzyka jazzowa. **R. Paris** — M. taneczna (do 2.00).

Niedziela, 7 listopada

16.00 Koenigsw. — M. rozrywkowa z Lipska. **17.00 Rzym.** — Koncert rozrywkowy. **18.00 Koenigsw.** Piękne melodie. **Lublana.** — M. religijna. **R. Paris.** — Festival Wagnera. **19.00 Londyn** — M. popularna. **19.10 Koenigsw.** — Wybrane melodie i utwory. **19.30 — Londyn Reg.** — Niedzielny koncert wieczorny. **19.50 Sztokholm.** — Transmisja operetki. **20.00 Berlin.** — Koncert wieczorny z udz. solistów. **Konigsw.** — Wesoły wieczór. **Hamburg** — Koncert popul. z udziałem solistów. **Królewiec.** — Koncert symf. **Monachium** — „Casanova" op. kom. Lortzinga. **Sztutgart.** — „Biała dama" op. Boildeau. **Wrocław** — Melodie operetkowe. **20.05 Wiedeń** M. rozrywkowa z udziałem sol. i kwartetu instrumentalnego. **21.00 Bruksela flam.** — „Trzy biedne myszki" opt. W. Kollo. **Rzym.** — Wieczór oper. **21.30 Bruksela fr.** — Koncert galowy. **W. Eiffla** — Koncert symf. **Lille** — „Gianni Schich" i „Cyganeria" opery Pucciniego. **22.00 Paris PTT** — M. rozrywkowa. **22.05 Droitwich** — Transmisja z opactwa westminsterskiego. **Londyn Reg.** — Koncert orkiestry dętej. **22.15 — Budapeszt** — Recital fortepianowy. **22.30 Wiedeń** — Lekka muzyka wiedeńska. **22.40 Hilversum II** — Koncert symf. **Królewiec** — M. lekka. **23.00 Budapeszt.** — M. jazzowa. **Koenigsw.** — M. lekka. **24.00 Frankfurt i Sztutgart.** — Pieśni i muzyka różnych narodów. **Bruksela fr., Luksemburg, R. Paris i inne** — M. lekka i taneczna.

Akuszerka
Strzelecka 2. przeprowadziłam się

Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej d 24 864

2—3
osoby przyjmę na obiady smaczne, na maśle. Piekary 9, m. 8. zdg 44 009

24. NAUKA

Francuskiego
lekcji udzielam 2—4. Kochanowskiego 2, pokój 44. zdg 43 726

Szkoła Tańców Średzińskiego
Zygmunta Augusta 4. zdg 44 106

25. MUZYKA

Strojenie
naprawy pianin, fortepianów. — Dypl. mistrz Gościniak, tel. 22-46 Długa 16 — 1. zdg 43 739

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 43 806

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 43 745

Poszukuję
posady samodzielna gosposia do samotnej osoby. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 43 763

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje posady zaraz z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 43 761

Uczciwa
pracowita dziewczyna poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 850

Pielęgniarka
dobrze polecona, świadectwa dobre, długa praktyka szuka posady do niemowląt lub dzieci starszych. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 836

Uczciwa
poszukuje posługi od południa. Oferty Kurier Poznański zdg 43 874

Młoda
do wszystkiego dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 927

Gospodyni
samodzielna do wszystkiego poszukuje posady do jednej osoby do lepszego domu. Oferty Kurier Poznański zdg 44 071

TEATRY

Poznań, piątek, 5. 11.

TEATR POLSKI: Piątek, 5. 11. godz. 20: „Damy i huzary".
Sobota, 6. 11. godz. 20: „Damy i huzary".
Niedziela, 7. 11. godz. 16: „Dowód osobisty".
Niedziela, 7. 11. godz. 20: „Damy i huzary".

TEATR WIELKI: Piątek, 5. 11. „Zemsta Nietoperza".
Sobota, 6. 11. „Faust" z wyst. WŁADYSŁAWA LADISA.
Niedziela, 7. 11. godz. 15: „Wieczna Tęsknota".
Niedziela, 7. 11. godz. 20: „Wieczna Tęsknota".
Poniedziałek, 8. 11. Występ słynnej hiszpańskiej tancerki i gwiazdy filmowej MANUELI DEL RIO.

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: Wtorek, 9. 11. II. koncert symfoniczny. Lovro Matačić — dyrygent. Aleksander Sienkiewicz — fortepian.

KINA

Poznań, piątek, 5. 11.

APOLLO: „Skłamałam"
CORSO: „Kapitan Blood".
GLORIA: „Tylko raz kochała".
GWIAZDA: „Szesnastolatka".
METROPOLIS: „Więzy Miłości"
OŚWIATOWE T. C. L.: „Orzeł leci do Chin".
RENAISSANCE: „Niesamowity dom".
SŁOŃCE: „Siódme niebo".
SFINKS: „Hrabia Monte Christo".
ŚWIT: „Diabły wybrzeży".
TĘCZA-Łazarz. Tańczący Pirat.
TĘCZA-Wilda: „Bogate Biedactwo"
WILSONA: „Ty co w Ostrej Świecisz Bramie".

Posługi
po południu. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 44 091

Sierota godna zaufania, na
wskroś uczciwa, grzeczna, miła, lat 21, dbająca o dobro państwa, dobre referencje, długoletnie świadectwa, przyjmie posadę do dzieci lepszym domu lub pomocy składzie. Oferty Kurier Poznański zdg 44 088

Starsza
dziewczyna wiejska poszukuje posady z samodzielnym gotowaniem od 15. 11. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 097

Wiejska
uczciwa dziewczyna szuka posady zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 890

Szukam
posługi przed południem lub po południu. Śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 44 006

Posługi
popołudniowej poszukuje dobra, uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 44 015

Osoba
z prowincji zaufana, samodzielnym dobrym gotowaniem przyjmie posadę, najchętniej do księdza lub samotnej osoby. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 016

Szukam
posługi z praniem z dobrym poleceniem. Oferty Kurier Poznański zdg 44 023

Żona
inwalidy szuka jako gosposia całodziennej posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 44 028

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 44 040

Dziewczyna
skromna, uczciwa, do wszelkich prac poszukuje posady od 15. 11. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 43 582

Panna
lat 21, skromna, uczciwa, poszukuje posady do 1—2 dzieci od 15. 11. Umie trochę szyć. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 43 583

Poszukuję
2 razy w tygodniu posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 43 584

Szukam
posługi całodziennej do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 43 563

Poszukuję
posługi w okolicy Solacza. Oferty Kurier Poznański zdg 43 688

Sierota
inteligentna, wszechstronne gospodarstwo wiejskie przyjmie posadę na wsi zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 42 844

Sierota
inteligentna, gotowanie, pieczywo, przyjmie posadę samotnych, zaraz. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 42 845

Dziewczyna
początkująca do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 43 304

Inteligentna
panienka z prowincji poszukuje posady do dziecka względnie lekkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 43 302

Służąca
pracowita, uczciwa, czysta poszukuje posady wszystkiego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 43 284

Dziewczyna
z Poznania, lat 24 z gotowaniem bez prania, dobre świadectwa — szuka posady do Lwowa, Krakowa lub Warszawy. Oferty Kurier Poznański zdg 43 394

Niania
starsza lat 31 z dobrą praktyką szuka posady do niemowlęcia. — Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 43 392

Uczciwa
starsza dziewczyna, z samodzielnym gotowaniem i wszelkich prac domowych przyjmie posadę 15. 11. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 43 335

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 321

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 43 336

Służąca
skromna uczciwa szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 455

b) Inni

Sekcja Pośrednictwa Pracy
„Bratniej Pomocy" SSSUP działalność w lokalu przy al. Marsz. Piłsudskiego 7, tel. 39-46, codziennie od godz. 8-mej do 15-tej. Poleca sumiennych i wykwalifikowanych korepetytorów, biuralistów, wychowawców. zdg 43 425/6

Firanki - Story
Materiały Dekoracyjne
poleca
F. KAŹMIERSKI
Poznań, St. Rynek 38/39
Pg 34 136-43,114

Biuralistka
maszynistka znająca również administrację nieruchomości poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 43 918/19

Introligator
znający dobrze swój zawód z długoletnią praktyką szuka posady, choć za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 411

Drogerzysta
kaucją poszukuje jakiejkolwiek posady, również podróżował. — Oferty Kurier Pozn. zdg 43 383

Czeladnik
piekarski dobrze obeznany w cukiernictwie i piernikarstwie (piecowy) dobry fachowiec szuka posady. Oferty do Kuriera Poznańskiego pod zdg 44 024

Panienka
lepszego domu do składu każda branża, umiejąca robótki szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 025

Z maturą
gimnazjalną (praktyka biurowa) poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 275

Kwiaciarka
młodsza, samodzielna — długoletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 42 932

Inteligentna
szuka początkującej składu, zna szycie gotowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 43 190

Rutynowany
kierownik biura adwokackiego i notarialnego ewtl. kaucją szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 154

Prasowaczka
poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 41 433

Uczennica
szuka posady do składu rzeźnickiego. Oferty Kurier Poznański zdg 43 305

Kto chce zdobyć nagrodę

Popularna już w szerokich kołach „Ilustracja Polska" prowadzi stale m. in. specjalny dział poświęcony młodym czytelnikom pt. „Tydzień Młodzieży". Pojawiają się tu liczne wierszyki i bajeczki, piękne zdjęcia i rysunki interesujące młodzież, a przede wszystkim częste konkursy z cennymi nagrodami książkowymi.

Najnowszą rozrywką jest konkurs spostrzegawczości. Na czym on polega, wyjaśnia nam częściowo rysunek reprodukowany powyżej. Konkurs ogłoszono w nrze 43 „Ilustracji Polskiej". Numer ten nabyć można jeszcze w Administracji naszego pisma: Poznań, św. Marcin 70. zg 1383/4

Młodzieniec
uczciwy po wojsku poszukuje jakiejkolwiek pracy. Złoży kaucję. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 43 743

Ekspedientka
branży rzeźnickiej poszukuje posady od 15. 11. lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 43 727

Osoba
inteligentna z dobrej rodziny poszukuje posady do samotnej osoby lub dwóch. Zajmie się całym gospodarstwem domowym. Dobre gotowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 43 760

Poszukuję
posady kasjerki do składu. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 766

Panienka
lat 18, zna język polski, francuski, poszukuje posady jako ekspedientka, najchętniej branży porcelany. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 248

Sierota
młodsza szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 42 748

Przedstawicielstwo
przyjmę, mam dużą składnicę w miejscu. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 40 818

Książkowy - bilansista
poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 41 443

Ekspedientka
rzeźnicka poszukuje posady zaraz Oferty Kurier Poznański zdg 41 451

Podróżujący
dobrze polecony z własnym motocyklem szuka posady przedstawiciela. Oferty Agentura Kurier Poznański, Wronki. ng 52 047

Chłopiec
do posyłek szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 893

1 000
dam kaucji lub pożyczy pod zabezp. za posadę inkasenta, magazyniera. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 000

Mężczyzna
szuka posady obojętnej jakiej. — kaucja bank. Oferty Kurier Poznański zdg 43 367

Krawcowa
tanio przyjmuje w dom i poza domem. Kręta 4, m. 15. zdg 43 362

Biuralista
za skromnem poszukuje zajęcia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 43 359

Poszukuję
posady biurowej sekretarki. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 43 381

Panienka
ukończone 6 klas gimnazjum, — roczny kurs handlowy, poszukuje posady do biura lub podobnej. Oferty Kurier Poznański zdg 43 342

Kasjerka
2-letnia praktyka, znająca sprawy biurowe, dobrymi referencjami, uczciwa szuka posady. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 43 314

Kucharka
pracowita obejmie posadę w restauracji pod dysp. kucharza zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 43 296

27. WOLNE MIEJSCA

Potrzebni
obsługujący — komisanci do stacyj benzynowych. — Zgłoszenia „Polmin". Poznań, św. Marcin 18. dg 24 892

Podróżujący
który podróżował przynajmniej kilka lat w branży spożywczej na Wojew. Poznańskie poszukiwany od zaraz przez poważniejszą fabrykę. Gwarancja kilka tysięcy wymagana. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej działalności kierować do Kuriera Pozn. dg 24 949

Książkowy (a)
potrzebny na wieś od 1. 1. 1938 r. do prowadzenia książek cegielni i młyna. Uwzględnia się tylko pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia piśm. do Kuriera Pozn. dg 24 952

Dziewczyna
miła, czysta i porządna do wszystkich prac z dobrym gotowaniem. Zgłoszenia Słowackiego 40, m. 2, w godz. popołudn. zdg 43 384

Ekspedient - dekorator
zdolny sprzedawca
Ekspedientka
od zaraz potrzebni. Oferty fotografia Kurier Pozn. zdg 43 458

Służąca
czysta, sumienna z gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia Zakręt 9, parter. zdg 43 732

Młoda
początkująca do biura niem.-polski od zaraz na Poznań poszukiwana. Zgłoszenia w języku niemieckim, odpisy świadectw pod Kurier Pozn. zdg 43 725

Trykotarki maszynistki
potrzebne. Zgłoszenia Karolewski & Pluciński, Woźna 12. zdg 43 722

Akwizytor
ogłoszeniowy poważnego wydawnictwa potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 43 751

Pani
do akwizycji ogłoszeń, wśród lekarzy i adwokatów potrzebna, — poważne wydawnictwa. Oferty Kurier Poznański zdg 43 750

Cukiernik - piekarz
samodzielny 8. 11. potrzebny, warunki Kaminiarz, Chodzież. zdg 43 859

Przychodnia
gotowaniem. Wierzbięcice 22, m. 1 zdg 43 857

Dziewczynka
do składu i pomocy w domu może się zgłosić od 6.30 do 7.30 skład papieru Pl. Nowomiejski a. Kaucja wymagana. zdg 43 866

Majster
kwalifikowany i przodownicy do produkcji opon rowerowych potrzebni. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 43 738

Dzielny
pomocnik krawiecki i spodniarz na stałe poza dom potrzebni. — Andrzejewski, Poznań, Rynek Łazarski 2. zdg 43 993/4

Dziewczynka
potrzebna. Trykotarnia Wrocławska 30 — 6. zdg 43 995

Panienka
samodzielna do składu piekarsko-cukierniczego z kaucją zaraz. — Ignacy Grygiel, Inowrocław, Kościuszki 12. ng 53 069

Początkująca
pisząca już na maszynie, inteligentna panienka na bezpłatną próbę potrzebna zaraz. Zgłoszenia wyczerpujące przyjmuje Niegolewskich 4, m. 7. Pg 34 233-44,52

Panienki
przyjmę kurs haftu — toledo kolorowy, niezamożnym bezpłatnie. Strzelecka 2 — 7. zdg 43 936

Pokojowa
dobre świadectwa potrzebna zaraz. Zgłoszenia św. Marcin 29 — m. 1. zdg 43 946

Radiotechnik Odsprzedawca
do czołowej firmy radiowej w Poznaniu potrzebny. Oferty Kurier Pozn. zdg 44 089

Służący
samotny zdrowy wykwalifikowany dobrze, polecony, od 15. 11. do dworu potrzebny. Początkowa pensja 40 mies. Kopie świadectw. Oferty Kurier Poznański dg 24 959

Ekspedientki
pierwszorzędne siły z branży tow. krótkich, bielizny, trykotaży poszukuje B. Okopińska, Poznań — Pocztowa 1. zdg 43 914

Gospodyni
zdrowa z wykwintnym gotowaniem, pierwszorzędne polecenia, do dworu potrzebna od 15. 11. 37. Pensja 40 miesięcznie. Zgłosz. z kopiami świadectw Kurier Pozn. dg 24 960

Kuśnierka
krawcowa może się zgłosić. Ratajczaka 11a — 68. zdg 43 892

Magistry
poszukuje zaraz. Apteka prow. Oferty referencje Kurier Pozn. dg 24 842

Chłopiec
do posyłek kaucja 100—150 zł od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 43 953

Kucharka
do wszystkiego, uczciwa. Matejki 61, m. 7. zdg 43 913

Elektromonter
znajomość silników i instalacyj, tylko zdolny do lat 27. Oferty Kurier Poznański zdg 44 117

Krawcowe
pierwszorzędne, praktyka szwalniach. „Femina", Fredry. zdg 44 055

Fryzjerka
pierwszorzędna. Hotel Polonia. zdg 44 035

31. ROZRYWKA

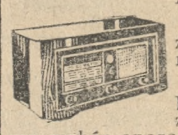
Nasze warunki
12
złotych miesięcznie
Pożyczki
Państwowe 100 za 100 Największy wybór aparatów Telefunken, Kosmos, Union, Prems Maestro
najtaniej
Radiomechanika
Poznań, św.
Marcin 25
telefon 12-38. Wymiana aparatów. Detektory z głośnikiem 19.25.—. dg 24 915/16

„Hrabia Monte Christo"
nieodwołalnie do
niedzieli
Kinoteatr
„Sfinks"
zdg 43 965

Największy
wybór

Najdogodniejsze
warunki spłaty to gwarancja najkorzystniejszego kupna radioaparatu.
RADIOLAVOX
wł. Br. Piotkowiak
Centrala
Poznań, Ratajczaka 14
Oddział
Pasaż Apollo. n 52 244-5

Roxy
Koncert. Dancing. Humor. Werwa, miejsce spotkań. Focha 23. zdg 43 998/9

Kino
Tęcza Wilda — „Bogate biedactwo". zdg 43 928

Dobre radio
ucho świata — kupisz w Lirze jak u brata, na najdogodniejsze warunki.
„Lira"
Podgórna 14, tel. 50-63. Wszystkie typy na składzie. zdg 44 090

„Kapelusz"
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy. 27-go Grudnia 2 podwórze zdg 35 022-3

Humor zagraniczny

Napowietrzna sprzeczka małżeńska.
On, spadając z samolotu: — Moja kochana, ileż razy przypominałem Ci i prosiłem, ażebyś zacerowała mój spadochron...

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.